

Protokół nr 15/2015
XV sesji Rady Miasta Poznania
z dnia 14 lipca 2015 r.

Punkt 1

Przedmiot: Otwarcie sesji.

Po stwierdzeniu quorum, otwarcia XV sesji RMP dokonał **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**.

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią zał. nr 1 do protokołu.

Porządek obrad stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Punkt 2

Przedmiot: Komunikaty.

Pani radna Halina Owsiana poprosiła o uzupełnienie porządku o projekt stanowiska (PU 165/15-S) w sprawie przystąpienia Miasta Poznania do „Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu” (jako p. 21 A).

Pan radny Tomasz Lewandowski zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o dwa projekty uchwał skargowych: 1) PU 174/15 w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania; 2) PU 175/15 w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania (jako punkty 39 A i 39 B).

Pan radny Łukasz Mikula – przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej, poprosił o wyrażenie zgody na zwołanie krótkiego posiedzenia Komisji Polityki Przestrzennej w przerwie śniadaniowej. Miałoby się ono odbyć na wniosek pani radnej Lidii Dudziak, a dotyczyć zaopiniowania przez Komisję wniosku w sprawie wzniesienia pomnika księdza dra Czesława Piotrowskiego. Komisja Kultury i Nauki zaopiniowała ten wniosek na czwartkowym posiedzeniu (9 lipca br.).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zwrócił uwagę, iż do projektu uchwały potrzebna byłaby jeszcze opinia zespołu pomnikowego, która jak dotąd nie została wydana.

Pan radny Łukasz Mikula zaznaczył, iż chciałby, aby na razie w w/w sprawie wypowiedziała się Komisja Polityki Przestrzennej. Zespół pomnikowy, którego pan radny jest członkiem, jeszcze się bowiem nie spotkał.

Po uzyskaniu zgody Przewodniczącego Rady, pan radny poinformował, iż w przerwie śniadaniowej odbędzie się posiedzenie Komisji.

Następnie **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, zaproponował Radzie uzupełnienie porządku obrad sesji o projekt uchwały (PU 163/15) zmieniającej uchwałę Nr VII/40/VII/2015 Rady Miasta Poznania z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie powołania Doraźnej Komisji Legislacyjnej Rady Miasta Poznania, określenia zakresu jej

działania i ustalenia składu osobowego (jako p. 22 A). Projekt zakłada uzupełnienie składu osobowego tej Komisji o pana radnego Mateusza Rozmiarka. Pozwoliłoby to wyjść z sytuacji patowej, jaka ma miejsce w Komisji.

Ponadto pan przewodniczący otrzymał pismo Prezydenta Miasta (zał. nr 3) o zamiarze zgłoszenia do porządku obrad XV sesji następujących projektów uchwał:

- 1) **PU 166/15** w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, położonej w Poznaniu w rejonie ulic: Dojazd – Adama Wrzoska – Wincentego Witosa, na rzecz Województwa Wielkopolskiego (jako p. 16 A)
- 2) **PU 167/15** w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Poznania w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” (jako p. 16 B).

Prezydent Miasta poinformował również o zamiarze zgłoszenia do porządku obrad projektu uchwały (**PU 168/15**) zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału Miasta Poznania w realizacji zadania publicznego pn. „Koordynacja Szlaku Piastowskiego na terenie województwa wielkopolskiego” w 2015 r. (pismo stanowi zał. nr 4). Ten projekt uchwały koryguje pomyłkę popełnioną w uchwale podjętej 3 miesiące temu.

Następnie **pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz** poddał pod głosowanie wnioski dotyczące zmiany porządku obrad:

- 1) wniosek Prezydenta Miasta o uzupełnienie porządku obrad o **PU 166/15** w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, położonej w Poznaniu w rejonie ulic: Dojazd – Adama Wrzoska – Wincentego Witosa, na rzecz Województwa Wielkopolskiego (jako p. 16 A). Wniosek został przyjęty: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 5).
- 2) wniosek Prezydenta Miasta o uzupełnienie porządku obrad o **PU 167/15** w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Poznania w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” (jako p. 16 B). Wniosek został przyjęty: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 6).
- 3) wniosek pani radnej Haliny Owsianej o uzupełnienie porządku obrad o projekt stanowiska (**PU 165/15-S**) w sprawie przystąpienia Miasta Poznania do „Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu” (jako p. 21 A). Wniosek został przyjęty: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 7).
- 4) wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały (**PU 163/15**) zmieniającej uchwałę Nr VII/40/VII/2015 Rady Miasta Poznania z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie powołania Doraźnej Komisji Legislacyjnej Rady Miasta Poznania, określenia zakresu jej działania i ustalenia składu osobowego (jako p. 22 A). Wniosek został przyjęty: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 8).
- 5) wniosek Prezydenta Miasta o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały (**PU 168/15**) zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału Miasta Poznania w realizacji zadania publicznego pn. „Koordynacja Szlaku Piastowskiego na terenie województwa wielkopolskiego” w 2015 r. (jako p. 34 A). Wniosek został przyjęty: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 9).
- 6) wniosek pana radnego Tomasza Lewandowskiego o uzupełnienie porządku obrad o **PU 174/15** w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania (jako p. 39 A).

Wniosek został przyjęty: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 10).

- 7) wniosek pana radnego Tomasza Lewandowskiego o uzupełnienie porządku obrad o PU 175/15 w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania (jako p. 39 B). Wniosek został przyjęty: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 11).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż do Rady Miasta wpłynęło wezwanie do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego uchwaleniem i wejściem w życie uchwały Nr LVIII/757/V/2009 z dnia 7 lipca 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rataje – Łacina” część B w Poznaniu.

Ponadto pan przewodniczący przekazał radnym informację na temat złożonych do Rady Miasta Poznania skarg i wniosków, przekazanych do rozpatrzenia organom właściwym w II kwartale 2015 r. (zał. nr 12) oraz informację o liczbie interpelacji złożonych do Prezydenta Miasta w okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca 2015 r. (zał. nr 13).

Radni otrzymali również list z Krajowej Rady Sędziów Społecznych dotyczący jakości pracy i właściwego wyboru ławników sądowych (zał. nr 14) oraz „Raport z działań podjętych na rzecz osób z niepełnosprawnościami” (zał. nr 15) - dokumentem zajmuje się obecnie Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia.

Do Rady Miasta wpłynął także obszerny dokument – Sprawozdanie Prezydenta Miasta Poznania z działalności w 2014 r. (zał. nr 16). Został on radnym przekazany i – jak wynika ze Statutu Miasta Poznania – powinien być prezentowany na sesji Rady Miasta. Jednak biorąc pod uwagę fakt, iż dotyczy on w większości prac władz miasta Poznania w innym składzie. Dlatego na podstawie wcześniejszych ustaleń pan przewodniczący dziś jedynie informuje o tym dokumencie, prosząc radnych o zapoznanie się z nim. Jeśli po lekturze materiału pojawiłaby się konieczność jego prezentacji i dyskusji na forum Rady Miasta, to mogłaby się ona odbyć na sesji wrześniowej. Jeśli natomiast takiego sygnału nie będzie, to pan przewodniczący uzna, że w/w obowiązek statutowy został zrealizowany poprzez dostarczenie radnym tego dokumentu.

Punkt 3

Przedmiot: Oświadczenia.

Pani radna Joanna Frankiewicz wygłosiła oświadczenie w sprawie inwigilacji skrzynek mailowych w Urzędzie Miasta Poznania:

„Z informacji przekazanych przez pracowników Urzędu Miasta Poznania wynika, że korespondencja na ich skrzynkach mailowych jest przeglądana przez wyznaczone przez pana prezydenta osoby. Kontrolowane są również bilingi oraz sprawdzane jest, z kim przeprowadzane są rozmowy. Budzi to mój zdecydowany sprzeciw, ale i zaniepokojenie. Nie mam bowiem pewności, czy także skrzynki radnych miasta Poznania nie podlegają inwigilacji. Złożę w tej sprawie interpelację, w której zadam następujące pytania:

- 1) na jakiej podstawie korespondencja urzędników jest przeglądana?
- 2) czemu ma służyć przeglądanie powyższej korespondencji?
- 3) który z urzędników konkretnie ma to w zakresie swoich obowiązków?
- 4) czy inwigilowane są również skrzynki nasze, czyli radnych miasta Poznania?
- 5) jakie są uzyskane efekty tej inwigilacji?

- 6) jakie są możliwe do wprowadzenia zabezpieczenia przed czytaniem korespondencji radnych przez osoby postronne?"

Pan radny Tomasz Kayser przypomniał, iż podczas ostatniej odbywającej się na tej sali sesji, pod adresem pani prezydent Agnieszki Pachciarz padły słowa, które nie powinny pozostać bez wypowiedzenia słowa *przepraszam*. Pan radny zaznaczył, iż choć wypowiada się we własnym imieniu, to wie, że nie jest odosobniony w swym stanowisku. Spoglądając z perspektywy ponad 25 lat można zauważyć, iż czasami emocje są bardzo duże i czasami zdarza się radnym - nie ze złej woli - nie zapanować nad każdym słowem. Jeśli jednak nie będziemy dbać o zachowanie pewnych standardów, które nasi poprzednicy wypracowali, to trudno oczekiwać, by inne osoby wobec nas odnosiły się z szacunkiem. Trudno oczekiwać, by w ferworze dyskusji ktoś chciałby chociaż wysłuchać i zrozumieć nasze racje i argumenty, nie mówiąc już o ich akceptacji, bo to jest oddzielna kwestia. Poza tym, pan radny jest przekonany, że jednak pewien standard, który Rada chce na tej sali zachować, ma wpływ na jakość życia publicznego i dyskusji publicznej, przynajmniej w naszym mieście. Warto zatem o to dbać, a jeśli czasami w ferworze dyskusji powiemy o jedno słowo za dużo, to warto potem pokazać, że to nie jest standard, który potem na tej sali będzie akceptowany.

Pan radny Dariusz Jaworski wygłosił następujące oświadczenie:

„Moje oświadczenie dotyczy pewnego przedsięwzięcia kulturalnego, które od kilku lat związane jest z Poznaniem czyli Festiwalu Filmowego Transatlantyk. W ostatnich dniach ujawnione zostały przez media informacje o tym, że (używając pewnej metafory) Transatlantyk może odpłynąć z Poznania. Rzecz oczywiście nie jest pewna, ale z moich informacji wynika (a zasięgałem je u źródeł czyli m.in. korzystając z bezpośredniej rozmowy z twórcą festiwalu czyli Janem A.P. Kaczmarkiem). Wygląda na to, że prawdopodobieństwo, iż Transatlantyk przeniesie się do Łodzi, jest bardzo duże. Budzi to moje (i myślę, że także wielu innych radnych i mieszkańców Poznania, którzy zgłaszali te opinie do mnie) wielkie zaniepokojenie. Transatlantyk wpisał się już w rzeczywistość kulturalną miasta, jest czymś więcej niż tylko kolejnym wydarzeniem czy kolejnym festiwalem. Z niepokojem obserwowałem czyli przeważnie czytałem lub słuchałem wypowiedzi pana prezydenta Jaśkowiaka, który od początku, kiedy objął swoje stanowisko i również roztoczył nadzór nad działem kultury, posługiwał się pewną retoryką, nie będącą retoryką łączącą środowisko kulturalne, a raczej ją dzielącą. Mówił o tzw. *festiwalizacji*, choć to jest oczywiście opinia, do której wyrażenia każdy ma prawo. Były to jednak opinie, które jednak bardziej dzieliły środowisko, bardziej dzieliły kulturę niż ją łączyły. Takich przykładów można zresztą podać wiele, w ostatnich dniach również takie wypowiedzi niestety miały miejsce. A przecież być powinno (myślę, że większość z nas zgodzi się z tym) miejsce zarówno dla małych przedsięwzięć kulturalnych, jak i dla tzw. dużych. Środowisko kultury było, jest i zawsze będzie w jakiś sposób podzielone, gdyż jest to immanentna część tej sfery naszego życia. Natomiast nie znaczy to, że Prezydent Miasta powinien to środowisko dalej w taki sposób dzielić. Przeciwwstawianie tzw. małych przedsięwzięć dużym przedsięwzięciom jest trochę niepoważne. Zestawianie i konfrontowanie Chóru Poznańskie Skowronki z Festiwalem Transatlantyk jest również niepoważne.

Wydaje mi się, że w Poznaniu (wielokrotnie już o tym mówiłem) za mało jest dyskusji o wartości w kulturze oraz o wartości kultury. Co z tego, że będzie więcej rodzajów przedsięwzięć, skoro będziemy weryfikowali ich jakość. Zresztą 3 – 4 lata temu nadzorując kulturę wprowadziłem pewną zasadę, po to, by tych inicjatyw było więcej. Polegała ona na tym, aby twórcy danych przedsięwzięć kulturalnych sami starali się zdobyć środki z różnych innych źródeł. Ta zasada jest kontynuowana. Przyniosła ona pewne efekty w postaci większej liczby małych inicjatyw kulturalnych, ale to wcale nie znaczy, że za każdym razem ich jakość

jest wysoka. Środowisko kulturalne jest w pewien sposób podzielone i mam wrażenie, że pan prezydent pozwolił sobie stanąć po jednej stronie. Wydaje mi się, że tak być nie powinno. Jeszcze jedna uwaga z tym związana: mówi się, że Poznań jest miastem, w którym panuje nadmierna *festiwalizacja*. Można się z tym zgodzić lub nie, można dyskutować o wartości promocyjnej poszczególnych przedsięwzięć, w tym tak flagowych, jak np. Festiwal Transatlantyk, z którym oczywiście myśmy również mieli pewne problemy i nie zawsze było łatwo się porozumieć. Dziwi mnie zatem, że w pewnym sensie „lekką ręką” oddajemy ten festiwal lub możemy potencjalnie oddać Łodzi, w sytuacji, kiedy pan prezydent, jak zdażyłem się dowiedzieć, przygotowuje kolejny festiwal, wykorzystując środki obsługującego Urząd Miasta Banku PKO BP. Festiwal miałby się odbyć jesienią. Brakuje mi tu więc konsekwencji w tego typu działaniu. Z jednej strony cieszymy się, że może jakiś festiwal odpływa, ale z drugiej strony w to miejsce wkładamy kolejny. Na koniec uwaga, która ma charakter trochę obyczajowo – polityczny. Paradoxem jest, że pan prezydent wielokrotnie powoływał się na bardzo dobre relacje z Łodzią, a szczególnie z panią prezydent Zdanowską. Tam rządzi PO, tu rządzi PO – jak się okazuje, nie ma to żadnego znaczenia w „podbieraniu” sobie dobrych festiwali i dobrych przedsięwzięć. Zresztą swego czasu jednym z problemów w Transatlantyku, o czym informował jego pomysłodawca, było to, że ten festiwal w sposób zadziwiający nie otrzymywał środków z budżetu centralnego. Chodzi o Polski Instytut Sztuki Filmowej i o Ministerstwo – mimo wcześniejszych zapowiedzi, mimo spełniania różnego rodzaju formalnych wymogów, festiwal po prostu nie był wspomagany z budżetu centralnego. Tak, jak trudno mu było zdobyć również środki od prywatnych donatorów. Jak się okazuje, pomoc jednego z banków niekoniecznie trafiła do niego i będzie nowy festiwal.

Na koniec chciałbym tylko zaapelować jeszcze raz do władz miasta i do Prezydenta (dziś niestety nie ma z nami pani prezydent Pachciarz, która odąd będzie nadzorować kulturę), aby jeszcze możliwe, na zasadach pełnej transparentności, starać się nie wypuścić tej marki, którą jest Festiwal Transatlantyk i nie pozbywać się go z Poznania”.

Pan radny Mateusz Rozmiarek wygłosił oświadczenie następującej treści:

„Odkąd zostałem radnym miasta Poznania, pierwszą sprawą, której poświęciłem część swojego zaangażowania, była obserwacja procesu powstania kładki pieszo-rowerowej przy moście kolejowym nad Wartą, łączącym Dębiec i Starołękę. Przejście działające jeszcze przed I Wojną Światową przez ostatnie lata było zaspawane i nic konkretnego się na nim nie działo. W poprzedniej kadencji Polskie Koleje Państwowe wystąpiły do miasta z propozycją odbudowy ogólnodostępnego chodnika w konstrukcji mostu przy okazji planowanej przebudowy obiektu, jednakże ówczesny zastępca prezydenta miasta Mirosław Kruszyński nie dostrzegał potrzeby finansowego zaangażowania się w to przedsięwzięcie.

Nadzieja na powstanie tego jakże ważnego dla mieszkańców kilku dzielnic miasta elementu mostu pojawiła się na początku aktualnej kadencji, w której to radni wszystkich klubów dostrzegali sens i potrzebę wyłożenia znacznej sumy pieniędzy na jego budowę. Widoczne to było między innymi podczas zgłaszania poprawek do budżetu miasta, złożonych przez Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość oraz Komisję Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej. Te działania odnotował również Prezydent Miasta Poznania Jacek Jaśkowiak, który w ramach autopoprawki zabezpieczył milion złotych na 2015 rok oraz 2 miliony na rok 2016. To pozwoliło wierzyć w szybkie załatwienie sprawy, która *de facto* już kilku lat temu powinna mieć swoje pozytywne zakończenie.

Jak wynika z odpowiedzi na moją pierwszą złożoną na sesji Rady Miasta Poznania interpelację, na którą odpowiedź dostałem w marcu tego roku, zastępca prezydenta miasta

Maciej Wudarski od stycznia prowadził intensywne rozmowy z inwestorem inwestycji i całkiem realne wydawało się powstanie kładki, na której tak bardzo zależy i mieszkańcom, i działającym w ich imieniu radnym, i, wydawało się, że także władzy. Zabezpieczona kwota łączna 3 milionów złotych z mojego punktu widzenia wydawała się być całkowicie optymalna, a nawet lekko zawyżona, dzięki czemu można było mieć przekonanie, że w tej sprawie wykonano wszystko, co można było na ten czas zrealizować.

Niestety już w maju zaczęły docierać do mnie z różnych źródeł informacje, iż PKP rozpoczęło przebudowę całego mostu i w planach ma wykonanie wyłącznie kładki technicznej, która najprawdopodobniej nie będzie otwarta dla mieszkańców miasta. Zaniepokojony postanowiłem poszukać potwierdzenia tych wiadomości w różnych źródłach, jednakże uzyskiwałem wyłącznie odpowiedzi mówiące o trwających nadal negocjacjach.

Aktualnie przebudowa całego mostu dobiega w znacznej mierze do końca, gdyż montowana jest główna konstrukcja całego obiektu i pozostanie już tylko ułożenie nowych torów i trakcji. Co z kładką? Nadal nikt nic nie wie. Pojawiały się głosy, iż do końca marca miała być podjęta definitywna decyzja, aczkolwiek, jak wynika ze słów pana Zbigniewa Wolnego z PKP, spółka nadal czeka na decyzję władz Poznania o jej budowie. Rzecznik miasta, wypowiadając się w tej sprawie w ostatnich dniach stwierdził, że w chwili obecnej ciężko będzie już wykonać tam kładkę pieszko-rowerową i coraz bardziej realne staje się powstanie wyłącznie pieszego przejścia. Niestety dotarły do mnie również kolejne niepokojące informacje sygnalizujące zwiększenie kosztów budowy kładki, wyłącznie pieszego, co ma być spowodowane daleko posuniętym remontem całości i w efekcie obowiązkiem modyfikacji aktualnie trwającej części prac na rzecz przejścia.

Szanowny Panie Prezydencie! Kładka to nie tylko nasza sprawa, ale również mieszkańców domu przy leśniczówce, licznych wędkarzy, poznaniaków pracujących, uczących się po obu stronach mostu, rowerzystów i licznych spacerowiczów. Kładka zawsze umożliwiała komunikację pieszą, z dziećmi w wózkach oraz rowerową. Dość oczywistym jest, iż przejście przez most ułatwi i wzmocni komunikację między dwiema rozdzielonymi Wartą dzielnicami: Dębcem i Starołęką. Wszyscy wiemy, iż przebijanie się trasą Hetmańską jest dla pieszych oraz rowerzystów dużym utrudnieniem.

W tej chwili więc nie wyobrażam sobie sytuacji, że po licznych szumnych zapowiedziach władz miasta, cała propozycja przejścia rowerowo-pieszego zostanie zredukowana wyłącznie do pieszych bądź całkowicie zaprzepaszczona. Co z rowerzystami, o których względy Pan Prezydent tak zabiega? Władza po wyborach dysponowała dużą ilością czasu na sfinalizowanie porozumienia z PKP, mając zabezpieczone pieniądze i posiadając świadomość o ogromnej potrzebie tej inwestycji. Szereg mieszkańców miasta regularnie zgłasza się do mnie dopytując, jak całość remontu zostanie definitywnie zakończona. Jaki wynik porozumienia powinienem im przedstawiać? Mam nadzieję, że w efekcie ostateczną odpowiedzią nie będzie fakt nieudolności władz, niedopilnowania terminów bądź też całkowitej obojętności w omawianej sprawie. Chciałbym wierzyć, że władza stanie na wysokości zadania i zrealizuje w 100% ideę, pod którą się podpisywała na początku kadencji, bez jakichkolwiek związanych z nią ograniczeń. Jestem przekonany, że w przyszłości rowerzyści i piesi na pewno nie zapomną o pozytywnym bądź negatywnym wyniku tego przedsięwzięcia. Miło byłoby, żeby jednak było ono pozytywne. Dla nas wszystkich”.

Pani radna Ewa Jemielity poruszyła w swym oświadczeniu dwa tematy:

„Ostatnio czytając prasę w internecie dowiedziałam się, że na os. Rusa powstaje *Orlik za milion – nie tylko do piłki*. Na zdjęciach zauważyłam pana prezydenta Mariusza Wiśniewskiego i przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, pana Marka Sternalskiego. Świetnie, że powstaje jakiś Orlik, na dodatek o nazwie open, z boisko do gry w bule, stoły szachowe i do gry w tenisa stołowego, otwarta siłownia, zieleń z miejscami do wypoczynku i do grilla. Oczywiście to wszystko powstaje na os. Rusa, gdzie jak szczęśliwie się składa – mieszka radny Platformy Obywatelskiej, pan Marek Sternalski. Chce on stworzyć przestrzeń, na której aktywnie będą mogli spędzać czas nie tylko ci, którzy grają w piłkę nożną. Oczywiście wielki fan piłki nożnej, pan radny Sternalski, nie zauważył, że obok już istnieje wielki Orlik z boiskami do piłki nożnej i do koszykówki. Jednak widocznie za mało jest tam tych boisk, dorzucimy więc kolejne, a na dodatek, żeby to jakoś usprawiedliwić dorzucimy tenis stołowy i być może jakąś inną infrastrukturę – by nie mówiono, że znowu tylko chłopcy będą mogli grać w piłkę na boisku. Ten Orlik typu open podobno wpisuje się w porozumienie, które Platforma Obywatelska w Poznaniu zawarła z SLD (czytamy w tym artykule). Świetnie – podobno nie ma w Polsce takich obiektów, które byłyby przeznaczone dla wszystkich dzieci i młodzieży, emerytów czy niepełnosprawnych. Jak stwierdza pan prezydent, Poznań jest pod tym względem pionierem. Chciałabym się dowiedzieć, dlaczego tym pionierem zawsze jest jakieś osiedle na Ratajach, na którym mieszka albo pan radny Sternalski albo osiedle, na którym być może swoje interesy wyborcze mają radni Platformy Obywatelskiej. Smaczku dodaje fakt, że inwestycja, która ma być skończona w przyszłym roku, zostanie wybudowana za pieniądze miasta. Początkowo planowano, że jej budżet zamknie się w 800 tys. zł, ale prawdopodobnie skończy się na milionie zł. Byłabym szczęśliwa, gdyby pan radny Marek Sternalski przeprowadził się na Piątkowo, bo być może tam nagle zaczęłyby się pojawiać Orliki za milion zł z budżetu miasta. Nie musiałabym walczyć w konkursach grantowych, nie musiałabym przeznaczać pieniędzy z budżetu Rady Osiedla Piątkowo, bo proszę bardzo, milionik znalazł się i już mamy kolejne boiska, kolejną infrastrukturę dla mieszkańców, w tym przypadku osiedla Rusa. Chciałabym zadać pytanie panu prezydentowi Mariuszowi Wiśniewskiemu: kiedy u mnie na Piątkowie pojawi się taki Orlik open za pieniądze miasta, którego budżet zamknie się w milionie zł? Gwarantuję, że na pewno znajdę teren i też zrobię konkurs w szkole podstawowej, by dzieci mogły powiedzieć, o czym marzą. Oczekuję, że w tegorocznym budżecie miasta taka pozycja się pojawi. Jeśli nie, będę to uważała za zwykły koniunkturalizm polityczny i za załatwianie sobie własnych interesików pieniędzmi wszystkich mieszkańców miasta Poznania, tylko dlatego, by wytworzyć sobie pozytywny wizerunek: *o proszę bardzo, jak ja dbam o swoich mieszkańców i o swoje osiedle*. Z artykułu możemy się też dowiedzieć, że obok miejsca, gdzie powstanie Orlik open jest już Orlik – boiska do piłki nożnej i koszykówki. Dostęp do nich jest jednak ograniczony, bo podczas korzystania z nich musi być obecny trener osiedlowy. Bardzo przepraszam, ale zdaje się, że Orliki powstały po to, aby wszystkie dzieci miały do nich dostęp, nie tylko wtedy, gdy na terenie boiska obecny jest trener osiedlowy. Bo albo budujemy te boiska i dzieci mają do nich dostęp (ktoś może rano otwierać to boisko, a wieczorem zamykać, jak to zwykle się dzieje na wielu boiskach i osiedlach w Poznaniu), lecz jakoś okazuje się, że tutaj tak nie jest. Chciałabym się dowiedzieć, dlaczego dzieci nie mają dostępu do Orlika w godzinach, w których nie pracuje trener osiedlowy. Rozumiem miłość pana radnego Sternalskiego do piłki nożnej, który twierdzi, że nie można generalizować, iż tylko chłopcy grają w piłkę nożną. Jednak, przepraszam bardzo, jeśli mamy w ten sposób decydować o środkach z budżetu miasta Poznania, że jednym wolno mniej, a innym wolno więcej, to raczej mamy tutaj duże wątpliwości, czy jest to po pierwsze zgodne z prawem - bo jest to właściwie wykorzystywanie swego stanowiska politycznego do załatwiania jakichś spraw w budżecie miasta i koniunkturalizm polityczny.”

Następnie pani radna Ewa Jemielity poruszyła drugą kwestię: „Na osiedlach piątkowskich inwestycje deweloperskie w pełni. Jeśli popatrzymy na zakresłone czarnymi kółkami bądź elipsami tereny, to są to tereny, na których w tej chwili trwają postępowania zwrotowe albo zostały już wydane warunki zabudowy albo są to tereny odzyskane przez wywłaszczonych wcześniej właścicieli. Ważne jest to dlatego, że na tych terenach do tej pory mieliśmy park na os. Bolesława Chrobrego, jedyny park na Piątkowie, zresztą i tak nieduży, przez który przebiega linia wysokiego napięcia. Mamy tutaj fragment zielony, niestety jak widzimy na tej mapie, tereny oznaczone na czerwono są w postępowaniu zwrotowym. Istnieje wysokie ryzyko, że tereny te zostaną zwrócone poprzednim właścicielom. Jeśli te części parku wróciły do właścicieli i podpisują oni umowy z deweloperami, że będą starać się o warunki zabudowy, to konieczne będzie wywołanie jak najszybciej miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o to, by przynajmniej na jakiś czas spróbować zablokować zabudowę tego obszaru. Pytanie: co z tym obszarem, który stanowi właściwie większą część parku na os. Bolesława Chrobrego? Czy też stracimy te grunty i czy Rada Osiedla Piątkowo nie będzie mogła czynić żadnej inwestycji na swoim terenie? Bowiem większość terenów na osiedlu piątkowskim jest właśnie koloru czerwonego lub białego, bo te grunty wróciły do poprzednich właścicieli. Jeśli spojrzymy np. na osiedle Jana III Sobieskiego, to zobaczymy, że tam postępowania zwrotowych jest wiele, podobnie jak na osiedlach ratajskich. Istnieje mniejsze albo większe ryzyko, że te grunty wrócą do poprzednich właścicieli. Wynika to z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Orzecznictwo w kwestii zwrotów i roszczeń odszkodowawczych jest niejednolite. Były orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego stwierdzające, że osiedle mieszkaniowe to nie tylko budynki mieszkalne, ale też tereny zielone. Pomimo orzecznictwa, w którym często te tereny pozostają terenami zielonymi, w Poznaniu okazuje się, że owe tereny mogą zostać zwrócone nie tylko poprzednim właścicielom, ale też mogą zostać zabudowane. Uważam za wysoce wskazane, aby w najbliższym czasie powstała albo specjalna doraźna komisja albo przynajmniej podkomisja w ramach Komisji Polityki Przestrzennej, która zajmie się na posiedzeniu niejawnym informacją szczegółową, ile terenów w mieście Poznaniu znajduje się w postępowaniu zwrotowym i wobec ilu terenów są roszczenia odszkodowawcze. Są to istotne kwestie dla mieszkańców Poznania, także dla interesu miasta Poznania, ponieważ albo będziemy musieli wypłacać milionowe odszkodowania albo będziemy musieli zwracać tereny, na których do tej pory można było czynić inwestycje. Sądzę, że chociażby z tego powodu powstanie takiej komisji czy podkomisji albo specjalnego zespołu jest wysoce wskazane”.

Pan radny Antoni Szczuciński w swym oświadczeniu pragnął zachęcić zebranych do pewnego miejskiego działania: „Na szczeblu samorządu wojewódzkiego powstało *Obserwatorium zagrożeń dla młodzieży*, dla którego zespół prof. Wiesława Ambrozika przygotował wstępny raport o zjawiskach patologicznych na terenie województwa wielkopolskiego, a więc także na terenie miasta Poznania. Ja Państwu przekażę tylko 3 informacje z tego raportu. Pierwsza dotyczy głośnego ostatnio tematu dopalaczy. Otóż jeśli chodzi o województwo wielkopolskie, to jak się okazuje, miejsca, gdzie sprzedaje się dopalacze odwiedziło 15 % gimnazjalistów i 21 % uczniów szkół średnich, przy czym w rozmaity sposób z dopalaczy skorzystało 10 % gimnazjalistów i 16 % uczniów szkół średnich. To są, jak się wydaje, wyniki zatrważające. Lecz jeszcze bardziej zatrważające są wyniki dotyczące narkotyków. Okazuje się bowiem, że styczność z najsłabszymi co prawda narkotykami deklaruje aż 37 % uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Leków uspokajających bez recept próbowało 17 % młodzieży, a jak widać i te mocniejsze narkotyki bywają w użyciu. Te badania dotyczące całego województwa wielkopolskiego dotyczą także alkoholu. Okazuje się, że piwo spożywa 2/3 nastolatków i to w równym stopniu chłopcy, jak i dziewczęta. Natomiast w ostatnim czasie obserwuje się zdecydowany wzrost picia mocnych alkoholi,

w tym wódki - przyznaje się do tego 50 % młodzieży. Jeżeli młodzież deklaruje, że w miesiącu, w którym były prowadzone badania na grupie tysiąca osób, 20 % gimnazjalistów i 30 % uczniów szkół średnich stwierdziło, że się upiło, to mamy skalę tego przedsięwzięcia chyba znacznie większą niż nam się wydaje z codziennych obserwacji, na które zazwyczaj po prostu nie mamy czasu. Jest to zatem problem, a w związku z tym, że ten raport otwarcia dotyczy także innych kwestii, których nie chcę tu wymieniać: od prostytucji, przemocy i podobnych spraw, pojawia się proste pytanie: czy będziemy mieli polską wersję raportu o zjawiskach patologicznych wśród młodzieży na terenie miasta Poznania. Tego typu informacja jest niezbędna, aby nie poruszać się w naszych domniemaniach, aby oprzeć się o to, co da się stwierdzić poprzez badania socjologiczne, pedagogiczne i podobne”.

Pan radny Michał Boruckowski wygłosił następujące oświadczenie:

„Panie Prezydencie Jaśkowiak!

W czasie ostatnich obchodów Czerwca 56, był Pan wielokrotnie wymieniany jako ten, który je zorganizował. Był Pan wymieniany jako organizator zarówno podczas Mszy Świętej u Dominikanów, jak i na Placu Adama Mickiewicza. Rozumiem, że bierze Pan, zgodnie z jednym z haseł wyborczych Pańskiej partii, pełną odpowiedzialność za przebieg tych obchodów.

Dlatego też, jak to się stało, że dopuścił Pan do tego, by pod pomnikiem ofiar Poznańskiego Czerwca składała kwiaty delegacja rosyjska?

Czy jest to efekt historycznej amnezji? Jeśli tak, to pozwolę sobie przytoczyć kilka faktów z przeszłości, odnośnie tego jak władza rosyjska traktowała przedstawicieli naszego Narodu.

Można by zacząć od rzezi warszawskiej Pragi w 1794 roku, podczas której wojska rosyjskie wymordowały ok. 20 tysięcy ludności cywilnej oraz represji po Powstaniu Styczniowym, w czasie których na śmierć zostało skazanych ok. tysiąca osób, a dodatkowe 40 tys. zesłano, jednakże skupmy się na ostatnich 100 latach. Albowiem, już w okresie 1918 – 1920 podczas wojny Polsko – Bolszewickiej Rosjanie wymordowali ponad 100 tys. ludności cywilnej, w tym szczególnie wsławili się orężem podczas tzw. pacyfikacji szpitala pod Płockiem, w którym zamordowali kilkaset osób.

W latach 1937 - 1938 NKWD przeprowadziła tzw. Operację „Polska”, podczas której wymordowała ponad 111 tys. Polaków mieszkających w ZSRR.

Na początku II Wojny Światowej, we wrześniu i październiku 1939 roku władza rosyjska zamordowała 2,5 tys. polskich oficerów, żołnierzy i policjantów, wziętych do niewoli jako jeńcy wojenni, w tym, uśmiercanie polskich jeńców wziętych pod Wilnem i Grodnem następowało poprzez miażdżenie ich gąsienicami czołgów. Również od razu w 1939 roku Rosjanie deportowali 320 tysięcy Polaków na Sybir, z czego 58 tysięcy zmarło. Od lutego 1940 roku do czerwca 1941 roku w kolejnych polskich transportach, zginęło ok. 80 tysięcy deportowanych.

Wiosną 1940 roku miała miejsce Zbrodnia Katyńska, w ramach której wymordowano ponad 21 tysięcy Polaków, w tym znowu oficerów polskich, jeńców wojennych. Następnie, w 1941 roku w więzieniach NKWD wymordowano ok. 35 tysięcy polskich więźniów.

W latach 1944 do 1945 władze rosyjskie wymordowały ponad 50 tysięcy oficerów i żołnierzy Armii Krajowej. A po II Wojnie Światowej, w latach 1945 - 1954 w katowniach NKWD i ich pomagierów, zamordowano kolejne kilkadziesiąt tysięcy Polaków, którzy walczyli o wolność.

Nie wiem, może ta liczba ponad pół miliona zamordowanych przez władze rosyjskie Polaków, wobec liczby ponad 50 milionów ofiar GUŁAGu i szacowanych od 4 do 10 milionów ofiar głodu na Ukrainie, Powołżu i Kubaniu, może wydaje się komuś, liczbą na tyle nieznaczną, że można ją oddzielić grubą kreską w relacjach polsko-rosyjskich. Lecz jeśli te ofiary nie mają znaczenia, to powstaje pytanie: co w takim razie ma?

Jednakże to wszystko, to jest tylko część kontekstu niestosowności tego, by delegacja rosyjska składała kwiaty pod pomnikiem ofiar Poznańskiego Czerwca. Albowiem, kolejna część kontekstu, zaczyna się od postawienia pytania, przeciwko komu, uczestnicy wypadków czerwcowych, protestowali. Kto sprawił, że ludzie musieli domagać się... chleba? Ja, powiedzmy, że byłbym w stanie zrozumieć protestować w imię poszerzenia wolności czy przestrzegania prawa, ale... chleba? Panie Prezydencie, czy rozumie Pan to upodlenie drugiego człowieka, że człowiek musi domagać się czegoś tak zwyczajnego i podstawowego, jak chleb?

I tymi osobami, które na lufach swoich karabinów i czołgów wniosły do Polski system ekonomiczny, powodujący chroniczny niedostatek społeczeństwa, byli przede wszystkim żołnierze wojsk rosyjskich. Nacji, która rozległość swojego Państwa zbudowała w oparciu o niewolenie kolejnych ludów i narodów, i która, aby utrzymać ten kształt terytorialny - to zniewolenie całych grup społecznych ma wpisane do istoty sprawowania władzy. Władzy rosyjskiej, której fałsz jest nawet rozleglejszy od posiadanego terytorium, i w którym to fałszu, od 1917 roku, do dalszego niewolenia narodów, użyto szyldu systemu politycznego rzekomo mającego dawać wyzwolenie od nierówności społecznych, a w praktyce powodującego równe pozbawienie godności każdego.

I to właśnie pomagierzy władzy rosyjskiej wydali rozkazy, by strzelać do Poznaniaków w 1956 roku. A nowi rosyjscy namiestnicy, urzędujący w Warszawie, otwarcie mówili o odrąbywaniu rąk tym, którzy by tę władzę chcieli naruszyć. I teraz, według Pana, Panie Prezydencie, delegacja władzy rosyjskiej, ma składać kwiaty pod pomnikiem, tych którzy zginęli?

I może Pan powie: „ale to wszystko, to już przeszłość; zostawmy historyczne zaszłości, by nie oddzielały nas murem wzajemnych pretensji i uprzedzeń”. Tylko, czy będąc takim wspaniałomyślnym, Panie Prezydencie, w tym obalaniu murów między narodami, nie stawia się Pan w roli dysponenta nie swoich krzywd?

Jednakże, prawdziwy problem polega na tym, że nie zauważa Pan, że morderczy i niewolący sposób postępowania władzy rosyjskiej nie jest przeszłością. Polityka rosyjska teraz pochłania kolejne tysiące istnień ludzkich i polega na stopniowym podboju suwerennych Państw, jak Gruzja czy Ukraina. Co więcej, nie dzieje się to wbrew woli, lecz przy aprobachie Narodu Rosyjskiego, którego według sondaży, ponad 80%, popiera zaborczą politykę, a ponad 85%, darzy zaufaniem jej głównego architekta, aktualnego Prezydenta Federacji Rosyjskiej. Jak widać, geopolityczne sukcesy legitymizują władzę rosyjską. Wydaje się, że bez takiego wstrząsu przychodzącego z zewnątrz, jakim dla Narodu Niemieckiego była klęska w Drugiej Wojnie Światowej, obalenie zbrodniczej władzy i pozbawienie części terytorium, Naród Rosyjski dalej będzie szedł krok w krok ze swoimi kierowniczymi - werblastami. I to pomimo tego, że nie ograniczają się oni do mordowania innych nacji, ale i własnych obywateli, by wymienić choćby: Galinę Starowojtową, Jurija Szczekoczichina, Borysa Bieriezowskiego, Annę Politkowską, Aleksandra Litwinienkę, Natalię Estemirową, Siergieja Magnickiego czy ostatnio Borysa Niemcowa.

Może, Panie Prezydencie, chciałby Pan być ponad te śmierci ludzi Panu osobiście nie znanych, i dać przykład, również stronie rosyjskiej, jak w sposób otwarty wobec drugiego człowieka, postępować. I prawda jest taka, że my, politycy Zachodu, wyrosli w społecznościach o korzeniach chrześcijańskich, nie możemy postępować dokładnie tak, jak władza rosyjska. Na przykład, nie możemy uciekać się do skrytobójstw, bo wtedy staniemy się tym, z czym walczymy. Ale ten, tak jak strona rosyjska, kto nie przestrzega zasad, nie może liczyć, że zasady będą w pełni przestrzegane wobec niego. Wynika to w prosty sposób z, odgrywającej fundamentalną rolę w relacjach międzynarodowych, zasady wzajemności, w tym wypadku, powiązanej z zasadą braterstwa narodów. Jeśli władza rosyjska i Naród

Rosyjski nie respektują podstawowych praw naszych wschodnich przyjaciół i sojuszników, władze w Polsce, w tym Pan, jako najwyższy reprezentant Miasta Poznania, nie powinny respektować wszystkich bez wyjątku praw przedstawicieli władzy i społeczności rosyjskiej. To zresztą dzieje się obecnie na świecie – przedstawiciele władzy rosyjskiej są w ramach sankcji odcinani od uczestniczenia w określonych wydarzeniach.

Dlatego też, w aktualnej sytuacji międzynarodowej, za wysoce niestosowne, uważam umożliwienie składania kwiatów pod pomnikiem ofiar Poznańskiego Czerwca rosyjskiej delegacji i wnoszę, by tak długo, jak Pan jest Prezydentem Poznania, i jak długo władza rosyjska będzie sprawowała rządy w taki sposób, jak przez ostatnie kilka wieków, nie pozwalać na tego typu haniebne incydenty.

Panie Prezydencie, dzisiaj krew ofiar władzy rosyjskiej, w tym poległych w czerwcu 56 roku Poznaniaków, woła do Pana o sprawiedliwość!”

Państwo radni Lidia Dudziak i Adam Pawlik zrezygnowali z głosu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, wygłosiła oświadczenie następującej treści:

„W lipcu rozpoczynają się w Urzędzie Miasta prace nad nowym budżetem miasta tj. budżetem na 2016 r. Nowy budżet to zawsze nowa nadzieja – na dobrą zmianę i znalezienie środków czy to na realizację dobrych pomysłów dotąd odkładanych czy to na wyrównanie braków, dofinansowanie dzieci, obszarów dotąd zaniedbywanych i pomijanych. Obszarem, w którym narosło bardzo wiele istotnych niesprawiedliwości na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat to płace szeregowych pracowników samorządowych, szczególnie w takich dziedzinach, jak kultura, pomoc społeczna, Straż Miejska, oświata, a także na wielu stanowiskach w samym Urzędzie Miasta. Kiedy płace pracownika z wyższym wykształceniem, czasem i doktoratem oraz 15-letnim stażem pracy nie osiągają nawet pułapu pensji minimalnej, to jest to już sytuacja żenująca i karygodna. Gdy płaca pracownika pomocy społecznej jest tak niska, że staje się on/ona klientem pomocy społecznej, to jest to miarą patologii, w jaką zabrnęto godząc się na taki stan rzeczy przez wiele lat. Przykłady tej nienormalnej sytuacji można by mnożyć, sytuacji głęboko naruszającej godność wielu naszych pracowników samorządowych. Problem ten był wstydliwie ignorowany przez dotychczasowe władze, a składane wnioski przez radnych do budżetu o regulację tych płac pozostawały „wołaniem na puszczy”. W grudniu ub. roku, w czasie prac nad budżetem tegorocznym udało się wprowadzić nieznaczną regulację płac w kulturze, ale płace te w większości jednostek kultury i tak pozostają na tragicznie niskim poziomie. Istnieją rażące rozbieżności pomiędzy poborami pracowników samorządowych w zależności od dziedziny czy obszaru pracy, a także w wielu placówkach mają miejsce drastyczne rozbieżności między płacami kadry kierowniczej a szeregowymi pracownikami. Klub Radnych SLD mówi o tych problemach od dawna: o „spłaszczeniu” płac, o podnoszeniu uposażeń najniższych. Tematy te były istotnym elementem także naszego ostatniego programu wyborczego. W podpisanym 10 dni temu porozumieniu programowym pomiędzy Klubem PO a Klubem SLD, zawarliśmy postulat zarówno dążenia do „spłaszczenia” płac, jak i podnoszenia ich tam, gdzie są one najniższe, w dziedzinach dotąd traktowanych „po macoszemu”. Pojawił się tam również postulat podniesienia dodatków funkcyjnych dla dyrektorów w oświacie, gdzie z kolei kilkunastoletnie zaniedbanie i brak regulacji doprowadziły do tego, że dyrektor szkoły i przedszkola, osoba obarczona olbrzymią odpowiedzialnością materialną, finansową, pedagogiczną i organizacyjną, zarabia częstokroć mniej niż i tak nisko uposażony nauczyciel w tej samej placówce. Pobory dyrektorów oświatowych odbiegają od uposażeń choćby szeregowych kierowników w ZTM. Składamy zatem na ręce pan prezydenta, pani skarbnik i Wydziału Budżetu i Analiz zobowiązanie do zabezpieczenia, a przynajmniej próby zabezpieczenia

środków w budżecie 2016 r. na te niezbędne podwyżki. Przy trudnych budżetach i niedoborach środków bieżących nie jest to zadanie łatwe, ale trzeba ten proces rozpocząć i powstałe przez wiele lat niesprawiedliwości społeczne w końcu naprawiać. Wydatki remontowe to pula osobna od wydatków bieżących, niemniej zadziwiało od wielu lat łatwość wydawania częstokroć milionów na pewne przedsięwzięcia remontowe czy inwestycyjne, dla wielu z nas słabo uzasadnione lub wcale nie uzasadnione, jak np. mityczne kioski gastronomiczne za 25 mln zł, przy jednoczesnym braku zainteresowania dotychczasowych władz żalonymi poborami własnych pracowników samorządowych.

Klub SLD wyraża przekonanie, że to musi się zmienić. Chcemy mieszkać w normalnym nowoczesnym mieście środkowoeuropejskim, a nie jakimś smętnym pokłósiu pańszczyźnianego folwarku, gdzie uprzywilejowana władza toleruje sytuację, w której liczna rzesza własnych pracowników haruje za pensję ledwo sięgającą płacy minimalnej. Nie wystarcza ona na podstawowe potrzeby życiowe. Oczekujemy, że w rozpoczynających się właśnie w tym miesiącu pracach nad budżetem miasta na 2016 r. znajdą się środki na uzasadnione podwyżki najniższych uposażeń i podwyżki dodatków funkcyjnych dyrektorów szkół i przedszkoli.

Mówię o tym dzisiaj otwarcie i celowo po to, by problem ten nie został kolejny raz wstydliwie upchnięty w jakiejś urzędniczej szufladzie”.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, na sekretarzy XV sesji powołał panią radną Halinę Owsianą oraz pana radnego Mateusza Rozmiarkę.

Punkt 4

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 123/15) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Koszalińskiej i Hezjoda w Poznaniu.

PU 123/15 zreferowała pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej (vide: PU 123/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 17). Jak poinformowała, do projektu uchwały została zgłoszona **autopoprawka** dotycząca zmiany podstawy prawnej (zał. nr 18).

Projekt mpzp dla terenów w rejonie ulic Koszalińskiej i Hezjoda w Poznaniu obejmuje obszar na Strzeszynie o powierzchni ok. 82 ha, położonym pomiędzy ulicami Hezjoda, Literacką, Gombrowicza oraz Koszalińską, Lutycką i Szczawnicką. Jest to obszar w większości niezagospodarowany, w Studium przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową w większości jednorodzinna, na fragmencie zachodnim wielorodzinna, natomiast wzdłuż ul. Koszalińskiej – na funkcje usługowe, a przy ul. Szczawnickiej – usługowo – przemysłowe. Projekt planu został sporządzony zgodnie z obowiązującym Studium i dotyczy w przeważającej większości działki miejskiej. Poprzez ten plan miasto może stworzyć nowy fragment dzielnicy Strzeszyn.

Pani Joanna Grabarkiewicz z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej poinformowała, iż przystępując do prac nad planem w pierwszej kolejności wykonano inwentaryzację tego obszaru. W większości są to tereny niezabudowane. Zabudowa występuje jedynie w północnej części (teren szkoły). Planistka wskazała na istniejącą zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, zabudowę usługową – szkoła, kościół, tereny przy ul. Szczawnickiej, kruszarnia i betoniarnia; tereny niezagospodarowane wzdłuż linii kolejowej, zbiorniki retencyjne przy szkole i pozostałą część obszaru planu. Przystępując do prac nad planem, w pierwszej kolejności dokonano analizy tego, co znajduje się wokół czyli poszukiwano najistotniejszych połączeń

komunikacyjnych, analizowano również wielkość oraz układ kwartałów. Projekt planu został sporządzony o to już istniejące sąsiedztwo. W dalszej części analizowano charakter istniejącej zabudowy, by nawiązać do dotychczasowych form zabudowy i stworzyć spójne osiedle. Następnie dokonano analizy struktur funkcjonalnych w zakresie zieleni, kontynuując zieleni wzdłuż torów kolejowych w kierunku Gołęcina i terenów sportowo – rekreacyjnych nad Rusalką. Wprowadzono charakterystyczny dla os. Strzeszyn układ zieleni pomiędzy dwiema ulicami np. przy ul. Puszkina i Tołstoja. Dalej plan prowadzi w kierunku ul. Wańkowicza i północnej części Strzeszyna, następnie do terenów północno – zachodniego klina zieleni. Wprowadzono usługi już istniejące oraz pas usług wzdłuż ulic Koszalińskiej i Lutyckiej, jak również tereny usługowo – przemysłowe przy linii kolejowej oraz przy ul. Szczawnickiej. Jako kontynuacja zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej osiedla wojskowego dla części terenu również wprowadzono zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. W celu podkreślenia głównej osi komunikacyjnej tego obszaru opracowania, wzdłuż ul. Literackiej dopuszczono zabudowę wielorodzinną, a w głębi osiedla – zabudowę mieszkaniową jednorodzinną o zróżnicowanej formie intensywności. Na bazie jednego kwartału dopuszczono zabudowę szeregową wzdłuż głównych osi kompozycyjnych osiedla. Natomiast we wnętrzu tych kwartałów może pojawić się zabudowa wolnostojąca bądź zabudowa bliźniacza. W sumie plan obejmuje 320 działek. Przeprowadzono również analizę wysokości zabudowy i nawiązując do wyższej zabudowy osiedla wojskowego przyjęto zabudowę o wysokości 14 metrów. Kierując się w głąb osiedla obniżano ową wysokość zabudowy (ul. Literacka). Natomiast pozostały obszar zabudowy wielorodzinnej to zabudowa do 12 metrów, nawiązująca swą wysokością do zabudowy osiedla Greckiego. Dalej znajduje się niższa zabudowa jednorodzinna – 8,5 metra. Z kolei dla zabudowy usługowej wzdłuż ul. Koszalińskiej i Lutyckiej określono wysokość 15 metrów. Po drugiej stronie torów kolejowych, również w nawiązaniu do istniejącej wysokości zabudowy przyjęto parametr 12 metrów. Planistka przedstawiła ponadto wizualizację wykonaną dla tego obszaru: widok od strony ul. Lutyckiej, węzeł Koszalińska, ul. Koszalińska, główny wjazd na osiedle – ul. Literacka, ciąg zieleni przy ul. Hezjoda, oś widokowa zamknięta istniejącą wieżą kościoła oraz główna aleja o uspokojonym charakterze (droga lokalna 8 KD-L). Istotną kwestią przy tym planie było również zapewnienie obsługi komunikacyjnej. Znajdują się tu 2 ulice klasy zbiorczej, ulice lokalne i dojazdowe. Natomiast ulice stanowiące wyłącznie drogi osiedlowe, zapewniające dojazd do poszczególnych działek, zostały zakwalifikowane jako drogi wewnętrzne. Również dopuszczono obsługę transportem zbiorowym. Czas dojazdu z osiedla do przystanków autobusowych wynosi 5 minut. Z uwagi na fakt, iż przez ten teren przebiega linia kolejowa zaprojektowano również przystanki kolejowe, do których dotarcie zajmuje 10 minut, jak również perony i przystanek nazwany roboczo Druskiennicka. Zapewniono dostęp do tych przystanków, zarówno samochodowy, jak i transportem publicznym oraz poprzez dojścia piesze i ścieżki rowerowe. Ponadto zabezpieczono bezkolizyjne przejście przez tory oraz zaprojektowano – zarówno po stronie Strzeszyna, jak i Podolan – parkingi *park & ride*.

Projekt planu przeszedł całą procedurę, był dwukrotnie przedmiotem konsultacji społecznych, uzyskał wymagane opinie i uzgodnienia oraz był dwukrotnie wyłożony do publicznego wglądu. Ogółem 10 uwag nie zostało uwzględnionych – planistka omówiła je (vide: lista uwag nieuwzględnionych do projektu mpzp dla terenów w rejonie ulic Koszalińskiej i Hezjoda z I i II wyłożenia – zał. nr 18) ⁴

I wyłożenie – 4 uwagi złożone przez Zarząd i Radę Osiedla Strzeszyn:

1) wniosek, by zamienić łączniki na drogi pieszo-rowerowe. Jednak ten układ został zaprojektowany w ten sposób, że obie drogi są jednokierunkowe. Dlatego łączniki są niezbędne. Ponadto ciągi piesze i rowerowe na terenach ZP oraz wskazanej drogi zostały

dopuszczone. Zatem nie ma potrzeby zamiany ich na drogi pieszo – rowerowe. Dodatkowo te łączniki zostały tak zaprojektowane, aby nie umożliwiać przejazdu przez już istniejące osiedle.

2) wniosek o zmianę drogi 10KD-L na drogę dwukierunkową, ruchu uspokojonego i wyłączenie z ruchu autobusów oraz likwidację przystanku autobusowego bezpośrednio przy szkole. Droga ta została utrzymana jako jednokierunkowa – w opinii MPU, jest to droga, która daje uspokojenie ruchu i jest bezpieczniejsze, jeśli chodzi o poprzeczne przejścia i dojścia do szkoły. Ponadto pozwala na równomierne obciążenie istniejącej, jak i planowanej części osiedla. Daje możliwość połączenia obu ulic z ul. Literacką. W przypadku, gdyby one były dwukierunkowe, skrzyżowanie byłoby nienormatywne i bardzo niebezpieczne. Natomiast przystanki autobusowe nie zostały wprost wskazane w projekcie planu – dopuszczona jest obsługa transportem zbiorowym, mającym łączyć najistotniejsze punkty osiedla czyli teren usługowy, teren przystanku kolejowego, szkoła i dalej w głąb osiedla.

3) wniosek, by autobus wprowadzić wyłącznie w drodze 8KD-L. Uwaga nie została uwzględniona, gdyż droga 8KD-L została zaprojektowana jako aleja o uspokojonym charakterze.

4) wniosek o wprowadzenie ronda na skrzyżowaniu ul. Literackiej z zaprojektowanymi drogami. Jednak po pierwsze, plan nie definiuje rodzaju skrzyżowania. Po drugie, niewłaściwe jest wprowadzanie ronda jako skrzyżowania równorzędnego na drogach o różnych klasach czyli ulicy zbiorczej i ulicach lokalnych. Ponadto ul. Literacka jest zaprojektowana jako dwujezdniowa, natomiast pozostałe drogi są jednojezdniowe. MPU chciałoby uniknąć sytuacji, w której kierowcy skracaliby sobie drogę przez zaprojektowaną ulicę w stronę ul. Wańkowicza.

II wyłożenie

Uwagi dotyczyły zwiększenia dopuszczalnej powierzchni sprzedaży w obiektach handlowych: w 1 uwadze – do 1950 m², a w drugiej – do 1900 m². Związana z nią była uwaga dotycząca zwiększenia powierzchni zabudowy – w 1 uwadze do 60 %, a w drugiej do 50 %. Nie zostało to uwzględnione i na tym obszarze zaproponowano szeroki wachlarz usług, nie tylko świadczonych w obiektach handlowych. Przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia miejsc parkingowych oraz procentu powierzchni biologicznie czynnej. Owe 40 % przyjęte w planie wydaje się być optymalne. Ostatnia uwaga dotyczy dopuszczenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej – nie została uwzględniona ze względu na niezgodność ze Studium.

Pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, dodała, iż do projektu planu została sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko i prognoza finansowa. Ta ostatnia jest dodatnia, przy zainwestowaniu w 50 % wchodzimy w opłacalność tej inwestycji. Uchwalenie tego planu umożliwi zagospodarowanie terenu. Pani dyrektor poprosiła Radę o odrzucenie uwag, które nie zostały przyjęte przez Prezydenta.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż Komisja Polityki Przestrzennej zaopiniowała PU 123/15 pozytywnie (karta obiegu – zał. nr 19), a jednocześnie sformułowała 2 uwagi do projektu planu:

Komisja zwraca się do Prezydenta Miasta, aby niezwłocznie po uchwaleniu planu

- 1) przedstawił koncepcję realizacji ustaleń planu (uzbrojenie terenu, zakres komercjalizacji terenów mieszkaniowych, harmonogramy realizacji, podmioty odpowiedzialne, nakłady finansowe itd.);
- 2) podjął rozmowy z Zarządem Województwa na temat realizacji przystanku kolejowego Druskiennicka w ramach planowanej modernizacji trasy kolejowej Poznań – Piła.

Uwagi te zostały sformułowane na marginesie i nie wykluczają opinii pozytywnej o całym projekcie uchwały.

Pan Łukasz Mikula – przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej, potwierdził, iż opinia Komisji była pozytywna, a w/w 2 uwagi wskazują na szerszy kontekst planu. Jest to jeden z nielicznych przypadków, w których uchwalany jest duży plan proinwestycyjny na terenie będącym prawie w całości własnością miasta Poznania. Daje to miastu bardzo duże możliwości. Jak zauważyła pani dyrektor E. Janus, już 50 – procentowa komercjalizacja terenu niejako zwraca nakłady miasta na infrastrukturę. Pan radny zachęcił Prezydenta i Radę, by zastanowili się, jak wykorzystać pozostałe 50 % tego obszaru tj. czy dalej go komercjalizować, osiągając z tego tytułu poważny dochód dla budżetu miasta czy przeznaczyć te tereny w jakiejś części na budownictwo społeczne lub komunalne. Uchwalenie planu stanowi zaledwie początek procesu, w ramach którego należy podjąć działania w zakresie uzbrojenia i opracowania koncepcji wykonania infrastruktury, a następnie zadysponowania terenem. Druga uwaga Komisji zmierza do tego, by w partnerstwie z samorządem województwa wypracować rozwiązania poprawiające dostępność, w ramach projektów związanych z modernizacją linii Poznań – Piła. W tym celu niezbędny jest przystanek kolejowy, który jest centralnym punktem komunikacyjnym w planie.

Pani Arleta Matuszewska – przewodnicząca Rady Osiedla Strzeszyn, zaznaczyła, iż Rada Osiedla zdaje sobie sprawę, że ten plan będzie generował ogromny ruch. Osiedle Strzeszyn jest takim terenem, z którego wychodzące wszystkie drogi przecinają poziomo 3 przejazdy kolejowe na Kiekrz – ul. Biskupińska, ul. Lutycka, ul. Gołęcińska. Należy pochylić się nad węzłem Koszalińska. RO Strzeszyn zaopiniowała ten plan pozytywnie, uznała, iż trzeba tę przestrzeń uporządkować. Wskazała jednakże, iż komplementarnym zadaniem dla miasta musi stać się węzeł Koszalińska czyli bezkolizyjny przejazd przez ul. Lutycką, przez tzw. drogę krajową 92. Jeśli nic się nie zmieni w tej sytuacji, to nasilać się będą korki. Również komunikacja autobusowa nie spełnia swojej funkcji ze względu na brak przepustowości. Rada Osiedla apeluje do Rady Miasta, by wzięła pod uwagę ten niezwykle ważny aspekt, tym bardziej, że jak wiadomo z projektów finansowych, na koncepcję węzła Koszalińska zabezpieczono 500 tys. zł. Do końca 2015 r. jest szansa aplikowania o środki unijne na w/w zadanie. Jeśli miasto nie będzie dysponowało odpowiednim materiałem wyjściowym czyli projektami, to nie będzie żadnej szansy, by ów węzeł powstał.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie uwagi nieuwzględnione do projektu mpzp dla terenów w rejonie ulic Koszalińskiej i Hezjoda z I i II wyłożenia. W sumie tych uwag jest 10 i każda z nich musi zostać przegłosowana osobno. Uwzględnienie którejkolwiek z nich oznacza niemożność podjęcia uchwały w dniu dzisiejszym i konieczność ponowienia procedury w niezbędnym zakresie. Taki sposób procedowania wynika z dominującego obecnie orzecznictwa na temat sposobu uchwalania planów miejscowych. Rada Miasta postępuje zatem tutaj z pewną ostrożnością. Jak zaznaczył pan przewodniczący, odrzucenie uwag umożliwi przegłosowanie planu miejscowego na dzisiejszej sesji.

- 1) uwaga złożona przez Zarząd i Radę Osiedla Strzeszyn: wnosimy o zmianę drogi 9KD-D, 12KD-D i 13KD-D na drogę pieszo-rowerową łączącą drogę 10KD-L z drogą 9KD-L. W uzasadnieniu podajemy, że w pasie zieleni wzdłuż istniejącej ul. Hezjoda zaprojektowano ciąg pieszo-rowerowy, który ma być elementem bezpiecznej drogi do szkoły przy ulicy Hezjoda 15, łączącej Stary Strzeszyn poprzez ul. Wańkowicza,

fragment drogi 3KD-L i 2KD-L. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 21, wstrz. się – 11** (wydruk głosowania – zał. nr 20).

- 2) uwaga złożona przez Zarząd i Radę Osiedla Strzeszyn: wnosimy o zmianę drogi 10KD-L na drogę dwukierunkową, ruchu uspokojonego i wyłączenie z ruchu autobusów oraz likwidację przystanku autobusowego bezpośrednio przy szkole. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 21, wstrz. się – 11** (wydruk głosowania – zał. nr 21).
- 3) uwaga złożona przez Zarząd i Radę Osiedla Strzeszyn: wprowadzenie ronda na połączeniu dróg 3KD-L 2KD-Z i 8KD-L w celu uspokojenia ruchu. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 21, wstrz. się – 11** (wydruk głosowania – zał. nr 22).
- 4) uwaga złożona przez Zarząd i Radę Osiedla Strzeszyn: wprowadzenie autobusu tylko w drodze 8KD-L, łączącym komunikacją zbiorową miejską z Koleją Aglomeracyjną Osiedle Wojskowe dla przykładu poprzez wnioskowane rondo i drogę 3KD-L, jako połączenia lokalne. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 21, wstrz. się – 11** (wydruk głosowania – zał. nr 23).
- 5) uwaga złożona przez PPUH PERFEXIM LTD Sp. z o.o. Spółka komandytowa: dla działek położonych w Poznaniu przy ul. Szczawnickiej 1, nr 6/4 i 5/2, obręb 20 Gołęcin, arkusz mapy 12, w projekcie planu teren oznaczony symbolem 2U/P wnoszę o zwiększenie dopuszczalnej powierzchni sprzedaży w obiektach handlowych do 1950 m² w jednym budynku. Uwaga została odrzucona: **za – 1, przeciw – 24, wstrz. się – 7** (wydruk głosowania – zał. nr 24).
- 6) uwaga złożona przez PPUH PERFEXIM LTD Sp. z o.o. Spółka komandytowa: dla działek położonych w Poznaniu przy ul. Szczawnickiej 1 nr 6/4 i 5/2, obręb 20 Gołęcin, arkusz mapy 12, w projekcie planu teren oznaczony symbolem 2U/P wnoszę o zwiększenie dopuszczalnej powierzchni zabudowy do 60% powierzchni działki budowlanej. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 30, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 25).
- 7) uwaga złożona przez PPUH PERFEXIM LTD Sp. z o.o. Spółka komandytowa: dla działek położonych w Poznaniu przy ul. Szczawnickiej 1 nr 6/4 i 5/2, obręb 20 Gołęcin, arkusz mapy 12, w projekcie planu teren oznaczony symbolem 2U/P dopuszczenie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej do 10% powierzchni działki budowlanej, z maksymalną wysokością budynków do 14,0 m i nie więcej niż 4 kondygnacje nadziemne. Uwaga została odrzucona: **za – 1, przeciw – 23, wstrz. się – 9** (wydruk głosowania – zał. nr 26).
- 8) uwaga złożona przez PLP Inwestycje Sp. z o.o. ul. Langiewicza 4 61-502 Poznań: dla działek położonych w Poznaniu przy ul. Szczawnickiej 1, nr 6/4 i 5/2, obręb 20 Gołęcin, arkusz mapy 12, w projekcie planu teren oznaczony symbolem 2U/P wnoszę o zwiększenie dopuszczalnej powierzchni sprzedaży w obiektach handlowych do 1900 m² w jednym budynku. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 32, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 27).
- 9) uwaga złożona przez PLP Inwestycje Sp. z o.o. ul. Langiewicza 4 61-502 Poznań: dla działek położonych w Poznaniu przy ul. Szczawnickiej 1, nr 6/4 i 5/2, obręb 20 Gołęcin, arkusz mapy 12, w projekcie planu teren oznaczony symbolem 2U/P wnoszę o zwiększenie dopuszczalnej powierzchni zabudowy do 50% powierzchni działki budowlanej. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 32, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 28).
- 10) uwaga złożona przez PLP Inwestycje Sp. z o.o. ul. Langiewicza 4 61-502 Poznań: dla działek położonych w Poznaniu przy ul. Szczawnickiej 1, nr 6/4 i 5/2, obręb 20 Gołęcin, arkusz mapy 12, w projekcie planu teren oznaczony symbolem 2U/P dopuszczenie

zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej do 10% powierzchni działki budowlanej, z maksymalną wysokością budynków do 14,0 m i nie więcej niż 4 kondygnacje nadziemne. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 26, wstrz. się – 7** (wydruk głosowania – zał. nr 29).

Następnie **pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz** poddał pod głosowanie **PU 123/15** w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Koszalińskiej i Hezjoda w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 1, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 30). Uchwała stanowi zał. nr 31 do protokołu.

Punkt 5

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 126/15**) uchylającej uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Kopanina – Rudnicze C” w Poznaniu.

PU 126/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 126/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 32). Projekt dotyczy obszaru „Kopanina – Rudnicze”, dla którego zostały opracowane 3 plany miejscowe. Uchwały dotyczące terenów „Kopanina – Rudnicze A” i „Kopanina – Rudnicze B” obowiązują, natomiast projekt mpzp „Kopanina – Rudnicze C” przeszedł całą procedurę formalno – prawną, był skierowany do Biura Rady Miasta i został omówiony na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej. Ze względu na bardzo wysokie koszty realizacji ustaleń planu, projekt został wycofany i Prezydent zlecił MPU sporządzenie analizy celem wyznaczenia terenów, które będzie można objąć planem bez tak wygórowanych kosztów. Obszar został więc podzielony na fragmenty, które mają różnego rodzaju problemy. Także uchwalenie Studium w 2014 r. umożliwia inne podejście do projektowania na tym terenie. Nie ma bezwzględnej konieczności zmiany przeznaczenia obszaru z przemysłowego na zabudowę mieszkaniową. Uchylenie uchwały o przystąpieniu umożliwi dokonywanie analiz i proponowanie projektów uchwał wywołujących plany dla poszczególnych fragmentów, na których sporządzenie opracowań jest konieczne i pociąga to za sobą wysokich kosztów.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 126/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 33). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (**PU 126/15**) uchylającej uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Kopanina – Rudnicze C” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 27, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 34). Uchwała stanowi zał. nr 35 do protokołu.

Punkt 6

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 127/15**) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Wołczyńskiej i Wołowskiej w Poznaniu.

PU 127/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 127/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 36). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 37). Obszar, którego dotyczy PU 127/15 ma powierzchnię ok. 54 ha i położony jest w południowej części miasta. W Studium teren ten przewidziany jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i usługową, w niewielkim fragmencie – pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługową oraz zielenią otwartą. Ponadto w Studium wyznaczone są drogi układu podstawowego. Wykonano analizy zasadności sporządzenia planu miejscowego i zgodności zamierzeń ze Studium. Impulsem do wykonania tych analiz był wniosek firmy będącej właścicielem części terenu, o przeznaczenie go pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Obecnie znajdują się tam pozostałości zabudowy przemysłowej, częściowo użytkowane. Studium uchwalone w 2014 r. zmieniło funkcję terenu właśnie na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, również na podstawie wniosku tychże właścicieli. W analizie zasadności przystąpienia uznano, iż poza terenem, którego dotyczy wniosek racjonalne jest także włączenie części uchylonego obszaru „Kopanina – Rudnicze” C, (gdyż stanowi funkcjonalną całość z w/w działką), jak również włączenie terenów na południu. Ma to służyć temu, by granice opracowania były tożsame z granicami obowiązującego planu dla rejonu Fabianowa oraz sporządzanego planu dla terenów przyautostradowych. Zamierzenia są zgodne z obowiązującym Studium. Rady Osiedli zaopiniowały ten projekt pozytywnie.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 127/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 38). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 127/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Wołczyńskiej i Wołowskiej w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 39). Uchwała stanowi zał. nr 40 do protokołu.

Punkt 7

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 140/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulicy Nałęczowskiej w Poznaniu.

PU 140/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 140/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 41). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 42). Projekt dotyczy niewielkiego obszaru o powierzchni 1800 m², na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania „Podolany zachód” B. Część działek na tym obszarze jest zabudowana, a część nie. Zgodnie z obowiązującym planem na w/w terenie może powstać zabudowa wolnostojąca lub bliźniacza, natomiast nie ma możliwości realizowania zabudowy szeregowej. Jednakże szerokość działek wynosząca 6 m uniemożliwia realizację zabudowy wolnostojącej, a nawet bliźniaczej. Zatem właściciel jednej z tych działek złożył wniosek o zmianę planu, aby mógł powstać szeregowiec złożony z 4 segmentów. Została wykonana analiza zasadności sporządzenia planu miejscowego. Założenia planu są zgodne z obowiązującym Studium, w którym obszar ten figuruje jako teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, na którym możliwa jest zabudowa szeregowa. Projekt uchwały na początku uzyskał negatywną opinię Rady Osiedla, jednak po uzyskaniu wyjaśnień, opinia ta została zmieniona na pozytywną.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 140/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 43). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 140/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulicy Nałęczowskiej w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 44). Uchwała stanowi zał. nr 45 do protokołu.

Punkt 8

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 143/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulicy Szczecińskiej w Poznaniu.

PU 143/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 143/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 46). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 47). Projekt dotyczy obszaru na Podolanach, o powierzchni ok. 8000 m², na którym obowiązuje mpzp „Ławica 1”. Przeprowadzono analizę zasadności przystąpienia do planu miejscowego – na podstawie wniosku właściciela jednej z działek. Zamierza on realizować na tym obszarze zabudowę jednorodzinną, natomiast w obowiązującym planie w odniesieniu do tego kwartału są zapisy o zabudowie usługowej z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Właściciel nie jest zainteresowany realizowaniem usług na w/w obszarze i nie mógł uzyskać pozwolenia na realizację zabudowy wyłącznie jednorodzinnej. Zasadnym jest, aby powstał tam sam budynek jednorodzinny tj. bez usług. Owe usługi w obowiązującym planie zapisane były dla całego kwartału, a de facto dotyczyły kwestii uciążliwości akustycznych od ul. Złotowskiej. Rada Osiedla zaproponowała, aby nie obejmować zmianą planu miejscowego wyłącznie działki wnioskodawcy, lecz cały kwartał. Granice planu zostały więc skorygowane zgodnie z wolą tejże Rady. Zamierzenia planistyczne są zgodne ze Studium.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 143/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 48). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 143/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulicy Szczecińskiej w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 49). Uchwała stanowi zał. nr 50 do protokołu.

Punkt 9

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 144/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Paderewskiego - Szkolna” w Poznaniu.

PU 144/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 144/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 51). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 52). Projekt dotyczy niewielkiego obszaru o powierzchni 388 m² i jest tożsamy z obowiązującym

planem miejscowym u zbiegu ulic Szkolnej i Paderewskiego. Obejmuje kwartał w zasadzie całkowicie zabudowany na terenie Starego Miasta. W obowiązującym planie miejscowym wyznaczono linie zabudowy oraz dokładne parametry budynku. Właściciel, który zamierza modernizować obiekt obecnie zajęty przez anarchistów, ma problem z realizacją swych planów w istniejącym obrysie budynku. Obowiązująca linia zabudowy od podwórza nie uwzględnia przybudówki, przebiegając po granicy działki. Konieczne jest zatem przesunięcie owej linii zabudowy. Właściciel zwrócił także uwagę na układ dachów – aby mógł zrealizować swoje zamierzenia dotyczące poddasza, wskazana byłaby zmiana planu miejscowego. MPU korespondowała z Miejskim Konserwatorem Zabytków, który w tej chwili nie zgadza się na wyburzenie tego budynku ze względu na jego wartość zabudowy modernistycznej. Konserwator uważa, że obiekt należy wyremontować i odnowić, natomiast nie można go wyburzyć i zastąpić nowym budynkiem. Zasadnym jest uchwalenie planu umożliwiającego właścicielowi uporządkowanie działki.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 144/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obieguwa – zał. nr 53).

Pan radny Michał Boruckowski zwrócił uwagę, iż istotą tego projektu uchwały jest zmiana linii zabudowy i ma ona zostać rozszerzona o dobudówkę zlokalizowaną w podwórzu. Powstaje pytanie, czy Rada opowiada się za zabudowaniem podwórka między kamienicami. Pan radny jest temu przeciwny i zachęca do głosowania przeciw PU 144/15.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zaznaczyła, iż w/w budynek pochodzi z drugiej połowy XIX wieku, posiadał liczne zdobienia i zwieńczony był kopułą. W latach 30 – tych zdobienia te zostały usunięte i dobudowano jedno piętro. Pani radna zapytała, jaka jest opinia Miejskiego Konserwatora Zabytków na temat zachowania ostatniego piętra.

Jak wyjaśniła **pani dyrektor Elżbieta Janus**, zgodnie z opinią Konserwatora, należy pozostawić budynek w obecnej postaci, gdyż architektura międzywojenna, modernistyczna stanowi wartość historyczną.

Pan radny Michał Boruckowski chciał się dowiedzieć, jakie jest stanowisko Konserwatora w kwestii dobudówki w podwórzu.

Pani dyrektor Elżbieta Janus podkreśliła, iż Konserwator nie wypowiadał się na temat owej dobudówki, lecz nie zgadzał się na wyburzenie tego budynku i postawienie nowego w obowiązujących liniach zabudowy. Wydał natomiast zgodę na modernizację i remont istniejącego budynku. Dodała, iż wspomniana dobudówka stanowi integralną część obiektu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poprosiła o bliższe wyjaśnienia w sprawie opinii Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Pani dyrektor Elżbieta Janus wyjaśniła, iż na tym etapie tj. przed przystąpieniem do sporządzania planu miejscowego, MPU zapytała Konserwatora wyłącznie o to, czy dopuszcza możliwość wyburzenia budynku i wybudowania nowego w ramach istniejących linii zabudowy. Na to Konserwator nie wyraził zgody – napisał, że zgadza się jedynie na modernizację i remont istniejącego obiektu.

Pan radny Michał Boruczkowski zaznaczył, iż istotą przystąpienia do planu jest zmiana linii zabudowy czyli usankcjonowanie zabudowy podwórka tj. dobudówki, która nie ma jakiegokolwiek wartości estetycznej.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, podkreślił, iż intencją właściciela czy inwestora jest przebudowa wnętrza budynku. Jakakolwiek interwencja wewnątrz obiektu, zgodnie z opinią Konserwatora, wymaga pozwolenia na budowę. Owo pozwolenie musi być zgodne z obowiązującym planem miejscowym i nawiązywać do obowiązujących linii zabudowy. Miasto chce te linie zmienić, by były one zgodne z obrysem budynków. Wówczas tryb postępowania Wydziału Urbanistyki i Architektury będzie mógł być zgodny z rzeczywistością.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, dodał, iż linia zabudowy jest inna niż budynku faktycznie stojącego w tym miejscu. W tej sytuacji niemożliwe jest uzyskanie pozwolenia na budowę.

Pan radny Artur Różański zapytał, jak to się stało, że od dawna stoi tam budynek niezgodny z istniejącą linią zabudowy.

Jak przypomniał **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, plan miejscowy dla tego fragmentu został uchwalony niedawno. Został wówczas popełniony błąd zarówno przy opracowywaniu planu, jak i przy jego przyjmowaniu przez Radę Miasta.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 144/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Paderewskiego - Szkolna” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 23, przeciw – 2, wstrz. się – 8** (wydruk głosowania – zał. nr 54). Uchwała stanowi zał. nr 55 do protokołu.

Punkt 10

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 145/15**) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie ulic Winogrody i Bastionowej” w Poznaniu.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, zadeklarował, iż w związku z dyskusją na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej, uzupełni informację dla radnych o dokumentację techniczną jednego z budynków znajdujących się na obszarze projektu planu oraz o stanowisko jednego z właścicieli nieruchomości, którzy będą uczestniczyć w procedurze. Pan prezydent wycofał PU 145/15 z porządku obrad XV sesji.

Pan radny Adam Pawlik przypomniał, iż na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej była również mowa o pozwoleniu na budowę dla jednego z tych budynków. Sprawa budziła wątpliwości, a zatem pan radny chciał się dowiedzieć, czy pan prezydent będzie o tym mówił na posiedzeniu Komisji.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, zapewnił, iż zamierza przedstawić radnym na posiedzeniu Komisji całe spektrum sprawy: pozwolenie na budowę, informację na temat konieczności wyburzenia (lub nie) części budynku. Należy pamiętać, że opinie architektów w tym zakresie mogą być różne. Zobowiązał się do tego.

Punkt 11

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 146/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic Zbyłowita i Leszka” w Poznaniu.

PU 146/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 146/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 56). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 57). Projekt dotyczy położonego w Antoninku obszaru zabudowy jednorodzinnej, na którym nie obowiązuje żaden plan miejscowy. Jego powierzchnia wynosi ok. 2,38 ha. Wniosek o sporządzenie planu miejscowego złożyło 70 mieszkańców osiedla, obawiających się zmiany funkcji części działek w tym kwartale. Został tam bowiem złożony wniosek o wydanie warunków zabudowy na pawilon handlowy. Mieszkańcy zwrócili się więc do miasta o sporządzenie planu miejscowego pod zabudowę jednorodzinną (funkcja ta dominuje na w/w obszarze). Przeprowadzono analizę zasadności przystąpienia do planu miejscowego oraz zgodności ze Studium. Kwartał ten jest w większości zabudowany, jednakże istnieje obawa przed sprzedażą działek ze starymi budynkami i zmianą funkcji na niepożądaną funkcję usługową.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 146/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 58). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 146/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic Zbyłowita i Leszka” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się - 0** (wydruk głosowania – zał. nr 59). Uchwała stanowi zał. nr 60 do protokołu.

Punkt 12

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 147/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulicy Gościnniej” w Poznaniu.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, wycofał PU 147/15 z porządku obrad. Jest to wynik dyskusji na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej. Pan radny W. Kręglewski zwrócił uwagę na możliwość wystąpienia na tym obszarze podziemnych zbiorników wody pitnej. Zostanie więc przeprowadzona analiza celem sprawdzenia stanu faktycznego. Następnie projekt ponownie stanie się przedmiotem obrad Komisji.

Punkt 13

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 148/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Osiedle Stefana Batorego – część południowa” w Poznaniu.

PU 148/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 148/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 61). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 62).

Projekt dotyczy obszaru na Piątkowie o powierzchni ok. 32,2 ha. Z wnioskiem o sporządzenie planu miejscowego wystąpiła Rada Osiedla Piątkowo w celu zablokowania spontanicznego, niekontrolowanego zagęszczania osiedli po zwrotach działek pierwotnym właścicielom oraz uporządkowania zagospodarowania przestrzeni ważnych dla mieszkańców. Granice opracowania wyznaczają ulice: Szeligowskiego, Opieńskiego, Umultowska. W Studium jest to obszar w większości przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, w części natomiast – pod zielenią urządzone. Przeprowadzono analizę zasadności przystąpienia do planu miejscowego i zgodności zamierzeń ze Studium. Wykazała ona, że owo przystąpienie jest zasadne w celu ochrony zabudowy osiedla modernistycznego, tak, by kontynuować założenia przyjęte na początku budowy takiego osiedla.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 148/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 63). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 148/15 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Osiedle Stefana Batorego – część południowa” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 64). Uchwała stanowi zał. nr 65 do protokołu.

Punkt 14

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 149/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic abpa A. Baraniaka i Chartowo” w Poznaniu.

PU 149/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 149/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 66). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 67). Projekt dotyczy obszaru położonego w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla Tysiąclecia. Teren ten nie był do tej pory objęty planem miejscowym, natomiast w jego otoczeniu takie plany są sporządzane. Powierzchnia w/w obszaru wynosi 11,4 ha i jest on ograniczony ulicami: Inflancką, Baraniaka, Chartowo oraz osiedlem Tysiąclecia. Z wnioskiem o sporządzenie tego planu miejscowego wystąpiła Rada Osiedla Chartowo, chcąc, by zawierał on ustalenia przyjęte w Studium uchwalonym w 2014 r. Na temat tego obszaru toczyły się dyskusje w związku z przyjmowaniem uwag do Studium. Ostatecznie Rada Miasta zaakceptowała uwagę stowarzyszeń, aby przeznaczyć znaczną część terenu pod zielenią otwartą, a jedynie jego wschodnią część przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub usługową. Jest to obszar niezagospodarowany – częściowo jest to las, a częściowo nieużytek. Przechodzi tamtędy linia wysokiego napięcia 110 kV. Analiza zasadności przystąpienia do planu oraz analiza zgodności zamierzeń ze Studium wykazały, że uzasadnione jest wywołanie planu miejscowego, mającego ugruntować zapisy Studium.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż Komisja Polityki Przestrzennej wydała na temat PU 149/15 opinię negatywną (karta obiegowa – zał. nr 68).

Pan radny Łukasz Mikula – przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej, zaproponował, by stanowisko Komisji przedstawił jej wiceprzewodniczący, pan radny Adam Pawlik.

Pan radny Adam Pawlik poinformował, iż Komisja Polityki Przestrzennej przeprowadziła szeroką dyskusję na temat wywołania planu dla terenu zlokalizowanego przy ul. abpa Baraniaka. Na posiedzeniu przeważały głosy, by pozwolić kontynuować charakter zabudowy zlokalizowanej na początku ulicy abpa Baraniaka (Galeria Malta oraz biurowce). Wnioskodawca tj. Rada Osiedla Chartowo nie był obecny na Komisji. Natomiast Rada Osiedla kontaktowała się z panem radnym już po zakończeniu posiedzenia, wyjaśniając szczegółowo argumenty przemawiające za wywołaniem planu. Pan radny przyznał, iż argumenty te go przekonały i zgłasza za PU 149/15.

Pani Katarzyna Kretkowska – przewodnicząca Rady Miasta, zaznaczyła, iż dyskusja na posiedzeniu Komisji wywołana została przez pojawienie się inwestora. Wystąpił on z koncepcją zabudowy terenu, niezgodną z rozstrzygnięciami Studium z 2014 r. przeznaczającymi ów fragment pod zieleń uporządkowaną i nieuporządkowaną. Plan, który ma zostać wywołany jest natomiast zgodny ze Studium. Pani radna przypomniła, iż w trakcie prac nad Studium Miejska Pracownia Urbanistyczna sugerowała, by dopuścić na tym terenie pewną zabudowę, jednak na posiedzeniu Komisji, na wniosek jednego z radnych, owa propozycja została przegłosowana negatywnie. Ostatecznie Rada Miasta uchwaliła Studium bez tej zabudowy. Obecnie na Komisji pojawił się inwestor będący właścicielem większości terenu i zgłosił wniosek o zlokalizowanie zabudowy wewnątrz tego fragmentu. Zdaniem pani radnej, propozycja ta jest godna rozważenia, a wywołanie planu wykluczającego z góry zabudowę wydaje się pochopne. Wzdłuż ul. abpa Baraniaka rosną drzewa, które miałyby pozostać. Za nimi przebiega nieestetyczna zupełnie tracja elektryczna. W południowej części obszaru znajduje się las, który także miałby zostać zachowany. Natomiast w miejscu tzw. zieleni nieuporządkowanej inwestor proponuje wybudowanie hotelu wraz z parkiem od frontu. Jeśli miasto nie dopuści zabudowy, na owym prywatnym terenie pozostanie nieużytek. Pani radna zasugerowała, by Rada Osiedla Chartowo zapoznała się szczegółowo z planami inwestora. Dodała, iż dwa tygodnie inwestor otrzymał od Prezydenta Jacka Jaśkowiaka pismo informujące, że jego wniosek o rozważenie zmiany Studium i dopuszczenie zabudowy na omawianym terenie będzie rozważany w III kwartale 2015 r. Następnie okazało się, że ma zostać wywołany plan bez analizy wniosku.

Pani Barbara Sieińska występująca w imieniu inwestora poprosiła radnych o odrzucenie PU 149/15, aby zyskać czas. Dziś inwestor został zaproszony na posiedzenie Rady Osiedla (zaplanowane na 2 września br.), by mógł przedstawić swe stanowisko w szerszym gronie. Pani B. Sieińska przyznała, iż zaskoczenie wspomnianym pismem spowodowało, że inwestor pojawił się na Komisji Polityki Przestrzennej. Rejon, o którym mowa, znajdujący się na tyłach Kopca Wolności nie jest estetyczny. Inwestor chciałby ten stan zmienić i wielokrotnie próbował na ten temat rozmawiać. Cała dyskusja na forum Rady Miasta na temat poprawki wprowadzonej przez MPU do Studium mieści się na połowie kartki protokołu. Rozstrzygnięcie poprzedniej Rady na ten temat nie było jednoznaczne: za – 19, przeciw – 9, wstrz. się – 2. W tej sytuacji inwestor prosi o przestrzeń czasową do dyskusji. Wydaje się bowiem, że merytorycznie znacznie więcej można by uzyskać nie mając ograniczenia w postaci wywołanego już planu.

Pan Wojciech Chudy – przewodniczący Rady Osiedla Chartowo, zwrócił się do Rady Miasta o przegłosowanie PU 149/15, gdyż wywołanie planu nie zamyka dyskusji z inwestorem. Został on zaproszony na najbliższą sesję Rady Osiedla. Jeśli inwestorowi uda się przekonać Radę Osiedla i Prezydenta, że jego przedsięwzięcie jest zasadne i powoduje

uciażliwości, to pan W. Chudy nie widzi przeciwwskazań, by prace nad miejscowym planem wstrzymać do czasu zmiany Studium.

Pan radny Michał Boruckowski zapowiedział, że zgłosuje za PU 149/15, gdyż po pierwsze uchwała dotyczy jedynie przystąpienia do planu, a po drugie, pismo, które otrzymał inwestor jest standardowym pismem wysyłanym do wnioskującego w przypadku każdego planu. Po trzecie, do inwestora należy zachodnia część tego terenu, w tym na 2/5 powierzchni Studium przewiduje zabudowę mieszkaniową czy usługową. Zatem zgodnie z obowiązującym Studium, miejsce na hotel tam jest.

Pan radny Tomasz Lewandowski uznał, iż należy zadać sobie pytanie, czy wywołanie planu wzmocni pozycję negocjacyjną Rady Osiedla Chartowo czy ją osłabi. W przekonaniu pana radnego, przystąpienie do planu ową pozycję wzmocni. Rada Osiedla z pewnością będzie szukać porozumienia z inwestorem. Jeśli konsensus zostanie wypracowany i w przyszłej inwestycji zostaną uwzględnione pewne postulaty Rady Osiedla, to nic nie stoi na przeszkodzie, by Rada Miasta pochyliła się nad zmianą Studium, odstąpiła od dalszego procedowania projektu mpzp „Rejon ulic abpa A. Baraniaka i Chartowo” w Poznaniu lub po prostu odrzuciła ten miejscowy plan. Dziś natomiast, mając na celu chęć wzmocnienia pozycji Rady Osiedla, pan radny zgłosuje za wywołaniem planu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, chcąc skorygować wypowiedź pana radnego M. Boruckowskiego, zaznaczyła, iż teren, na którym dopuszcza się zabudowę mieszkaniową to inny obszar niż ten, o którym mowa, z innym inwestorem. Jest to teren, na którym zostały wydane warunki zabudowy zanim Rada zmieniła Studium. Nie jest to jednak ten teren, na którym ewentualnie miałby powstać hotel.

Pan radny Łukasz Mikula stwierdził, iż Rada Miasta powinna zachować się w tej sprawie konsekwentnie. Jak przypomniał, w/w niewielki fragment był przedmiotem dyskusji podczas uchwalania Studium w poprzedniej kadencji na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej. Natomiast na sesji Rady Miasta była głosowana odrębnie. W momencie, gdy Prezydent przedkłada projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu, który „konsumuje” ów zapis w Studium i ustanawia efektywną ochronę terenu (a nie tylko kierunkową), to należałoby (jeśli nie ma silnych argumentów przeciw) przychylić się do tej propozycji. Jeśli natomiast Rada nie zgodziłaby się dziś na przystąpienie do planu, to będzie to wyłom w konsekwentnym uchwalaniu planów miejscowych dla terenów, które w Studium są przeznaczone do wyłączenia z zabudowy. Tym samym Rada ustanowiłaby niebezpieczny precedens. Rada powinna więc przegłosować PU 149/15. Jeśli za jakiś czas pojawi się podstawa do rewizji decyzji podjętej przez Radę we wrześniu 2014 r., to przy okazji zmiany Studium radni będą mogli zgłaszać za dopuszczeniem na w/w obszarze pewnej zabudowy. Jednocześnie pan radny przypomniał, iż przy uchwaleniu Studium w 2014 r. opowiadał się za rozszerzeniem tam nieco pasa zabudowy. Dziś jednak uważa, iż należy konsekwentnie stosować zapisy Studium.

Zdaniem **pani radnej Ewy Jemielity**, obecna sytuacja jest konsekwencją pośpiechu przy uchwalaniu Studium. Dziś Rada powinna wstrzymać się z przystępowaniem do planu. Inwestorzy otrzymali bowiem pisemną obietnicę od Prezydenta.

Pan radny Tomasz Kayser zwrócił uwagę, iż plan miejscowy służy do rozstrzygania spornych kwestii – zatem wywołanie go jest dobrym wyjściem.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 149/15** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic abpa A. Baraniaka i Chartowo” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 69). Uchwała stanowi zał. nr 70 do protokołu.

Punkt 15

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 150/15**) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Osiedle Orła Białego” w Poznaniu.

PU 150/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 150/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 71). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 72). Projekt dotyczy obszaru o powierzchni ok. 67,6 ha i jest elementem działań konsekwentnie prowadzonych na obszarze Rataj jako efekt wniosku o sporządzenie planów dla wszystkich osiedli. Są to plany o charakterze ochronnym, mające zabezpieczyć układ modernistycznych osiedli przed „dogęszczaniem” zabudowy, przed inwestycjami związanymi ze zwrotami terenów pierwotnym właścicielom. W obowiązującym Studium obszar ten przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Projekt planu został sporządzony zgodnie z owym dokumentem. Jak zaznaczyła pani dyrektor, projekt realizacyjny os. Orła Białego został w większości wykonany z wyjątkiem jednej szkoły i przedszkola. Jest to układ bardzo charakterystyczny tj. układ tzw. desek wielokondygnacyjnych, we wnętrzu którego usytuowane są usługi i tereny zieleni, a na obrzeżu znajdują się wieżowce punktowe i jeden niższy blok. W granice planu włączono również obszar zabudowy jednorodzinnej oraz wzdłuż ul. Krzywoustego pas zabudowy usługowej. Projekt planu sankcjonuje istniejącą zabudowę i trudno tu mówić o jakichś nowych rozwiązaniach. Natomiast plan proponuje nowe obszary pod następujące funkcje: usługi sportowe – przy szkole, dopuszcza możliwość realizacji kubaturowego parkingu oraz uzupełnia obszar zabudowy usługowej wzdłuż ul. Krzywoustego. Sankcjonuje również zabudowę jednorodziną przekształcając ją częściowo na jednorodziną i usługową. Wnętrze osiedla przeznaczono pod zieleń wraz z usługami, które na tym terenie już istnieją. Projekt przeszedł całą procedurę formalno – prawną i zostały do niego sporządzone prognozy: oddziaływania na środowisko i finansowa. Wartość dodatnia prognozy finansowej wynika z faktu, iż jedna z działek wzdłuż ul. Krzywoustego przeznaczona pod usługi jest działką miejską i istnieje możliwość jej sprzedaży. Projekt planu był wyłożony do publicznego wglądu. W wyznaczonym terminie wpłynęło 13 pism zawierających 14 uwag, spośród których 7 Prezydent uwzględnił, 6 natomiast nie przyjął, a jedną z nich uwzględnił w części – jest to uwaga poparta przez 223 osoby (lista uwag nieuwzględnionych stanowi zał. nr 73).

Pani dyrektor omówiła uwagi do projektu planu: pierwsze 2 dotyczą terenu oznaczonego symbolem KDWxr tj. terenu drogi pieszej wewnątrz osiedla. Rada Osiedla Orła Białego złożyła wniosek, by zmienić teren z drogi pieszo-rowerowej na teren KDWxs, tj. pieszo-jezdnię z dopuszczeniem ścieżki rowerowej i miejsc postojowych dla samochodów. Prezydent odrzucił uwagę uznając, iż jest to miejsce bardzo uspokojone, w które nie należy wprowadzać samochodów. Ponadto stworzenie tu możliwości przejazdu powodowałoby skrót tj. omijanie dróg zewnętrznych, miejskich. Uwaga częściowo uwzględniona dotyczyła tego, aby plac pomiędzy Przedszkolem nr 21 a blokiem mieszkalnym nr 89 – 101 (fragment dawnej ul. Piłsudskiego), który od lat służy dzieciom jako plac zabaw, był nadal wykorzystywany w tym

samym celu. Jednak teren ten jest fragmentem drogi, więc plac zabaw jest niemożliwy do zrealizowania. Została natomiast przyjęta intencja, aby obszar ten pozostał uspokojony, bez wprowadzania ruchu samochodowego. Kolejne uwagi zostały złożone przez osobę fizyczną i dotyczą działek 2/1 i 2/2. Na działce 2/1 wnioskujący chciałby postawić budynek z restauracją, kawiarnią i hotelem, z kolei na działce 2/2 miałby powstać zakład opiekuńczo – leczniczo – rehabilitacyjny z fizjoterapią i rehabilitacją. Uwagi zostały odrzucone, gdyż plan nie zakłada dogęszczania osiedla. Kolejną uwagę złożyły osoby fizyczne chcące, aby dla działek 8/1, 8/4 i 8/5 dopuścić zabudowę mieszkaniową wielorodzinną o określonych parametrach. Te osoby wnioskowały o dopuszczenie na w/w działce zabudowy usługowej o określonych parametrach. Wpłynęła także uwaga złożona przez Kancelarię Prawną w imieniu inwestorów dotycząca działek 1/4, 1/5, 1/6, 8/7 i 8/8. Uwaga kwestionuje przeznaczenie tych obszarów pod sport i rekreację bądź zieleni urządzonej, proponując zlokalizowanie tam zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zgodnej z załączoną koncepcją. Składający uwagę powołują się na plany archiwalne i kwestionują zapisy Studium, zgodnie z którymi jest to teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Wnioskodawcy twierdzą, że nie jest to obszar cenny przyrodniczo, a zatem pozostawienie tam zieleni nie jest konieczne. Tymczasem owa zieleni stanowi wartość dla mieszkańców osiedla. Składający zapowiada, że w przypadku nieuwzględnienia uwagi będzie składał roszczenia z art. 36 ustawy o wypłatę odszkodowań, gdyż w planie ogólnym w/w teren przeznaczony był pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Jednakże nie została tam wydana decyzja o warunkach zabudowy, wręcz wydano decyzję odmowną dla tej działki. O tym, czy istnieją przesłanki do wypłaty odszkodowań rozstrzygnie sąd.

Na zakończenie pani dyrektor podkreśliła, iż plan umożliwi ochronę istniejącego układu i ewentualnie wzbogacenie go tylko o takie funkcje, które nie będą realizowane ze szkodą dla warunków życia mieszkańców.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 150/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obieguwa – zał. nr 74). Następnie poddał pod głosowanie uwagi nieuwzględnione przez Prezydenta:

- 1) uwaga Kierownictwa Osiedla Orła Białego: wniesiono o zmianę części terenu KDWxr (część działki nr 13/9, ark. 33, obręb Żegrze) z drogi pieszo-rowerowej na teren KDWxs, tj. pieszo-jezdnię z dopuszczeniem ścieżki rowerowej i miejsc postojowych dla samochodów. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 32, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 75).
- 2) uwaga wniesiona przez osobę fizyczną: wniesiono o możliwość lokalizacji przy kościele i szkole nr 64, od wejścia z mostu budynku z restauracją, kawiarnią i hotelem. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 33, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 76).
- 3) uwaga wniesiona przez osobę fizyczną: wniesiono o możliwość lokalizacji przy szkole i przy ul. Dziadoszańskiej Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego-Rehabilitacji Medycznej, Fizjoterapia i rehabilitacja. Uwaga została odrzucona: **za – 1, przeciw – 33, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 77).
- 4) uwaga wniesiona przez osoby fizyczne: wniesiono o zmianę funkcji dla działek nr 8/1, 8/4 i 8/5 ark. 33, obręb Żegrze z terenu zieleni urządzonej ZP na teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej MW o parametrach:
 - powierzchnia zabudowy nie większa niż 50%,
 - powierzchnia biologicznie czynna nie mniejsza niż 30%,
 - wysokość zabudowy do 4 kondygnacji (plus możliwość kondygnacji podziemnej).
 Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 34, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 78).

- 5) uwaga wniesiona przez osoby fizyczne: wniesiono o zmianę funkcji dla działek nr 8/1, 8/4 i 8/5 ark. 33, obręb Żegrze z terenu zieleni urządzonej ZP na teren zabudowy usługowej o parametrach:
- powierzchnia zabudowy nie większa niż 50%,
 - powierzchnia biologicznie czynna nie mniejsza niż 10%,
 - wysokość zabudowy do 2 kondygnacji nadziemnych, ale nie więcej jak 9 m;
 - możliwość kondygnacji podziemnej.
- Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 34, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 79).
- 6) uwaga wniesiona w imieniu osób fizycznych przez Kancelarię Prawną Sp. k. Ziemiński & Partners: kwestionowanie ustaleń projektu planu w zakresie, w jakim przewidują przeznaczenie działek nr 1/4, 1/5, 1/6, 8/7 i 8/8 pod teren sportu i rekreacji oraz zieleni urządzonej i protest przeciwko wprowadzeniu takich zasad zagospodarowania nieruchomości oraz wniesienie o przeznaczenie terenów obejmujących przedmiotowe działki pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną o parametrach wnioskowanej zabudowy, jak zaprezentowane w opracowanej przez Pracownię Architektoniczną ESPLAN „Koncepcji urbanistycznej zagospodarowania terenu działek nr 1/4, 1/5, 1/6, 8/7, 8/8 Osiedle Orła Białego Obręb Żegrze Poznań”. Uwaga została odrzucona: **za – 0, przeciw – 34, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 80).
- 7) uwaga wniesiona przez osobę fizyczną (poparta przez 223 osoby): wniesiono o wykorzystanie fragmentu dawnej ul. Piłsudskiego przy Przedszkolu Nr 21 jako placu zabaw na świeżym powietrzu i niezmienianie go w parking dla samochodów. Uwaga została odrzucona: **za – 1, przeciw – 29, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 81).

Następnie pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz poddał pod głosowanie **PU 150/15** w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Osiedle Orła Białego” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 34, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 82). Uchwała stanowi zał. nr 83 do protokołu.

Punkt 16

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 151/15**) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic: Szkolnej, Jaskółczej, Wrocławskiej i Podgórnej” w Poznaniu.

PU 151/15 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 151/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 84). Jak poinformowała pani dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** w podstawie prawnej (zał. nr 85). Projekt dotyczy jednego z kwartałów znajdujących się na obszarze staromiejskim. Dla tego fragmentu w obowiązującym planie miejscowym ustalono konkretne proporcje zabudowy mieszkaniowej do zabudowy usługowej, bardzo dokładnymi zapisami dotyczącymi pierzei handlowych. Wnioskodawcy proszą o rozluźnienie w/w zapisów i dopuszczenie usług. Zgodnie z aktualnym Studium, w którym przewidziana jest zabudowa mieszkaniowa wielorodzinną lub usługową, takie zapisy zostały wprowadzone. Jest to teren będący częściowo własnością prywatną, a częściowo w użytkowaniu miasta. Kwartał jest w zasadzie w pełni zabudowany, z wyjątkiem 2 niewielkich działek od ul. Podgórnej, które wymagają uporządkowania. Projekt planu przewiduje w tym miejscu funkcję mieszkaniową wielorodzinną lub usługową. Ma na celu bardziej racjonalne zagospodarowanie w/w kwartału.

Projekt przeszedł całą procedurę formalno – prawną, sporządzono prognozę finansową (dotyczy jedynie różnic w podatkach). Podczas wyłożenia do publicznego wglądu nie wpłynęła żadna uwaga.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 151/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegowa – zał. nr 86). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 151/15** w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic: Szkolnej, Jaskółczej, Wrocławskiej i Podgórnej” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 87). Uchwała stanowi zał. nr 88 do protokołu.

Pan przewodniczący ogłosił przerwę w obradach do godz. 12³⁰.

Punkt 16 A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 166/15) w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, położonej w Poznaniu w rejonie ulic: Dojazd – Adama Wrzoska – Wincentego Witosa, na rzecz Województwa Wielkopolskiego.

PU 166/15 zreferował **pan Bartosz Guss – dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami** (vide: PU 166/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 89). Jak zaznaczył, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, aby organ wykonawczy mógł dokonać nieodpłatnego przekazania nieruchomości w formie aktu notarialnego, wymagana jest uprzednio zgoda Rady Miasta. Czynność ta dotyczyłaby nieruchomości o powierzchni niepełna 3 ha u zbiegu ulic: Dojazd, Adama Wrzoska i Wincentego Witosa. Teren ten, można powiedzieć, wypełnia lukę pomiędzy istniejącą zabudową szpitalną: od strony północnej i zachodniej tego obszaru znajduje się Szpital Wojewódzki, natomiast od strony południowej, w kierunku ul. Dojazd, graniczy ze szpitalem MSWiA. Na mocy decyzji Wojewody nieruchomość ta stała się własnością miasta Poznania. Obecnie jest ona nie zabudowana i nie objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ani warunkami zabudowy. Zgodnie ze Studium z 2014 r. są to tereny zabudowy usługowej, kierunek przeznaczenia wiodący – zabudowa usługowa i jako kierunek przeznaczenia uzupełniający – zieleń (parki, skwery), tereny komunikacji i infrastruktury technicznej. 6 lipca Zarząd Województwa Wielkopolskiego wystąpił do Prezydenta Miasta o podjęcie w/w inicjatywy uchwałodawczej. Wartość przekazywanego majątku wynosi 9.650.000 zł. Dokonanie takiej czynności prawnej przez Prezydenta jest warunkowane tym, że samorząd województwa takim samym aktem prawnym czyli darowizną zwróci udział w nieruchomości przy ul. Kurlandzkiej, pierwotnie przewidzianej pod lokalizację szpitala pediatrycznego. Wartość tego udziału, w oparciu o operat z marca br., wyceniona jest na kwotę blisko 22 mln zł. Czynność powyższa będzie zastrzeżona na określony cel, co oznacza, że samorząd województwa nie będzie mógł wykorzystać darowanej nieruchomości na inne cele niż zawarte w akcie notarialnym tj. cele te ograniczone będą do inicjatywy budowy szpitala na tym terenie.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 166/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej (karta obiegowa – zał. nr 90).

Pan radny Artur Różański – przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego, zwrócił uwagę, iż projekt uchwały wpłynął po terminie. W tej sytuacji pan radny chciałby uzyskać choćby krótkie wyjaśnienie, dlaczego projekt tak się stało, czy przyczyny były uzasadnione, a po drugie, czy ranga projektu jest taka, że musi być wprowadzony w trybie nadzwyczajnym. Zdaniem pana radnego, wygląda to na lekceważenie Komisji.

Pani radna Ewa Jemielity zapytała, czy opinię na temat przekazania gruntu wydała Rada Osiedla.

Pan radny Dariusz Jaworski chciał się dowiedzieć, czy we wspomnianych przez pana dyrektora zabezpieczeniach uwzględniono również czas, w którym musiałyby powstać inwestycja. Ograniczenie czasowe mobilizowałoby samorząd wojewódzki do przystąpienia do inwestycji.

Pan radny Tomasz Lewandowski prosił o informację, czy w uchwale samorządu wojewódzkiego nastąpiło doprecyzowanie celu darowizny na rzecz miasta Poznań tj. czy rozszerzono dotychczasowe przeznaczenie o cele wskazane w aktualnie obowiązujących dokumentach planistycznych czyli w planach miejscowych i Studium.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odnosząc się do uwagi pana radnego A. Różańskiego, zaznaczył, iż o PU 166/15 informował na konwencie, który odbywał się 10 dni przed sesją. Pan przewodniczący wiedział, że terminy są napięte, a rozprawa administracyjna odbywała się dopiero 2 lipca br. Przyznał jednocześnie, iż przewodniczący Komisji powinien otrzymać kilka słów wyjaśnienia.

Pan dyrektor Bartosz Guss odpowiadając na pytanie pani radnej E. Jemielity, wyjaśnił, iż WGN za każdym razem występuje do rady osiedla na etapie działań podejmowanych przez organ wykonawczy czyli na etapie przygotowywania zarządzenia Prezydenta Miasta. W kwestii zapytania pana radnego Dariusza Jaworskiego, pan dyrektor zaznaczył, iż zabezpieczenie umowy darowizny wynika wprost z kodeksu cywilnego. Każdorazowo darczyńca ma prawo do zażądania zwrotu nieruchomości w przypadku, gdyby nie została wykorzystana na cel określony w akcie notarialnym. Miasto nie może ograniczyć obdarowanego terminem realizacji przedsięwzięcia. W nawiązaniu do pytania pana radnego T. Lewandowskiego pan dyrektor poinformował, iż za tydzień (20.07.) Sejmik Województwa Wielkopolskiego przesądzi o w/w kwestii. Natomiast według projektu przekazanego przez panią dyrektor Izabelę Witkiewicz z Urzędu Marszałkowskiego, konstrukcja prawna darowizny na rzecz samorządu gminy nie będzie odnosić się do Studium, lecz ograniczy się do następujących funkcji: mieszkaniowej, usługowej, służby zdrowia oraz komunikacji.

Pani radna Lidia Dudziak wyraziła zadowolenie z planów budowy szpitala dla matki z dzieckiem.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz** poddał pod głosowanie PU 166/15 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, położonej w Poznaniu w rejonie ulic: Dojazd – Adama Wrzoska – Wincentego Witosa, na rzecz Województwa Wielkopolskiego.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 91). Uchwała stanowi zał. nr 92 do protokołu.

Punkt 16 B

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 167/15) w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Poznania w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”.

PU 167/15 zreferował **pan Wiesław Kalina – zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Lokalowej** (vide: PU 167/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 93). Zgodnie z założeniami statutu Związku Międzygminnego GOAP, przyjętego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Rada Miasta na wniosek Prezydenta Miasta może powierzyć reprezentowanie gminy w zgromadzeniu związku Zastępcy Prezydenta Miasta. Powyższe jest zgodne z postanowieniami ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Z uwagi na powołanie pana Arkadiusza Stasicy na Czwartego Zastępcę Prezydenta Miasta Poznania celowe jest podjęcie przedmiotowej uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 167/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej (karta obiegu – zał. nr 94). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 167/15** w sprawie powierzenia reprezentowania Miasta Poznania w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 34, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 95). Uchwała stanowi zał. nr 96 do protokołu.

Punkt 17

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 154/15) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.

PU 154/15 i PU 155/15 przedstawiła łącznie **pani Barbara Sajnaj – skarbnik miasta Poznania** (vide: PU 154/15 oraz PU 155/15 wraz z uzasadnieniami – zał. nr 97 i 98). Do obu projektów zostały zgłoszone **autopoprawki** (zał. nr 99 i nr 100). Jak zaznaczyła pani skarbnik, zmiany w WPF dotyczą zarówno dochodów, jak i wydatków. W większości są one skutkiem zmian zaproponowanych w PU 155/15 w sprawie zmian w budżecie miasta na 2015 r. Na uwagę zasługuje zmniejszenie w 2015 r. o 15 mln zł dochodów majątkowych ze sprzedaży działek po zlikwidowanych ogrodach działkowych i przesunięcie tych dochodów na 2016 r. Projekt uwzględnia także zwiększenie, począwszy od 2016 r., o 5 mln zł (tj. do 15 mln zł) kwoty wydatków na budżet obywatelski. Ponadto projekt zakłada przyspieszenie realizacji 3 zadań inwestycyjnych, wskutek czego następuje przesunięcie ich z roku 2016 na 2015. Dotyczy to następujących zadań:

- przebudowa oddziału otolaryngologii (zadanie realizowane przez szpital im. Raszei) – przesunięcie z 2016 r. kwoty 460 tys. zł;
- budowa kolektora deszczowego przy ul. Królowej Jadwigi – przesunięcie z 2016 r. kwoty 4 mln zł;
- rewitalizacja Rezerwatu Żurawiniec – przesunięcie terminu realizacji związane jest z uzyskaniem dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 895 tys. zł. Skutkiem otrzymania tejże dotacji jest uwolnienie w 2016 r. kwoty 600 tys. zł.

Projekt uchwały zawiera również przesunięcia w odwrotnym kierunku tj. z 2015 na 2016 r.:

- przesunięcie na 2016 r. kwoty 345 tys. zł – jest to część wydatków zaplanowana w 2015 r. na standaryzację placówek opiekuńczo – wychowawczych;
- przesunięcie na 2016 r. kwoty 240 tys. zł – jest to część kwoty przewidzianej w 2015 r. na nową siedzibę DPS przy ul. Bukowskiej. W 2015 r. na to zadanie pozostaje kwota 560 tys. zł.

Jak zaznaczyła pani skarbnik, na Wieloletnią Prognozę Finansową wpływają także wydatki związane z zabezpieczeniem w 2015 r. kwoty 200 tys. zł i w 2016 r. kwoty 750 tys. zł na translokację Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej do Szkoły Podstawowej nr 36 oraz zabezpieczeniem wydatków również w 2015 r. (50 tys. zł) i 2016 r. (468 tys. zł) dla DPS przy ul. Ugory. Kwota ta zostanie przeznaczona na koncepcję funkcjonalno – użytkową i modernizację obiektu.

Ponadto w WPF miasto aktualizuje poręczenie udzielone spółce Termy Maltańskie związane z zaciągnięciem przez nią kredytu. Okres spłaty kredytu mija w 2031 r. Wydatki na ten cel w 2015 r. zostają zmniejszone w budżecie i WPF o blisko 1.266.000 zł, natomiast w latach 2019 – 2019 – o ponad 7.739.000 zł. W związku ze zwiększeniem zadłużenia, co wynika z projektu zmian w budżecie miasta, o 17.658.000 zł miasto urealnia w latach 2016 – 2025 plan rozchodów spłaty tego zadłużenia. Urealnia się ponadto plan wydatków związanych z obsługą odsetkową dodatkowego długu. Poza tym, wprowadza się po stronie dochodów i wydatków projekty unijne tj. 3 *Erasmusy* realizowane przez placówki oświatowe w latach 2015 – 2017. Co istotne, w ramach zapisanych wydatków w WPF tworzy się tzw. limity wydatków upoważniające dysponentów środków do rozpoczęcia procedury wyboru wykonawcy zadań i zawarcia umów. Dotyczy to zwłaszcza tych zobowiązań i zadań, które wykraczają poza rok budżetowy. Zmiana ta pozwoli na zawarcie umów z klubami sportowymi, z młodzieżowymi centrami sportu czy umów związanych z organizacją zajęć dla osób niepełnosprawnych. W limicie tym ujęto również wydatki na udział w Targach Cannes w 2016 r.

Do PU 154/15 została zgłoszona **autopoprawka** (vide: zał. nr 99), która dotyczy jedynie roku 2015. Owe zmiany są więc tożsame z tymi, które zostały zawarte w **autopoprawce** (vide: zał. nr 100) do PU 155/15 w sprawie zmian w budżecie miasta. Najwięcej zmian wynika z wniosków samorządów pomocniczych, natomiast w ogólnym rozliczeniu dochody zwiększa się w drodze autopoprawki o kwotę per saldo 550.085 zł, z kolei wydatki – o kwotę 1.651.500 zł. Dwie z zaproponowanych zmian zwiększają deficyt miasta właśnie o kwotę 1.651.500 zł. Wynika to z faktu, iż autopoprawką proponuje się zwiększyć o 117 tys. zł plan wydatków majątkowych dla MOPR na remont nowej siedziby dla filii Piątkowo (siedziba filii zostaje przeniesiona z os. Łokietka na ul. Karpia). Druga z pozycji dotyczy zwiększenia o 1.534.500 zł dotacji dla Poznańskiego Ośrodka Specjalistycznych Usług Medycznych z przeznaczeniem na prace modernizacyjne związane z zagospodarowaniem terenu parkingu przy przychodni. Zwiększony autopoprawką deficyt proponuje się pokryć wolnymi środkami z rozliczenia lat ubiegłych. Natomiast na wzrost dochodów i wydatków wpływ mają środki w kwocie 580 tys. zł przekazane z funduszu wsparcia dla Komendy Miejskiej Powiatowej Straży Pożarnej na realizację 2 projektów: jeden z nich opiewający na kwotę 69.960 zł dotyczy zakupu specjalnego samochodu do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych i poważnych awarii. Jest to projekt dofinansowany ze środków unijnych. Natomiast drugi projekt na kwotę 510 tys. zł dotyczy dofinansowania zakupów inwestycyjnych również dla Powiatowej Straży Pożarnej. Autopoprawką po stronie dochodów i wydatków wprowadza się darowiznę od firmy Unilever w kwocie 2,5 tys. zł z przeznaczeniem na organizację konkursu „Zielony Poznań”. Uwzględniono ponadto pismo Wojewody Wielkopolskiego zwiększające plan dotacji dla niepublicznych ośrodków wsparcia o kwotę 47.644 zł. Po stronie dochodów i wydatków wprowadzono także odszkodowanie w kwocie 15.249 zł od ubezpieczyciela na naprawę

punktu kamerowego przy rondzie Jana Nowaka Jeziorańskiego. Na wniosek Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa zmniejsza się o 132 tys. zł wydatki bieżące i podwyższa się o tę kwotę wydatki majątkowe z przeznaczeniem na zakup oprzyrządowania dla punktu ważenia pojazdów przez Wojewódzką Inspekcję Transportu Drogowego. Natomiast w związku ze zmianą formy finansowania dotacji, w ramach której OSP Krzesiny będzie realizowała budowę osiedlowego centrum sportu i rekreacji, kwotę 190 tys. zł przenosi się do odpowiedniego rozdziału.

Jak podkreśliła pani skarbnik, najwięcej zmian wynika z wniosków samorządów pomocniczych: m.in. uruchomiona zostaje rezerwa na kwotę nieco ponad 89 tys. zł, wydatki zapisuje się zgodnie z wnioskami osiedli. Największe kwoty trafiają do Zarządu Dróg Miejskich, Zarządu Zieleni Miejskiej i oświaty.

Odnosząc się do PU 155/15, pani skarbnik przybliżyła radnym wpływ wprowadzonych zmian na sytuację finansową miasta. Z projektu wynika, że zmiany po stronie dochodów podwyższają je per saldo 4.054.663 zł, w tym dochody bieżące zostały podwyższone o kwotę 443.733 zł do kwoty 2 mld 636 mln zł, a dochody majątkowe zostały zwiększone o 3 mln 611 tys. zł do kwoty ponad 650 mln zł. Wydatki zostały podwyższone o 21.713.143 zł, w tym wydatki bieżące – o kwotę ponad 10.640.000 zł, natomiast wydatki majątkowe – o kwotę blisko 11.073.000 zł. Różnica między dochodami a wydatkami wynika z obniżenia dochodów bieżących o 10 mln zł. Jest to efekt wycofania się z koncepcji zagospodarowania majątku MPGM. O wspomnianej różnicy zdecydowało również przesunięcie kwoty 15 mln zł dochodów majątkowych na rok 2016. Gdyby nie było tych 2 przesunięć, to w budżecie nie pojawiłby się deficyt na poziomie 17.658.000 zł, lecz wystąpiłaby nadwyżka budżetowa. Przedstawiany projekt wskazuje na spadek nadwyżki operacyjnej o kwotę 10.197.000 zł. Oznacza to, że jeśli w ciągu roku miasto nie zwiększy dochodów bieżących lub nie oszczędzi na wydatkach bieżących, spadnie planowany wskaźnik obsługi zadłużenia, co w późniejszym okresie może przełożyć się na zdolność miasta do obsługi aktualnego zadłużenia i zdolność do pozyskiwania dodatkowych kredytów. Projekt wskazuje również na wzrost zadłużenia o ponad 17.658.000 zł. Proponuje się pokryć owo zadłużenie poprzez zaciągnięcie nowych kredytów. Ponadto projekt zmian w budżecie uwzględnia fakt uzyskania pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na kwotę 158.490 zł, co oznacza zmniejszenie o tę kwotę udziału kredytów w finansowaniu zadań budżetowych.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 154/15 oraz PU 155/15 (vide: karty obiegu do obu projektów – zał. nr 101 i 102).

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk podkreślił, iż Klub PiS jest sceptyczny wobec w/w zmiany: generalnym problemem jest to, że owa korekta zwiększa deficyt, co nie jest właściwą drogą, jeśli chce się myśleć o stabilizacji finansów miasta. Natomiast powodem szczegółowym tegoż sceptycyzmu jest fakt, iż miasto zajmuje się sprawami czwartorzędnej wagi, pomijając kwestie najważniejsze z punktu widzenia mieszkańców. Taką sprawą jest wpisanie do zmiany budżetowej np. remontu ubikacji na pierwszym piętrze przy gabinecie Prezydenta za 180 tys. zł. Podczas wczorajszego posiedzenia Komisji zapytano, jaki byłby koszt wprowadzenia bezpłatnych przejazdów dla osób niepełnosprawnych. Okazało się, że miałyby wynieść nieco ponad 200 tys. zł – w odniesieniu do młodzieży i studentów niepełnosprawnych. Problemy, które Prezydent uważa za najważniejsze tj. umeblowanie dziedzińca, remont toalety, wymiana mebli w gabinecie, nie są dla radnych PiS pierwszorzędne.

Pan radny Tomasz Kayser występując w imieniu **Klubu Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego**, posłużył się prezentacją o nadwyżce operacyjnej i jej znaczeniu. Klub PRO poparł budżet na początku tego roku, jako główny warunek stawiając nie kwestie personalne, lecz nie zwiększanie deficytu. Kwestia propozycji kilku wydatków inwestycyjnych i jednego bieżącego była sprawą wtórną. Każdy Prezydent staje przed dylematem tj. pomiędzy presją wydatków bieżących a tworzeniem warunków dla długofalowego rozwoju miasta Poznania. Pan radny zwrócił uwagę na znaczenie nadwyżki operacyjnej: wielkość długu w stosunku do rocznych dochodów budżetowych; to wskaźnik o bardzo ograniczonej przydatności. Dla jednych samorządów dług w wysokości 60 proc. rocznych dochodów to katastrofa, a dla innych drugorzędny kłopot, z jakim bez większych problemów można sobie poradzić (są to słowa prof. Pawła Swianiewicza). Pan radny posłużył się następującym przykładem:

Pan X	Pan Y
Dochód 100 000 zł	Dochód 100 000 zł
Dług 60 000 zł	Dług 20 000 zł
Dług/Dochód 60%	Dług/Dochód 20%
Wydatki bieżące 70 000 zł	Wydatki bieżące 98 000 zł
Splata długu 2 lata	Splata długu 10 lat

Ocena ratingowa Poznania mówi tak naprawdę o tym, że nasze miasto ma wysoką zdolność do wywiązywania się z zaciągniętych zobowiązań finansowych, a odzwierciedla to dobre zarządzanie finansami miasta oraz skuteczne zarządzanie kosztami. Głównie chodzi tu o koszty bieżące. Jest to ocena z listopada 2014 r., powtórzona w kwietniu br.

Pan radny zestawiał budżet 2014 r. z budżetem 2013 r.

2013 Wydatki bieżące – 2 194 007 456

Dochody bieżące – 2 476 351 972

+ 282 344 516

2014 Wydatki bieżące – 2 273 454 080

Dochody bieżące – 2 608 256 637

+ 334 802 557

Jak zaznaczył pan radny, to nie jest tak, że w 2013 r. nie było presji wydatków bieżących, spraw uzasadnionych, które należało sfinansować. Jednak, gdyby wówczas miasto uległo tej presji, to nie miałoby nadwyżki na poziomie 282 mln zł. Nie była ona tak bardzo istotna dla możliwości zaciągania kredytów w 2013 r., ale należy pamiętać o ocenie 3 lat wstecz, co oznacza, że w 2015 r. pod uwagę bierzemy nadwyżkę operacyjną za rok 2014, 2013 i 2012.

W 2014 r., w roku wyborczym, dochody bieżące wzrosły o ponad 100 mln zł, wydatki bieżące – o kwotę znacznie poniżej 100 mln zł. Ograniczenie to wynikało z przekonania, że od tych wskaźników zależy to, jak Poznań będzie się rozwijał. W efekcie w 2014 r. nadwyżka wzrosła z 282 mln zł do 334 mln zł. Kiedy mówimy, że spadło zadłużenie z tytułu pożyczek, kredytów i obligacji o 11,5%, a zobowiązania wymagalne spadły o 17,6 %, to musimy pamiętać, że jest to efekt dyscypliny budżetowej, niełatwej i politycznie niewdzięcznej.

Spoglądając na rozwój Poznania w ostatnich 5 latach, można zauważyć, iż w latach 2010 – 2014 zainwestowano z budżetu miasta ponad 3 mld zł (ok. 22 % wydatków łącznie). Jest to w skali europejskiej bardzo wysoki poziom. Następnie pan radny odniósł się do zapisanych w WPF inwestycji zaplanowanych na lata 2015 – 2019: jest to kwota ok. 2 mld zł czyli całkiem przyzwoita kwota. Jak to jest możliwe, że po 5 latach intensywnego inwestowania Poznań nadal ma wysoką zdolność inwestycyjną? Dzieje się tak dzięki temu, że bardzo dbano o dyscyplinę wydatków bieżących, niezależnie od konieczności poniesienia wielu wydatków.

Zgodnie z dzisiejszą propozycją zmiany budżetu, dochody rosną o ok. 4 mln zł, a wydatki o 21 mln zł. Oznacza to, iż miasto czterokrotnie bardziej zwiększa wydatki niż rosną

dochody. Są to jednak wydatki ogółem, natomiast trzeba pamiętać, iż kluczowe są tu wydatki bieżące. Podczas, gdy dochody bieżące rosły o 443 tys. zł, wydatki bieżące notują wzrost o 10 mln 640 tys. zł. Saldo operacyjne znajduje się na poziomie minus 10 mln zł. Mamy świadomość, iż sytuacja ta wynika z bardzo wielu uzasadnionych potrzeb. Jednocześnie pan radny przypomniał, iż ostatnia korekta budżetu miała miejsce w kwietniu br.: wówczas w dochodach bieżących nastąpił spadek o ok. 4 mln zł, natomiast wydatki bieżące wzrosły o prawie 1 mln zł. W efekcie saldo operacyjne osiągnęło poziom minus 5,5 mln zł. Pozostaje pytanie o wrzesień br., gdyż decyzja o poparciu dzisiejszych zmian w budżecie z pewnością zostanie podjęta. Pan radny zastanawiał się, czy utrzyma się trend z kwietnia i lipca (który różni się od wcześniejszego podejścia do presji wydatków bieżących). Oczywiście nie jest tak, że po przyjęciu obecnej zmiany budżetu miasto przestanie się rozwijać. Poznań ma bowiem dobrą sytuację finansową – jest w stanie zamortyzować takie decyzje. Wspomniane 10 mln zł nie zaważy na długofalowym rozwoju miasta – jednak pod warunkiem, że będzie to sytuacja incydentalna. Natomiast jeśli decyzje z kwietnia i lipca br. będą mieć kontynuację we wrześniu, to uzasadnione są znaki zapytania w prezentacji pana radnego:

Zmiana budżetu - jesień 2015 r.

Dochody bieżące – zmiana o ??????? zł

Wydatki bieżące – zmiana o ??????? zł

Wydatki/Dochody ??? x

Na zakończenie, pan radny T. Kayser zadeklarował, iż Klub Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego będzie we wrześniu 2015 r. realizował w/w podstawowe liczby i jest ciekaw, co będzie mógł podstawić pod te znaki zapytania. Czy będzie to kontynuacja trendu rozwierania luki pomiędzy dochodami a wydatkami bieżącymi (realizując działania związane z potrzebami chwili bieżącej) czyli podcinania fundamentów rozwoju miasta Poznania? Czy raczej będziemy mogli powiedzieć, że przywracamy nadwyżkę operacyjną czyli istotny element decydujący o rozwoju Poznania. Dzisiejsza sytuacja nie jest co prawda tragedią, lecz budzi poważny niepokój. W zakresie zmian w budżecie panował w poprzednich latach inny trend niż obecny – Klub PRO chciałby, aby aktualny trend został odwrócony. Ma świadomość, że będzie to bardzo trudne, gdyż na pewno we wrześniu pojawi się wiele niezbędnych potrzeb, w pełni uzasadniających zwiększenie wydatków bieżących. Rodzi się pytanie, czy uda się wypracować nadwyżkę operacyjną i rozwijać dalej miasto czy też rozwój miasta będzie powoli odchodzić do przeszłości.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 154/15 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwale podjęła: **za – 19, przeciw – 10, wstrz. się – 5** (wydruk głosowania – zał. nr 103). Uchwała stanowi zał. nr 104 do protokołu. Pani radna K. Kretkowska brała udział w głosowaniu.

Punkt 18

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 155/15) w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2015.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie PU 155/15 w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2015.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 10, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 105). Uchwała stanowi zał. nr 106 do protokołu.

Punkt 19

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 156/15) w sprawie zaciągnięcia pożyczki na dofinansowanie realizacji zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

PU 156/15 przedstawiła **pani Hanna Koszczyńska – Karaś – dyrektor Wydziału Finansowego** (vide: PU 156/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 107). Pożyczka zaciągnięta w kwocie do 158.490 zł ma zostać przeznaczona na rewitalizację stawu na Gołęczynie zasilającego wody jeziora Rusałka. Pożyczka zostanie spłacona w okresie 2 lat. Spłata nastąpi z dochodów własnych i przychodów miasta (spłata kapitału), natomiast odsetki – z dochodów własnych miasta. Oprocentowanie pożyczki będzie równe 0,5 stopy redyskonta weksli. Istnieje możliwość umorzenia części pożyczki w wysokości do 40 %.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji do PU 156/15 (vide: PU 156/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 108). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 156/15** w sprawie zaciągnięcia pożyczki na dofinansowanie realizacji zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 35, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 109). Uchwała stanowi zał. nr 110 do protokołu.

Punkt 20

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 119/15) zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Miasto Poznań wkładów niepieniężnych do spółki Termy Maltańskie sp. z o.o.

PU 119/15 zreferowała **przedstawicielka Biura Nadzoru Właścicielskiego** (vide: PU 119/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 111). Jak zaznaczyła, zmiana dotyczy uchwały podjętej przez Radę Miasta w 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Miasto Poznań wkładów niepieniężnych do spółki Termy Maltańskie sp. z o.o. Dzisiejsza zmiana dotyczy działek 18/1 i 18/2, które nie były przedmiotem wniesienia aportu w uchwale z 2006 r. Powodem był nieuregulowany stan prawny tych działek. Obecnie postępowanie jest zakończone i nie istnieje zagrożenie zwrotowe. Niestety w trakcie realizacji poszczególnych elementów doszło do sytuacji następującej: teren wokół w/w działek został sprzedany. Właścicielem jest spółka znajdująca się w upadłości, która miała budować na tym terenie hotel. Spółka Termy Maltańskie nie jest zainteresowana przyjęciem w aport owych dwóch działek, wobec czego proponuje się podjęcie tejże uchwały, polegającej na wykreśleniu działek 18/1 i 18/2 z przedmiotu aportu. Zmniejsza się łączną powierzchnię metrów kwadratowych, które miały być przedmiotem aportowania do spółki. W pozostałym zakresie ta uchwała została wykonana.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 119/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegowa – zał. nr 112). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 119/15) zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Miasto Poznań wkładów niepieniężnych do spółki Termy Maltańskie sp. z o.o.

Rada Miasta uchwałę podjęła: za – 34, przeciw – 0, wstrz. się – 0 (wydruk głosowania – zał. nr 113). Uchwała stanowi zał. nr 114 do protokołu.

Punkt 21

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 135/15) w sprawie powołania składu osobowego Miejskiej Rady Seniorów III kadencji.

PU 135/15 przybliżył **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta** (gdyż nie było pani dyrektor Doroty Potejko). PU 135/15 wraz z uzasadnieniem stanowi zał. nr 115). Jak poinformował pan przewodniczący, Miejska Rada Seniorów powoływana jest uchwałą Rady Miasta. Powoływani są do niej przedstawiciele wskazywani przez Prezydenta Miasta, Przewodniczącego Rady Miasta oraz organizacje zajmujące się sprawami seniorów w Poznaniu. W projekcie uchwały został zaproponowany następujący skład: Odczytał zaproponowany skład Miejskiej Rady Seniorów: pan Bogdan Nowak, pani Małgorzata Nowak-Karlińska, pani Anna Sarbak, pan Jan Chudobiecki, pan Piotr Frydryszek, pan Zdzisław Szkutnik, pani Aldona Anastasow, pan Jerzy Babiak, pani Anna Jakrzeska-Sawińska, pan Witold Kozak, pan Henryk Marciniak, pani Janina Paprzycka, pani Lidia Wrocińska-Sławska, pan Krzysztof Wodniczak i pani Marianna Zbierska.

Następnie pan przewodniczący odczytał opinie komisji w sprawie PU 135/15 (karty obiegowe – zał. nr 116).

Pan radny Mateusz Rozmiarek zapytał, na jakiej podstawie są wskazywane osoby do Miejskiej Rady Seniorów i kto je powołuje.

Pani Agnieszka Pachciarz – zastępca Prezydenta Miasta, przypomniała, iż na początku lutego 2015 r. procedowana była uchwała dotycząca powoływania i funkcjonowania Miejskiej Rady Seniorów. Zgodnie z tą uchwałą, 9 osób wskazywanych jest przez reprezentantów seniorów, różne organizacje i rady osiedli, 3 osoby są desygnowane przez Radę Miasta oraz 3 przez Prezydenta. Procedura wyłaniania trwała od lutego, m.in. ze względu na wybory do rad osiedli.

Pani radna Lidia Dudziak zwróciła się do Prezydenta z prośbą o poważne potraktowanie Miejskiej Rady Seniorów.

Pan radny Mateusz Rozmiarek chciał się dowiedzieć, w jakim trybie powoływane są 3 osoby z Rady Miasta.

Jak wyjaśnił **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, w Statucie znajduje się zapis, iż kompetencje wskazania tych osób należą do Przewodniczącego Rady Miasta. Jednak, aby uniknąć wątpliwości, o wskazanie tych osób poprosił Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia.

Pani radna Halina Owsiana potwierdziła, iż Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia zostały zarekomendowane nazwiska, które Komisja podała dalej. Wszystko odbyło się zgodnie z procedurą.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz** poddał pod głosowanie **PU 135/15** w sprawie powołania składu osobowego Miejskiej Rady Seniorów III kadencji.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 117). Uchwała stanowi zał. nr 118 do protokołu.

Punkt 21 A

Przedmiot: Projekt stanowiska (PU 165/15 S) w sprawie przystąpienia Miasta Poznania do „Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu”.

Projekt stanowiska zreferowała **pani radna Halina Owsiana** (vide: PU 165/15 S – zał. nr 119). Jak poinformowała, pomysłodawcą stanowiska był pan Damian Dubina, który skontaktował się z nią oraz z panią radną Urszulą Mańkowską. Akces do programu jest bardzo prosty i odbywa się za pomocą aplikacji on-line. Rada jedynie prosi Prezydenta, by poparł stanowisko i umożliwił podjęcie działań w tym zakresie.

Pani Agnieszka Pachciarz – zastępca Prezydenta Miasta, podkreśliła, iż temat był znany Wydziałowi Zdrowia i Spraw Społecznych i jej samej już od pewnego czasu. Zastanawiano się nad korzyściami i stwierdzono, iż obecnie są one bardziej symboliczne niż wymierne. Powstaje możliwość wymiany doświadczeń nie tylko w komisji sejmowej, lecz również na forum międzynarodowym.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz uznał tytuł stanowiska za niezbyt udany (być może jest to tzw. kalka z j. angielskiego). Miasto powinno być przyjazne seniorom tj. wspierać osoby starzejące się, by jak najdłużej zachowały sprawność. Obecny tytuł sugeruje natomiast, iż miasto chciałoby ów proces starzenia przyspieszyć. Pan radny zasugerował, by w stanowisku zawrzeć sformułowanie „miast przyjaznych seniorom” lub „miast przyjaznych osobom starszym”.

Pani radna Joanna Frankiewicz wyraziła zadowolenie z faktu, iż pomysłodawcą tego stanowiska był młody człowiek, pan Damian Dubina. Podjęcie stanowiska pokaże, że dla Rady ważną sprawą jest dialog międzypokoleniowy.

Odnosząc się do uwagi pana radnego Przemysława Alexandrowicza, **pani radna Halina Owsiana** zaznaczyła, iż program tak się nazywa, jak podano w tytule stanowiska, tym bardziej, że został on stworzony przez Światową Organizację Zdrowia. Ukazała się nawet na ten temat książka.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk poprosił o wyjaśnienie elementarnego sensu tego programu.

Pani radna Halina Owsiana odczytała wstęp do polskiego wydania książki *Miasta przyjazne starzeniu się*. **Przewodnik:** „Kwestia szerokich konsekwencji faktu starzenia się naszego społeczeństwa poruszana jest co chwilę w polskich dyskusjach publicznych

i popierana licznymi danymi. Wzmoczona debata na ten temat, zapoczątkowana w dużej mierze przez przedstawicieli starszych pokoleń, uświadamia młodszemu pokoleniu, że warto myśleć o starości, przystosowywać miasta i społeczności do oczekiwań osób starszych, w ramach solidarności międzypokoleniowej i ze względu na nasze przyszłe potrzeby oraz jakość naszego życia w jego późniejszych etapach. Czas więc na rzetelną kontynuację naszej pracy nad przystosowywaniem polskiego środowiska miejskiego do oczekiwań pokoleń, które nas wychowały. Czas też na pracę nad świadomym przystosowywaniem miast do naszych przyszłych potrzeb. Podstawowym stojącym obecnie przed nami zadaniem jest przede wszystkim zmierzenie się ze zjawiskiem dyskryminacji ze względu na wiek i praca nad rozwojem solidarności międzypokoleniowej. Przemianę w życiu miejskim trzeba więc kontynuować między innymi dzięki przemianie w zakresie społecznej świadomości oraz kultury i społecznej redefinicji zjawiska starzenia się, młodości i starości.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, stwierdził, iż istotą pytania pana radnego S. Szyrkowskiego jest to, że jeśli w wyniku apelu Rady Miasta Prezydent podjąłby działania, to na czym miałyby one polegać.

Pani Agnieszka Pachciarz – zastępca Prezydenta Miasta, poprosiła dyrektora Centrum Inicjatyw Senioralnych, pana W. Bauera o przybliżenie idei programu.

Pan Wojciech Bauer – dyrektor Centrum Inicjatyw Senioralnych, zaznaczył, iż do Sieci liczącej obecnie ponad 100 członków nie przystąpiło dotychczas żadne miasto w Polsce. Przystępując do Sieci miasto bierze na siebie określone zobowiązania: musi przygotować minimum 3 – letni plan zmierzający do uwzględnienia potrzeb seniorów w każdej polityce miejskiej. Wraz ze środowiskiem organizacji pozarządowych, Miejskiej Rady Seniorów oraz innych podmiotów, którym sprawy seniorów są bliskie, rozpoczęte zostaną prace nad w/w planem. Na początku opisana będzie sytuacja zastana, następnie zostanie opracowany plan mający rozwiązywać zdiagnozowane problemy. Kolejnym etapem będzie analiza, jak podjęte działania zostały zrealizowane. Wszystko to zostanie przeprowadzone w oparciu o doświadczenia europejskie i światowe (WHO). Przynależność do Sieci pozwoli Poznaniowi wzbogacić wiedzę o nowe rozwiązania.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz chciał się dowiedzieć, jakie są koszty uczestnictwa miasta w Sieci i czy w ramach podejmowanych działań Poznań weźmie na siebie zobowiązania finansowe.

Jak wyjaśnił **pan dyrektor Wojciech Bauer**, koszt przyłączenia się miasta do Sieci jest bezpłatny. Uczestnictwo w programie rodzić będzie głównie koszty osobowe. Ustalenia, które w przyszłości zostaną przedstawione Radzie Miasta zapewne związane będą z nakładami finansowymi, które dziś trudno jest jeszcze określić. Działania te dotyczyć bowiem potrzeb seniorów m.in. w zakresie komunikacji czy partycypacji w życiu publicznym.

Pan radny Janusz Kapuściński zaproponował, by w treści stanowiska zachować angielską nazwę programu.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zapytał, gdzie mieści się centrala Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu” i czy udział Poznania w niej wiązać się będzie z delegacjami w to miejsce. Chciał się ponadto dowiedzieć, czy owym delegatem będzie pan Damian Dubina czy też ktoś inny.

Pan dyrektor Wojciech Bauer zaznaczył, iż wiele miast tworząc lokalne programy często nazywa je zupełnie inaczej niż brzmi angielska nazwa programu. Dodał, iż siedziba Sieci mieści się w Genewie, natomiast WHO nie odpowiedziało jeszcze na pisemne zapytanie, czy uczestnictwo wiązać się będzie z delegacjami.

Pan radny Szymon Szykowski vel Sęk uznał w/w program za kolejny banalny europejski projekt. Miasto może przecież podejmować działania służące seniorom bez „tej całej czapy nazewniczej”. W informacji na temat tego projektu można np. przeczytać, że w japońskim mieście Aquita zainstalowano w publicznych chodnikach system topnienia śniegu, który zapobiega powstawaniu lodu zimą, chroni przed poślizgami i upadkami. Pomysł jest bardzo dobry, pan radny ma jednak wątpliwości, czy jego realizacja musi koniecznie wiązać się z przynależnością do Sieci. Z kolei w Barcelonie ruchome schody pomagają ludziom pokonywać wzgórza. We Francji tworzy się szerokie ścieżki dla pieszych z licznymi ławkami, aby umożliwić ludziom odpoczynek nawet o kulach. Wszystko to można realizować bez „nadzwyczajnego zastrzyku intelektualnego czy finansowego”. Z drugiej strony, pan radny uznał, iż mimo niewielkiego znaczenia programu, nic szkodliwego chyba w nim nie ma.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, stwierdził, iż jeśli w wyniku podjęcia takiego stanowiska zainicjowanych zostanie kilka lokalnych działań, które przyniosą pozytywne efekty, to warto takie stanowisko przyjąć.

Pani radna Joanna Frankiewicz dzieląc opinię pana przewodniczącego, wyraziła dezaprobatę dla postawy Klubu PiS, który ośmiesza w/w inicjatywę.

Pan radny Artur Różański zwrócił pani radnej J. Frankiewicz uwagę, iż w tym przypadku były Prezydent Ryszard Grobelny był sceptyczny i z tego powodu nasze miasto nie przystąpiło wcześniej do Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie projekt stanowiska (PU 165/15 S) w sprawie przystąpienia Miasta Poznania do „Sieci Miast Przyjaznych Starzeniu”.

Rada Miasta stanowisko przyjęła: **za – 22, przeciw – 0, wstrz. się – 8, 2 osoby nie wzięły udziału w głosowaniu** (wydruk głosowania – zał. nr 120). Stanowisko jest zał. nr 121 do protokołu.

Pani dr Anna Jakrzewska – Sawińska podziękowała za podjęcie uchwały w sprawie powołania składu osobowego Miejskiej Rady Seniorów III kadencji, na którą czekano od listopada 2013 r. Zaznaczyła ponadto, iż starość nie jest chorobą, lecz częścią życia i dlatego istotne jest, aby dobrze się starzeć już od dziecka. Zgodziła się, że podejmowanie pewnych działań nie wymaga jeżdżenia zagranicę. Poza tym, nie wszystkie rozwiązania można przenieść na polski grunt.

Przerwa obiadowa

Po przerwie obrady XV sesji wznowił **pan Grzegorz Ganowicz - przewodniczący Rady Miasta**.

Punkt 22

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 139/15) w sprawie powołania Doraźnej Komisji Statutowo - Regulaminowej Rady Miasta Poznania.

PU 139/15 zreferował **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta** (vide: PU 139/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 122). Jak zaznaczył, iż przygotowanie projektu wynika wprost ze Statutu Miasta Poznania. § 48 Statutu mówi, że jeśli pojawia się wniosek o dokonanie zmian w Statucie, to na najbliższej sesji Przewodniczący Rady zobowiązany jest przedłożyć Radzie projekt uchwały w sprawie Doraźnej Komisji Statutowo - Regulaminowej Rady Miasta Poznania. Zakres prac tej Komisji nie jest ograniczony złożonym wnioskiem, lecz może ona także uwzględnić inne wnioski lub zaproponować własne zmiany wynikające z prac Komisji.

Po konsultacji z przewodniczącymi klubów, udało się uzyskać następujące porozumienie: Komisja miałaby się składać z przedstawicieli klubów, po jednym z każdego, oraz z Przewodniczącego Rady jako osoby najczęściej zajmującej się Statutem i jego stosowaniem. klubu. Dokonano następujących zgłoszeń: z Klubu PiS - pan radny Przemysław Alexandrowicz, z Klubu PO – pan radny Krzysztof Skrzypinski, z Klubu SLD – pan radny Tomasz Lewandowski, z Klubu PRO – pan radny Tomasz Kayser. Natomiast piątą osobą byłby Przewodniczący Rady Miasta.

Wniosek o zmiany w Statucie złożył pan radny Tomasz Wierzbicki – dotyczy on 2 materii: 1) opisanie procedur związanych z rozszerzeniem lub zmianą formuły konsultacji lokalnych; 2) zmniejszenia progu liczby głosów popierających wnioski w sprawie inicjatywy uchwałodawczej Rady Miasta.

Pan radny Tomasz Wierzbicki poinformował, iż jako osoba wnosząca o zmiany w Statucie chciałby wziąć udział w pracach Komisji jako jej członek.

Pan radny Michał Boruckowski również zgłosił chęć pracy w Komisji jako radny składający wniosek w zakresie zmian w Statucie.

Zdaniem **pana Grzegorza Ganowicza – przewodniczącego Rady Miasta**, argument o tym, że ktoś składał wniosek nie jest wystarczającym argumentem za tym, by ta osoba stała się członkiem Komisji. Bowiem w najbliższym czasie wnioski o zmianę Statutu może złożyć np. 15 radnych. Jednocześnie zwrócił uwagę, iż pan radny M. Boruckowski jest już aktywnym uczestnikiem Doraźnej Komisji Legislacyjnej. Dlatego pan przewodniczący poprosił pana radnego, by rozważył sposób swego zaangażowania w prace Komisji.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz uznał, iż najbezpieczniejszym rozwiązaniem byłoby to, aby Doraźna Komisja Statutowo - Regulaminowa działała w składzie pięcioosobowym: najliczniejszy klub byłby reprezentowany przez 2 osoby, natomiast pozostałe kluby delegowałyby po jednej osobie. Do udziału w pracach Komisji z pewnością byłyby zapraszane osoby, które składały wnioski. Natomiast poszerzanie składu Komisji w tej chwili mogłoby zakończyć się nieporozumieniem.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż jeśli Rada miałaby głosować skład Komisji *en bloque*, to wówczas jej skład przedstawiałby się następująco: Przemysław Alexandrowicz, Krzysztof Skrzypinski, Tomasz Lewandowski, Tomasz Kayser, Grzegorz Ganowicz, Tomasz Wierzbicki i Michał Boruckowski.

Pan radny Wojciech Kręglewski stwierdził, iż w projekcie uchwały powinien zostać określony klucz, według którego określa się skład osobowy Komisji tj. po 2 osoby z największego klubu i po jednej osobie z pozostałych klubów. Wówczas nie będzie potrzeby głosowania tego składu.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poprosił Biuro Prawne o opinię co do poprawności w/w zapisu.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz wyraził przekonanie, iż określenie liczby przedstawicieli poszczególnych klubów, bez podania nazwisk, byłoby niepoprawne. Powstaje również pytanie, czy Rada może ustalić liczbę członków innej komisji niż Komisja Rewizyjna.

W opinii **pana mecenasa Tomasza Witulskiego z Biura Prawnego UM**, nie można wprowadzać ograniczeń co do składu komisji, gdyż byłoby to ograniczanie mandatu radnego.

W tej sytuacji **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, uznał, iż nie pozostaje mu nic innego, jak przedłożyć Radzie do uchwalenia projekt uchwały ze składem siedmioosobowym Komisji.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk zgłosił wniosek o 10 minut przerwy w obradach. Sprawa wymaga bowiem uzgodnień pomiędzy klubami.

Pan Grzegorz Ganowicz - przewodniczący Rady Miasta, ogłosił 10 – minutową przerwę w obradach.

O godz. 15⁵⁰ **pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz** wznowił XV sesję RMP, informując, iż kluby ustaliły, aby punkt 22 w tej chwili zawiesić i realizować kolejne punkty.

Punkt 22 A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 163/15) zmieniającej uchwałę Nr VII/40/VII/2015 Rady Miasta Poznania z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie powołania Doraźnej Komisji Legislacyjnej Rady Miasta Poznania, określenia zakresu jej działania i ustalenia składu osobowego.

PU 163/15 zreferował **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta** (vide: PU 163/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 123). Jak poinformował, pojawił się wniosek, by uzupełnić skład Komisji o pana radnego Mateusza Rozmiarka. Pozwoli to Komisji wznowić działalność.

Pani radna Klaudia Strzelecka zgłosiła chęć pracy w Doraźnej Komisji Legislacyjnej.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 163/15) zmieniającej uchwałę Nr VII/40/VII/2015 Rady Miasta Poznania z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie powołania Doraźnej Komisji Legislacyjnej Rady Miasta Poznania, określenia zakresu jej działania i ustalenia składu osobowego.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 124). Uchwała stanowi zał. nr 125 do protokołu.

Punkt 23

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 153/15) w sprawie zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników.

PU 153/15 przedstawił **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta** (vide: PU 153/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 126). Do 30 czerwca 2015 r. do rady gminy mogli być zgłaszani kandydaci na ławników sądów powszechnych. Zgodnie z art. 162 par. 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 133 ze zmianami), rady gmin muszą zasięgnąć od komendanta wojewódzkiego Policji albo Komendanta Stołecznego Policji informacji o kandydatach na ławników. Przedmiotowa uchwała zawiera stosowne zobowiązanie Przewodniczącego Rady Miasta Poznania do wykonania uchwały, tj. do wystąpienia w imieniu Rady do właściwego komendanta wojewódzkiego Policji o informacje o kandydatach na ławników. W przypadku wyborów ławników dokonywanych przez Radę Miasta Poznania właściwym organem do udzielenia informacji o kandydatach na ławników jest Wielkopolski Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu. Podjęcie takiej uchwały jest niezbędne, aby Przewodniczący Rady mógł wystąpić o te informacje.

Projekt uchwały był skierowany do klubów radnych.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 153/15 w sprawie zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0, 1 obecna osoba nie głosowała** (wydruk głosowania – zał. nr 127). Uchwała stanowi zał. nr 128 do protokołu.

Punkt 24

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 160/15) zmieniająca uchwałę Nr XLIV/678/VI/2013 Rady Miasta Poznania z dnia 8 stycznia 2013 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ich numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów na terenie miasta Poznania.

PU 160/15 przedstawił **pan Wojciech Kasprzak – zastępca dyrektora Wydziału Organizacyjnego** (vide: PU 160/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 129). Obecny projekt zmienia uchwałę z 2013 r. Jest to już trzecia zmiana uchwały dotyczącej utworzenia obwodów stałych, następująca każdorazowo przed akcją wyborczą. Służy ona zaktualizowaniu punktów adresowych wchodzących w skład obwodów głosowania. PU 160/15 dotyczy tylko tej kwestii, w przeciwieństwie do poprzednich uchwał, które wprowadzały także zmiany w siedzibach obwodowych komisji wyborczych. Obecne korekty polegają na dodaniu nowych ulic lub nowych punktów adresowych w ramach ulic już funkcjonujących bądź też skreśleniu niektórych punktów adresowych. Uchwała stanowi podstawę do przygotowania obwieszczenia o obwodach głosowania i powinna zostać podjęta najpóźniej w 45 dniu przed dniem wyborów. Dziś w Poznaniu funkcjonują 224 obwody głosowania.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 160/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Samorządowej (karta obiegowa – zał. nr 130).

Pan radny Tomasz Lipiński zapytał, czy powyższa zmiana dotyczy zarówno referendum, jak i wyborów.

Jak wyjaśnił **pan dyrektor Wojciech Kasprzak**, zmiana dotyczy zawsze najbliższej akcji wyborczej czyli w tym przypadku referendum. Przed wyborami parlamentarnymi zostanie prawdopodobnie przedłożony kolejny projekt uchwały.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan Michał Grześ - wiceprzewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 160/15) zmieniającej uchwałę Nr XLIV/678/VI/2013 Rady Miasta Poznania z dnia 8 stycznia 2013 r. w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ich numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów na terenie miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 34, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 131). Uchwała stanowi zał. nr 132 do protokołu.

Punkt 24 A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 164/15) w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w zakładach opieki zdrowotnej, domach pomocy społecznej, Areszcie Śledczym i Oddziale Zewnętrznym tego Aresztu oraz zespołach domów studenckich na terenie miasta Poznania, w głosowaniu w referendum ogólnokrajowym zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 6 września 2015 r.

PU 164/15 przedstawił **pan Wojciech Kasprzak – zastępca dyrektora Wydziału Organizacyjnego** (vide: PU 164/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 133). Ustawa o referendum stanowi, że w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych należy utworzyć obwody odrębne, w przypadku, gdy w dniu wyborów w tych podmiotach przebywać będzie przynajmniej 15 wyborców. Na terenie Poznania znajduje się 31 takich podmiotów, lecz obwody tworzy się w 29. Bowiem w 2 przypadkach tj. Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego przy ul. Grobla oraz Szpitala Aresztu Śledczego przy ul. Młyńskiej kierownicy tych placówek wystąpili o nieutworzenie obwodu odrębnego. Projekt zakłada również utworzenie obwodu głosowania w zespole domów studenckich UAM przy ul. Piątkowskiej. Tutaj musi zostać spełniony warunek, aby co najmniej 50 studentów – wyborców przebywało w miejscu, w którym obwód ma zostać utworzony. Poza UAM, pozostałe uczelnie nie wyraziły woli utworzenia obwodu odrębnego.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 164/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Samorządowej (karta obiegowa – zał. nr 134). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 164/15 w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w zakładach opieki zdrowotnej, domach pomocy społecznej, Areszcie Śledczym i Oddziale Zewnętrznym tego Aresztu oraz zespołach domów studenckich na terenie miasta Poznania, w głosowaniu w referendum ogólnokrajowym zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 6 września 2015 r.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 33, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 135). Uchwała stanowi zał. nr 136 do protokołu.

Punkt 25

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 162/15 A) zmieniająca uchwałę Nr LXII/978/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym.

PU 162/15 A zreferował **pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk – w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości** (vide: PU 162/15 A wraz z uzasadnieniem – zał. nr 137). Wersja A projektu uchwały została złożona dziś. Do pana radnego zgłosił pan Andrzej Springer z problemem istotnym ze społecznego punktu widzenia. Problem dotyczy osób dotkniętych niepełnosprawnością, które nie mogą korzystać na podobnych prawach, jakie obowiązują w innych miastach, z przywilejów bezpłatnego poruszania się komunikacją miejską w Poznaniu. Chodzi tutaj o grupę osób uczących się pomiędzy 16 a 26 rokiem życia, o umiarkowanym lub lekkim stopniu niepełnosprawności. Obecny stan prawny daje prawo do bezpłatnych przejazdów wszystkim osobom niepełnosprawnym do 16 roku życia, gdyż do tego wieku nie rozróżnia się stopnia niepełnosprawności. Od 16 r. życia stopień niepełnosprawności rozróżnia się na 3 kategorie i tylko jedna z nich tj. tzw. I grupa inwalidztwa jest objęta bezpłatnym przejazdem. Pozostałe 2 kategorie są wyłączone z tego przywileju. Często jest więc tak, że osoba umiarkowanie niepełnosprawna kończąc 16 rok życia kontynuuje naukę i zmuszona jest płacić za przejazdy tyle samo, co pozostali pełnosprawni uczniowie. Klub PiS dąży do zmiany tej sytuacji, chcąc, by wszystkie osoby niepełnosprawne do 26 r. życia, uczące się, bez względu na stopień niepełnosprawności, mogły poruszać się bezpłatnie komunikacją miejską.

Natomiast zmiana wprowadzona wersją A PU 162/15 dotyczy uprawnień opiekunów osób niepełnosprawnych. W tej sprawie odbyły się konsultacje z Biurem Prawnym. Intencją Klubu PiS było nie odbieranie opiekunom ich dotychczasowych uprawnień (tj. aby opiekunowie osób niepełnosprawnych w stopniu ciężkim nadal mogli podróżować bezpłatnie) oraz zachowanie praw opiekunów pasażerów o umiarkowanym lub lekkim stopniu niepełnosprawności. Radni PiS doszli do wniosku, iż przyznanie dodatkowych praw opiekunom mogłoby rodzić dodatkowe koszty po stronie miasta. Pan radny dodał, iż z panem mecenasem konsultował również kwestię, czy zmiana uchwały miałaby dotyczyć tylko osób uczących się. Z uwagi na fakt, iż zestaw wymaganych dokumentów do uzasadnienia uprawnienia obejmuje za każdym razem legitymację szkolną lub studencką, to oczywistym jest, że owa ulga dotyczy osób uczących się. Sprawa nie wymaga zatem dodatkowego zapisu.

Pan Michał Grześ - wiceprzewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 162/15 (karty obiegowe – zał. nr 138).

Pan radny Marek Sternalski występując w imieniu **Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej**, podkreślił, iż dowiedział się od Prezydenta, że na wrzesień miała zostać przygotowana, w ramach całościowych rozwiązań, poprawka dotycząca taryf uwzględniająca w/w kwestię. Jednakże racjonalny okazuje się argument mówiący o tym, że lepiej byłoby tę sprawę uregulować już teraz zamiast we wrześniu, gdyż we wrześniu rodzice uczniów lub studenci kupują bilety już wcześniej tj. w sierpniu. Z tego powodu Klub PO udzieli poparcia PU 162/15 A.

Pani radna Beata Urbańska występując w imieniu **Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej**, przypomniała, iż niedawno radni rozszerzali katalog osób uprawnionych do bezpłatnych przejazdów o wychowanków rodzinnych domów dziecka, placówek opiekuńczo – wychowawczych oraz dzieci z rodzin zastępczych. Osiągnięto wówczas konsensus i wszystkie

kluby poparły ten projekt. Pani radna wyraziła nadzieję, iż dziś stanie się podobnie. Klub SLD zgłasza oczywiście za PU 162/15 A.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 162/15 A) zmieniająca uchwałę Nr LXII/978/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 33, przeciw – 0, wstrz. się – 0, 1 osoba obecna nie głosowała** (wydruk głosowania – zał. nr 139). Uchwała stanowi zał. nr 140 do protokołu.

Punkt 26

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 136/15) zmieniająca uchwałę Nr LXI/842/V/2009 z dnia 13.10.2009 r. w sprawie określenia zasad sprzedaży na rzecz najemców komunalnych lokali mieszkalnych.

PU 136/15 przedstawił **pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk – w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości** (vide: PU 136/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 141). Jak wyjaśnił, projekt zakłada przywrócenie rozwiązań, które obowiązywały do końca 2008 r. Funkcjonowała wówczas możliwość złożenia wniosku o wykup lokalu komunalnego z bonifikatą przez najemcę lokalu. Bonifikata ta była wtedy przewidziana na poziomie 65 % z możliwością jej zwiększenia o 1,5 % za każdy rok zamieszkiwania w danym lokalu. Najczęściej dotyczyła ona osób zamieszkujących bardzo długo w tym lokalu, a zatem można było uzyskać maksymalnie 90-procentową bonifikatę w stosunku do wyceny lokalu dokonanej przez biegłego rzeczoznawcę. Z końcem 2008 r. zamknięto możliwość składania takich wniosków – Rada Miasta uznała wówczas, że należy dokonać pewnej mobilizacji mieszkańców do ich składania, przeprowadzić kalkulację kosztów oraz możliwości ZKZL w zakresie „przerobienia” tychże wniosków. Przywrócenie możliwości składania wniosków byłoby zasadne z kilku względów: po pierwsze, od tego czasu minęło 7 lat i zmieniła się sytuacja finansowa wielu osób, które wówczas owych wniosków nie złożyły. Zmieniła się również sytuacja prawna wielu lokali: te o nieuregulowanym wtedy stanie prawnym dziś często mogłyby podlegać wykupowi lub zamianie. Po drugie, istnieje taka grupa osób, która została wprowadzona w błąd przed rokiem 2009: poinformowano ich, iż nie mogą złożyć wniosku o wykup lokalu, lecz później okazało się, że termin przyjmowania wniosków upłynął. Ponadto, w uchwale o zasadach gospodarowania mieszkaniowym zasobem miasta Poznania znajduje się zapis mówiący, że jednym ze sposobów gospodarowania tymże zasobem jest wyprzedaż lokali komunalnych ich najemcom z bonifikatami. Owa sprzedaż jest oczywiście prowadzona w stosunku do tych osób, które złożyły wnioski do końca 2008 r. Jednakże skoro obowiązuje zasada, że tę sprzedaż należy kontynuować, to konsekwentnie należałoby również umożliwić składanie wniosków o wykup lokalu. Jako ostatni argument pan radny przypomniał, iż w 2013 r. po długiej dyskusji radni podjęli decyzję o wprowadzeniu możliwości sprzedaży z bonifikatą tzw. nieruchomości zabudowanych – sprawa ul. Sarmackiej. Był to słuszny krok: Rada umożliwiła skorzystanie przez najemców z 80-procentowej bonifikaty. W sprawę silnie zaangażowani byli członkowie Klubu PiS. Skoro zatem 2 lata temu Rada uznała, że można otworzyć możliwość składania wniosków o wykup nieruchomości z bonifikatą, to dlaczego dziś nie miałyby zgodzić się na to, by na 1,5 roku uchylić okno, mówiąc mieszkańcom: *jeśli nie zdążyliście tego zrobić przed rokiem 2009, to macie teraz na to 1,5 roku. Po jego upływie możliwość taka się skończy*. Dzięki takiemu rozwiązaniu miasto otrzyma szansę pozbycia się pojedynczych lokali komunalnych funkcjonujących często we wspólnotach mieszkaniowych.

Udział w takiej wspólnocie jest dla miasta ciężarem np. w przypadku remontu. Miasto powinno owe lokale zbywać – tak jest zapisane w polityce mieszkaniowej miasta. Tymczasem nie ma możliwości składania wniosków o wykup w/w lokali. Mogłyby także oferować te lokale na zamianę, aby lokator mógł je wykupić. Z powyższych powodów podjęcie zaproponowanej uchwały jest zasadne. Klub PiS ma świadomość, że jest to wąski fragment problemów mieszkaniowych miasta. Uchwała nie rozwiąże problemów osób, których na mieszkanie nie stać, osób mieszkających w zasobie prywatnym lub lokatorów baraków przy ul. Opolskiej.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż obie komisje (tj. Komisja Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego i Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej) odstąpiły od opiniowania PU 136/15 (karty obiegowe – zał. nr 142). Opinia Prezydenta na temat PU 136/15 stanowi zał. nr 143 do protokołu.

Pan radny Tomasz Lewandowski przypomniał, iż na obu komisjach zgłaszał wniosek odstąpienie od procedowania PU 136/15. Teraz prosi zatem jego autorów tj. Klub Radnych PiS o wycofanie projektu z porządku obrad. W przeciwnym wypadku pan radny będzie zmuszony, wbrew swym przekonaniom, głosować przeciwko tej uchwale. Przyznał, iż wypowiedź pana radnego S. Szynkowskiego zawierała wiele słów prawdy i troski o lokatorów. Należy jednak pamiętać, że PU 136/15 określa tylko zasady sprzedaży mieszkań. Jednak o tym, czy lokal w danym budynku zostanie sprzedany i tak decyduje Prezydent. Zakup mieszkań może być realizowany, lecz odbywa się on wedle wyceny sporządzonej przez rzeczoznawcę czyli bez bonifikaty dla najemcy. Zdaniem pana radnego, należałoby odbyć dyskusję na ten temat. On sam zobowiązał się do poruszenia tej sprawy na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej. Na początku września br. miałyby zostać przedstawione kompleksowe propozycje dotyczące zmian w uchwale o zasadach najmu mieszkań, a być może również zmian w zakresie zasad sprzedaży mieszkań tj. pewnych zarysów planu inwestycyjnego. Pan radny chciałby również rozpocząć dyskusję na temat polityki czynszowej. Dziś Rada powinna zadać sobie pytanie, czy rzeczywiście 100 % najemców lokali komunalnych to osoby ubogie, potrzebujące wsparcia. Może się bowiem okazać, że w ponad 0,5 milionowym mieście mnóstwo osób potrzebujących wsparcia lokalowego znajduje się poza tym zasobem. Należy odpowiedzieć również na pytanie, czy zasoby, którymi dziś dysponuje miasto pozwalają na udzielenie pomocy osobom najbardziej potrzebującym. Zapewne radni uznaliby, że trzeba zmienić zasady najmu lokali komunalnych tj. złagodzić kryteria ich przyznawania, by większa liczba mieszkańców mogła otrzymać pomoc. Wówczas jednak wydłużyłaby się lista osób oczekujących. Czy uszczuplenie zasobu poprzez sprzedaż z bonifikatą poprawi tę sytuację czy pogorszy?

Pan radny zaznaczył, iż chciałby podyskutować nie o jednym wycinku polityki mieszkaniowej czyli o pomocy wąskiej grupie osób, lecz „przerzucić” ten problem na inny poziom. Klub PiS powinien powiedzieć wprost, że proponowana uchwała wprowadza możliwość wykupu lokalu z bonifikatą, lecz sama sprzedaż budynku zależy od Prezydenta, który w drodze zarządzenia kieruje niektóre nieruchomości na sprzedaż. Pan radny dodał, iż chciałby współodpowiedzialności za politykę mieszkaniową, bez „przerzucania” pewnych problemów na Prezydenta.

W imieniu Klubu SLD pan radny T. Lewandowski zwrócił się do Klubu PiS z wnioskiem o wycofanie PU 136/15 z porządku obrad. Jednocześnie podkreślił, iż Klub SLD zauważa potrzebę wprowadzenia pewnych rozwiązań, które stworzą „szybką ścieżkę” umożliwiającą sprzedaż mieszkań z bonifikatą, lecz tylko i wyłącznie tym osobom, które nie mogą wykupić lokalu ze względów prawnych, formalnych. W przekonaniu pana radnego,

Poznania nie stać na otwarcie kolejnego „okienka transferowego” dla osób, które nie zdażyły złożyć wniosku.

Pan radny Artur Różański zapowiedział, iż Klub PiS nie wycofa tego projektu uchwały. Pan radny dodał, iż od momentu, gdy po raz pierwszy został radnym (17 lat temu) jest zwolennikiem sprzedaży mieszkań komunalnych. Przykre jest to, że pan radny T. Lewandowski zasiadając w Radzie przez wiele lat nadal nie ukształtował sobie poglądu w tej kwestii i potrzebuje na to jeszcze miesiąca lub dwóch. Trudno się jednak dziwić, skoro przez ostatnie pół roku pan radny zastanawiał się, czy jest w opozycji czy koalicji. Potem okazało się, że jednak jest w koalicji, stąd ta zadziwiająca elastyczność i troska o Prezydenta, by nie podejmował zbyt trudnych decyzji. Dotąd owej troski nie można było dostrzec w wypowiedziach pana radnego T. Lewandowskiego.

Następnie pan radny zacytował artykuł z *Gazety Wyborczej*: „A ile miasto zarabia na ich wynajmie? Na to pytanie radny Szynkowski nie potrafi odpowiedzieć. Wie to natomiast Paweł Augustyn, prezes Zarządu Komunalnych Zasobów Lokalowych, który gospodaruje miejskimi nieruchomościami: roczny przychód z wynajmu to 50 mln zł. Te pieniądze są przeznaczone na remonty i budowę nowych mieszkań. Obecny zasób zostanie sprzedany. ZKZL może zostać zlikwidowany. Ale z czego wówczas będą budowane nowe mieszkania? Miasto kredytu nie zaciągnie, bo jest już zadłużone – zastanawia się Augustyn. A przecież plan budowy kilku tysięcy nowych mieszkań deklarowany przez pana prezydenta Jaśkowiaka jest wciąż aktualny. Pan prezes Augustyn zaznacza też, że jeżeli w krótkim czasie pojawi się na rynku kilka tysięcy mieszkań, spadnie ich cena rynkowa, a deweloperzy będą mogli wyjechać na długie wakacje”.

Jak zaznaczył pan radny, ilość banałów nagromadzonych w tej wypowiedzi przekracza ludzkie pojęcie. Po pierwsze, zostało już sprzedanych kilka tysięcy mieszkań i nie spowodowało to załamania rynku nieruchomości (lata 2000 – 2008). Po drugie, nowe mieszkania nie będą budowane z pieniędzy z czynszów – mogą one stanowić drobny wkład, jednak miasto musi zaciągnąć kredyty. Niedobrze, że prezes Augustyn tego nie rozumie. Odnosząc się do wypowiedzi, iż „spadnie cena rynkowa mieszkań, a deweloperzy będą mogli wyjechać na wakacje”, pan radny stwierdził, iż pan prezes zapomniał chyba, że już nie pracuje w spółce deweloperskiej, w której pracował ostatnio, lecz obecnie kieruje spółką miejską. Zatem powinien mu przyświecać interes miasta.

Pan radny zwrócił uwagę, iż polityka mieszkaniowa Poznania mówi jasno, że miasto powinno wychodzić ze wspólnot i sprzedawać mieszkania. Nikt nie zaprzeczy, że kilka lat sprzedaży mieszkań zwiększyło znakomicie podmiotowość mieszkańców i ich uczestnictwo we wspólnotach. Oni stali się gospodarzami w swoich budynkach, często są motorami remontów i dbałości o stan kamienic. Natomiast ZKZL jako reprezentant właściciela blokuje remonty. Jak widać, ci co sprawują władzę, chcą ją sprawować nad większym majątkiem, a nie nad mniejszym i dlatego nie chcą go oddać mieszkańcom. Powyższa argumentacja nie jest panu radnemu bliska, lecz jest mu zrozumiała. Nie można udawać, że chce się odłożyć decyzję dla dobra mieszkańców, gdyż oni sami wiedzą, co jest dla nich dobre. Pan radny zachęcał, by dać im szansę i nie odkładać decyzji. Wnioski pana radnego T. Lewandowskiego składane na komisjach są natomiast jedynie ucieczką od odpowiedzialności. W ciągu pół roku nie pojawił się żaden projekt polityki mieszkaniowej i Klub PiS nie będzie dłużej czekać.

Pan radny Tomasz Lewandowski uznał, iż pan radny A. Różański powinien wiedzieć, że obecnie Poznań nie posiada aktualnej polityki mieszkaniowej. Dokument ten ma zostać przyjęty dopiero po analizie. Pan radny wyraził ponadto opinię, iż w niektórych dziedzinach majątek publiczny powinien być zachowany. Lepiej bowiem mieć więcej mieszkań niż mniej mieszkań. Taki cel przyświecał radnym, gdy podejmowali dyskusję o budowie nowych mieszkań. Projekt dotyczy sprzedaży mieszkań z często ponad 90-procentową bonifikatą.

Powstaje pytanie, czy rzeczywiście lokale te wykupują osoby najuboższe i czy poza zasobem komunalnym nie ma osób, które zasłużyły na mieszkanie. Pan radny prosił także, by nie przywoływać sprawy ul. Sarmackiej, gdyż jest to zupełnie inny problem: dotyczy mianowicie budynków jednolokalowych. Pan radny opowiedział się za następującym rozwiązaniem: oferta objęłaby tylko te osoby, które ze względów prawnych, proceduralnych nie mogły przed 2008 rokiem złożyć wniosku o wykup lokalu lub wniosek nie został przyjęty. Taki kierunek prac pan radny zamierza zaproponować Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zgodziła się z panem radnym A. Różanskim, że powstanie wspólnot po wykupieniu mieszkań przez część lokatorów spowodowało upodmiotowienie tych mieszkańców. Nie jest to jednak argument za sprzedażą mieszkań, lecz za tym, by ZKZL i miasto administrowały swym zasobem w taki sposób, by lokatorzy byli upodmiotowieni. Od samego początku MPGM działał niewłaściwie i nie zawsze podmiotowość mieszkańców była realizowana. Pojawiały się problemy z załatwieniem w administracji naprawy przysłowiowej klamki czy oświetlenia. Sprawy takie trzeba rozwiązać, lecz niekoniecznie w drodze sprzedaży resztek zasobu mieszkaniowego miasta. Należy przyznać, iż od zakończenia wojny sytuacja mieszkaniowa w Polsce była nienormalna. Problem braku dostępnych mieszkań trwa nadal i w sposób szczególny dotyka Poznania. Jest grupa osób, które powinny otrzymać mieszkania socjalne od miasta, lecz nie są nawet wpisane na listę z powodu braku lokali. Z uwagi na to, że nie powstał inny rynek mieszkań na wynajem, należy ostrożnie podchodzić do pomysłu wyzbywania się zasobu komunalnego. Wszelkie działania powinny zostać poprzedzone analizą i przyjęciem na jej podstawie polityki mieszkaniowej.

Pan radny Marek Sternalski zgłosił wniosek formalny o wycofanie PU 136/15 z porządku obrad i skierowanie projektu do Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej.

Pan radny Szymon Szykowski vel Sęk zgłosił sprzeciw wobec tego wniosku. Nie ma bowiem cienia nadziei na to, że PU 136/15 uzyska akceptację Komisji. Jej przewodniczący, pan radny T. Lewandowski zapowiedział przecież wyraźnie, że jest w stanie się zgodzić na wznowienie możliwości wykupu lokali komunalnych tylko i wyłącznie w przypadku, gdy lokatorzy zostali źle poinformowani (ma to być ścieżka ekstraordynaryjna dla wąskiej grupy osób). Klub SLD powinien zatem powiedzieć otwarcie, że jest przeciwny otwarciu wykupu dla lokatorów mieszkań komunalnych. Pan radny dodał, iż ostatnie pół roku zostało zmarnowane, gdyż tracono czas na sprawy toalet, usuwanie samochodów z dziedzińca Urzędu Miasta, na kłótnie ze Starostą Powiatu, na wymianę mebli. Zaapelował, by zabrać się wreszcie do pracy. Klub PiS złożył dziś 3 projekty uchwał, za chwilę złożył czwarty, a we wrześniu piąty, nie dla poprawy statystyk, ale dlatego, iż każdy z tych projektów ma swoje uzasadnienie i jak dotąd żadne poważne dokumenty pod obrady Rady nie trafiły. Radni PiS postanowili w tej chwili wyręczyć Prezydenta i nowego koalicjanta, składając w/w projekty uchwał, gdyż uważa, że trzeba zacząć tym miastem rządzić.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie wniosek formalny pana radnego M. Sternalskiego o wycofanie PU 136/15 z porządku obrad i skierowanie projektu do Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej.

Rada Miasta wniosek przyjęła: **za – 21, przeciw – 12, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 144).

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk zgłosił wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały (PU 176/15) zmieniającej uchwałę Nr XXXII/309/V/2008 Rady Miasta Poznania z dnia 12 lutego 2008 roku w sprawie zasad gospodarowania komunalnym zasobem użytkowym zarządzanym przez Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych. Projekt uchwały dotyczy problemu kaucji nakładanej obowiązkowo przy wynajmie lokalu użytkowego. Jest to kaucja wysoka, bo sięga nawet 12-krotności czynszu. Klub PiS proponuje, by zmienić kryteria wyboru najemców i w ust. 2 po zdaniu drugim dodać zdanie trzecie w brzmieniu: „zwalnia się spółdzielnie socjalne z kaucji, o której mowa w zdaniu pierwszym, a w przypadku organizacji pozarządowych wysokość kaucji określonej w zdaniu pierwszym nie może przekraczać jednokrotności miesięcznego czynszu najmu za dany lokal wynajmowany przez te organizacje”.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zgłosił sprzeciw wobec w/w wniosku, odwołując się do dzisiejszej retoryki pana radnego A. Różańskiego. Pan radny przypominał bowiem, iż w Radzie Miasta obowiązują terminy zgłaszania projektów uchwał, a jeśli jakiś projekt wymaga pilnego zajęcia się nim, to należałoby uprzedzić przewodniczącego komisji, choćby telefonicznie.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie wniosek formalny pana radnego S. Szynkowskiego vel Sęka o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały (PU 176/15) zmieniającej uchwałę Nr XXXII/309/V/2008 Rady Miasta Poznania z dnia 12 lutego 2008 roku w sprawie zasad gospodarowania komunalnym zasobem użytkowym zarządzanym przez Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych.

Rada Miasta wniosku nie przyjęła: **za – 14, przeciw – 21, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 145).

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk poprosił o odnotowanie jego głosu do protokołu: co do zasady pan radny zgadza się z przewodniczącym G. Ganowiczem. Jednocześnie zwraca uwagę, iż pan radny A. Różański mimo swoich deklaracji wykazał wielkoduszość i poparł zaproponowany wniosek dotyczący projektu uchwały. Natomiast pan przewodniczący G. Ganowicz wykazał małostkowość i nie poparł wprowadzenia PU 176/15 do porządku obrad.

Punkt 27

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 157/15) zmieniająca uchwałę Nr LXV/1032/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości budynków lub ich części, znajdujących się na obszarze jednostek pomocniczych - Osiedla Stare Miasto, Osiedla Jeżyce, Osiedla Sołacz, Osiedla Św. Łazarz, Osiedla Wilda oraz Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria, lub wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków, w których wykonano remont elewacji.

PU 157/15 zreferowała **pani Iwona Maćkowiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 157/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 146). Projekt uchwały wprowadza niewielkie zmiany w stosunku do obowiązującej uchwały. Po pierwsze są to zmiany redakcyjne, uściślające zapis jednego z warunków udzielenia zwolnienia. Istotną kwestią jest warunek, iż nie można korzystać z uchwały w przypadku posiadania zaległości wobec budżetu miasta. Obecnie proponuje się zawężenie tego warunku do zaległości podatkowych w stosunku do budżetu. Pozostałe zmiany zawarte w PU 157/15 są zgodne

z sugestią Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Dotyczą one uzupełnienia oświadczeń, które powinni składać beneficjenci pomocy *de minimis*, o oświadczenia z zakresu rolnictwa i rybołówstwa. Prezes UOKiK sugerował ponadto, by dokładnie wskazać termin obowiązywania uchwały – będzie to 30 czerwca 2021 r.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 157/15 (karty obiegowe – zał. nr 147). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 157/15) zmieniającej uchwałę Nr LXV/1032/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości budynków lub ich części, znajdujących się na obszarze jednostek pomocniczych - Osiedla Stare Miasto, Osiedla Jeżyce, Osiedla Sołacz, Osiedla Św. Łazarz, Osiedla Wilda oraz Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komandoria, lub wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków, w których wykonano remont elewacji.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 148). Uchwała stanowi zał. nr 149 do protokołu.

Punkt 28

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 158/15) zmieniająca uchwałę Nr LXXIV/1180/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 14 października 2014 r. w sprawie określenia wzorów formularzy dla podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego na 2015 rok.

PU 158/15 zreferowała **pani Iwona Maćkowiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 158/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 150). W stosunku do obowiązującej w roku bieżącym uchwały, projekt zawiera tylko 2 zmiany: pierwsza wynika ze zmiany brzmienia ustawowego zwolnienia dla ogrodów działkowych, co skutkuje koniecznością dostosowania treści załączników do owej zmiany. Po drugie, usuwa się z załączników tj. formularzy treść oświadczenia (o znajomości przepisów karno – skarbowych), które miałyby składać podatnik. Prokurator Rejonowy Poznań – Stare Miasto zwrócił się bowiem do WSA z wnioskiem o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Miasta z 14 października 2014 r. Sąd uznał, iż wprowadzanie takich dodatkowych oświadczeń nie leży w kompetencji rady gminy.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 158/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegowa – zał. nr 151). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 158/15) zmieniającej uchwałę Nr LXXIV/1180/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 14 października 2014 r. w sprawie określenia wzorów formularzy dla podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego na 2015 rok.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 152). Uchwała stanowi zał. nr 153 do protokołu.

Punkt 29

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 159/15) zmieniająca uchwałę Nr LXV/1031/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości obiektów sportowych.

PU 159/15 zreferowała **pani Iwona Żwawiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 159/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 154). Projekt uchwały wprowadza niewielkie zmiany: 1) zawężenie warunku dotyczącego braku zaległości wobec budżetu miasta tylko do zobowiązań podatkowych; 2) wprowadzenie terminu końcowego obowiązywania uchwały tj. 30 czerwca 2021 r.; 3) wprowadzenie oświadczeń *de minimis* w rolnictwie i rybołówstwie.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 159/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegu – zał. nr 155). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (**PU 159/15**) zmieniająca uchwałę Nr LXV/1031/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości obiektów sportowych.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 156). Uchwała stanowi zał. nr 157 do protokołu.

Punkt 30

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 134/15**) w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest Miasto Poznań.

PU 134/15 przedstawił **pan Przemysław Foligowski – dyrektor Wydziału Oświaty** (vide: PU 134/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 158). Propozycja zmiany w/w regulaminu wynika z 2 kwestii: po pierwsze – z deklaracji przyjętej jeszcze przez ówczesnego zastępcę Prezydenta, pana Dariusza Jaworskiego, na etapie przygotowywania projektu budżetu na rok 2015 r. Owa deklaracja dotyczyła podwyższenia dodatku funkcyjnego dla dyrektorów poznańskich placówek oświatowych oraz uzgodnienia przez związki zawodowe i Prezydenta Miasta zmiany systemu wyliczania dodatków dla nauczycieli tj. przejścia od systemu kwotowego do systemu procentowego. Pan dyrektor zaznaczył, iż termin *wynagrodzenie bazowe* należy rozumieć jako określoną przez właściwego ministra do spraw oświaty wartość minimalnego wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego posiadającego tytuł zawodowy magistra z przygotowaniem pedagogicznym. Obecnie jest to kwota 2647 zł.

Następnie pan dyrektor omówił zmiany w zakresie dodatków wraz z ich ewentualnymi skutkami finansowymi.:

- 1) obecny dodatek motywacyjny naliczany dla każdego nauczyciela w wysokości 140 zł byłby odtąd zapisany w formule procentowej jako 5,3 % wynagrodzenia bazowego (140,29 zł na każdy etat). W skali roku byłby to koszt 17.317.567 zł – środki te są zabezpieczone w budżecie oświaty na rok 2015.
- 2) dodatek funkcyjny – w każdym oddziale, niezależnie od rodzaju placówki, stawka będzie taka sama tj. 35 zł. Natomiast wprowadza się element kwoty bazowej, zróżnicowany ze względu na charakter placówki, ale także z zastrzeżeniem, iż dyrektor placówki oświatowej nie może otrzymać niższego dodatku funkcyjnego niż ma w chwili obecnej. Teraz miasto przeznacza rocznie na dodatki funkcyjne dla dyrektorów kwotę 1.828.157 zł. Po dzisiejszej zmianie kwota ta miałaby się zwiększyć do 2.751.104 zł. W tym roku miasto zabezpieczyło 1/3 tej kwoty, gdyż ma on być przyznawany w 2015 r. od września do grudnia.
- 3) w przypadku niektórych funkcji kierowniczych innych niż dyrektor placówki zwiększono wymiar dodatku funkcyjnego, zarówno na podstawie własnych refleksji, jak również sugestii dyrektorów placówek i dyskusji na posiedzeniu Komisji Oświaty

i Wychowania. Na dodatki funkcyjne na stanowisku wicedyrektora przeznacza się rocznie kwotę 933.034 zł, na dodatki dla kierowników warsztatów szkolnych, internatów, pracowni w szkołach zawodowych, zastępców kierowników warsztatów, kierowników zespołów pozalekcyjnych w przedszkolach, szkołach specjalnych, zorganizowanych podmiotach leczniczych, kierowników szkolenia praktycznego, sekcji w szkole artystycznej, przeznacza się 214.508 zł – wzrost o 26.044 zł.

- 4) dodatki związane z powierzeniem wychowawstwa, sprawowaniem funkcji opiekuna stażu oraz funkcji doradcy metodycznego skutkują kosztami w wysokości 9.627.602 zł.
- 5) dodatki z tytułu prac uciążliwych – 107.560 zł.

W ramach podsumowania, pan dyrektor poinformował, iż obecne koszty wszystkich dodatków wynoszą rocznie 35.174.702 zł. Po podjęciu rekomendowanej uchwały nastąpi wzrost tej kwoty do 36.123.693 zł.

Dodał, iż część poprawek zgłoszonych na Komisji Oświaty i Wychowania pan prezydent przyjął w drodze **autopoprawki** (zał. nr 159 i 159 A). Dotyczy to poprawek, które nie rodzą skutków finansowych. Natomiast zasadnicze poprawki Komisji nie zostały przyjęte autopoprawką.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz – przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania, poinformował, iż Komisja zarekomendowała Radzie 2 poprawki (vide: zał. nr 160): jedną niewielką oraz drugą bardzo obszerną. Autopoprawki wprowadzone przez Prezydenta nie mieszczą się w tych poprawkach - zasadniczo nie dotyczą spraw finansowych, o czym wspominał pan dyrektor Foligowski. Wskutek dyskusji na forum Komisji oraz poza nim. Komisja zajmowała się projektem uchwały na 2 posiedzeniach: 11 czerwca i 2 lipca br. W obu przypadkach odbyła długa dyskusja. W międzyczasie, pan radny spotykał się z dyrektorami wszystkich typów szkół i placówek oświatowych. W efekcie debat podczas Komisji oraz 3 spotkań z przedstawicielami placówek pojawiła się następująca propozycja: akceptujemy te propozycje, które złożył Wydział Oświaty w imieniu Prezydenta w odniesieniu do obecnego roku budżetowego (od 1.09 do 31.12.2015r.). Proponujemy natomiast podwyższenie poszczególnych dodatków funkcyjnych dla dyrektorów i nauczycieli oraz dodatku motywacyjnego dla nauczycieli od 1.01.2016 r. Komisja wyszła z założenia, że zawsze, gdy otrzymuje do przedyskutowania gotowy projekt budżetu na kolejny rok (w połowie listopada) i próbuje zaproponować istotne regulacje dotyczące spraw oświatowych, to zawsze dowiaduje się, że jest już w zasadzie za późno. Jedynym sposobem jest wówczas radykalne obcinanie innych wydatków, zwłaszcza społecznie wrażliwych. W takich dyskusjach rzadko ktoś posługuje się argumentem o ograniczeniu pewnych przerostów zatrudnienia lub wydatków na działania propagandowe czy marketingowe miasta. W takiej sytuacji Komisja uznając za zasadne, by praca nauczycieli, jak i dyrektorów i wicedyrektorów była we właściwy sposób wynagradzana, stwierdziła, iż najlepiej uczynić to, w odniesieniu do przyszłorocznego budżetu, już w lipcu tj. przed opracowaniem projektu budżetu na 2016 r. Są to kwoty dość znaczne, kilkumilionowe (6,5 – 8,5 mln zł). Komisja chciałaby zobaczyć to wyliczenie, ponieważ mimo zgłoszenia przez nią ostatecznych poprawek 2 lipca, do dziś go nie otrzymała. Pan radny przypominał, iż zgodnie z planem na ten rok, wydatki osobowe w szkołach i placówkach oświatowych wynoszą 638 mln zł. Dodatki stanowią zatem 1 – 2 % łącznej kwoty wydatków osobowych w oświacie. Komisja uznała, iż propozycje zmian najlepiej zgłosić już teraz, aby Wydział Oświaty, pani skarbnik i pan prezydent mogli je uwzględnić w projekcie składanego późną jesienią projektu budżetu na przyszły rok.

Komisja zgłosiła 2 poprawki (vide: zał. nr 160): pierwsza z nich nie ma charakteru finansowego. W poprzedniej uchwale dotyczącej regulaminu wynagradzania nauczycieli Rada Miasta przyznawała kompetencje do ustalenia zasad kryteriów przyznawania dodatków

motywacyjnych dla dyrektora szkoły lub placówki Prezydentowi Miasta. W tej poprawce Komisja niemal jednomyślnie zaproponowała, aby tę prerogatywę ustalania kryteriów pozostawić Radzie Miasta, natomiast Prezydent ustalałby dodatki motywacyjne na podstawie w/w kryteriów. Byłaby to jego osobista decyzja, oczywiście we współpracy z Wydziałem Oświaty.

Druga z poprawek jest bardzo obszerna – obejmuje ponad 3 strony. Wprowadza ona całościowy system nowelizujący dodatki funkcyjne dla wszystkich nauczycieli pełniących rozmaite funkcje oraz dla dyrektorów i wicedyrektorów szkół i placówek, jak również nowelizujący kwotę dodatku motywacyjnego dla nauczycieli. Zostało to zawarte w jednej poprawce, gdyż jest to system spójny i całościowy. Poza tym, trudno byłoby głosować odrębnie ponad 20 zmian. Zaproponowane dodatki są wyższe niż obowiązujące teraz, w przypadku najmniejszych szkół i placówek nie mniejsze niż 794 zł, gdyż tyle wynosi 30 % podstawy wskazanej w § 1 uchwały, natomiast w przypadku zespołów liczących co najmniej 4 funkcjonujące placówki, nie większe niż 95 % tej kwoty czyli 800 zł razy 3 czyli 2400 zł. Dodatki funkcyjne dla nauczycieli oczywiście są zdecydowane wyższe, nawet w przypadku wicedyrektora nie przekraczają kwoty 25 % wynagrodzenia bazowego, a przypadku nauczycieli nie pełniących funkcji dyrektorskich nie przekraczają kwoty 15 % wynagrodzenia bazowego.

Pan radny P. Alexandrowicz zachęcił Radę do przyjęcia w/w poprawki, uzgodnionej ze środowiskiem oświatowym. Zawiera ona rozszerzenie propozycji zaakceptowanej przez związki. Prosiły jedynie, by nie opóźniała ona wejścia w życie propozycji zgłoszonej przez Prezydenta. Tak właśnie jest: propozycja prezydencka wchodzi w życie 1 września 2015 r., natomiast propozycja Komisji Oświaty i Wychowania rozszerza ją i ma obowiązywać od 1 stycznia 2016 r.

Przypominając, iż mowa tu o kwocie rzędu 1 – 2 % wydatków osobowych w budżecie oświaty, pan radny zwrócił uwagę, iż w czasie posiedzenia Komisji nawet osoby, które nie popierały tego projektu, aby „nie wiązać Prezydentowi rąk przy tworzeniu założeń do nowego budżetu”, tj. np. zastępca Prezydenta, pan M. Wiśniewski uznały propozycję dodatków za spójną, logiczną, a także uzasadnioną. Jedynie kondycja finansowa miasta mogłaby ograniczyć tę propozycję. Także radni, którzy ostatecznie nie poparli w głosowaniu tej poprawki, mówili, że co do istoty się z nią zgadzają i uważają, że dodatki funkcyjne dla nauczycieli i dyrektorów, wicedyrektorów oraz kierowników powinny być wyższe, podobnie, jak dodatek motywacyjny dla wszystkich nauczycieli. Jednocześnie wskazywali, iż nie są znane założenia do budżetu i nie chcą ograniczać Prezydenta w tym zakresie. Pan radny wyraża tutaj zdanie przeciwne, uznając, iż lipiec jest najlepszą porą na przedstawienie Prezydentowi wytycznych. W/w poprawkę finansową Komisja przyjęła stosunkiem głosów: za – 3, przeciw – 2, wstrz. się – 2.

Na zakończenie, pan radny poprosił o przedstawienie wyliczeń dotyczących zaproponowanych przez Komisję kwot od stycznia 2016 r.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, zaznaczył, iż dysponuje dwiema autopoprawkami do PU 134/15 (vide: zał. nr 159 i 159 A), Poprosił o wyjaśnienie, która z nich jest obowiązująca.

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, zaznaczył, iż aktualna jest autopoprawka z 14 lipca br. (vide: zał. nr 159 A).

Pan radny Antoni Szczuciński zgodził się, iż jest to dobry czas, by rozmawiać o wydatkach na przyszły rok i formułować postulaty. Powstaje jednak pytanie, czy nie znając decyzji Ministerstwa Finansów o wpływach podatkowych, jest to właściwy czas. Pan radny posługując się prezentacją, zaznaczył, iż w 2011 r. ukazał się *Raport o sytuacji i statusie*

zawodowym dyrektorów szkół i placówek oświatowych. Podano tam dla 12 największych polskich miast skrajną wysokość dodatków funkcyjnych. Poznań miał wartość najniższą, a Bydgoszcz najwyższą. Wysokość dodatku w Warszawie wynosiła ok. 1300 zł, w Poznaniu – 410 zł. Jak widać, 4 lata temu Poznań odbiegał od trendu ogólnopolskiego. Krótko mówiąc, obecny stan rzeczy w odniesieniu do dyrektorów szkół jest niewłaściwy, mimo, iż od 2011 r. się nieco poprawił. W 2011 r. było to 410 zł, w tej chwili średni dodatek funkcyjny dyrektorów wynosi 560 zł. W projekcie prezydenckim ten średni dodatek ma wynieść od 1 września 850 zł. W propozycji rekomendowanej przez Komisję Oświaty i Wychowania ów dodatek miałby osiągnąć poziom 1365 zł, a więc mniej więcej tyle, ile wynosił w Warszawie 4 lata temu. Można zatem stwierdzić, że propozycja Komisji nie jest rozwiązaniem szalonym, lecz przemyślanym, a nawet optymalnym. 4 lata temu w 12 miastach Polski średni dodatek funkcyjny wyniósł 1075 zł. W związku z tym propozycja Komisja jako postulat do prac nad budżetem jest warty rozważenia, a wręcz uwzględnienia. Pan radny A. Szczuciński ma natomiast w przeciwieństwie do pana radnego P. Alexandrowicza wątpliwości, czy Radzie Miasta wolno dziś podjąć decyzję stanowiącą o skutkach finansowych na 2016 r., nie zmieniając Wieloletniej Prognozy Finansowej. Zmiany w WPF zostały już dziś przez Radę przyjęte – w uchwale tej nie ma środków na w/w podwyżki dodatków. Pan radny obiecał, iż wspiera zaproponowane rozwiązanie jako postulat budżetowy, lecz zwraca uwagę, iż obecnie te pieniądze nie są zapisane. Przyjęcie poprawki Komisji nie wydaje się zatem panu radnemu możliwe. W opinii Klubu SLD, prezydencki projekt uchwały poprawia nieco sytuację od 1 września br., tak więc Klub wspiera ten projekt. Postulat Komisji uważa za przemyślane i uzasadnione, jednakże przyjęcie go w formie poprawki do PU 134/15 nie jest zasadne z przyczyn formalnych – wymagałoby to określenia ram finansowych do budżetu na rok przyszły.

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, stwierdził, iż nie powinno się podważać sensu i idei podwyższenia dodatków funkcyjnych dla dyrektorów poznańskich placówek oświatowych. Są to bowiem osoby, które ponoszą największą odpowiedzialność, a w ostatnich latach dodatki rzeczywiście pozostawały na niezmiennym poziomie. Różnice pomiędzy wynagrodzeniami dyrektorów szkół i przedszkoli a nauczycielami w tych placówkach są często nieduże, a nawet zdarza się, że lepiej uposażeni są nauczyciele. Jednak trudno w tym momencie podejmować zobowiązania finansowe przesadzające z góry, by od 1 stycznia jeszcze bardziej zwiększyć kwoty, które obecnie ponosi miasto na dodatki motywacyjne i funkcyjne. Dlatego pan prezydent wspominał na Komisji, iż miasto chciałoby dążyć do poprawy tego stanu rzeczy. Natomiast wszystko musi to musi pozostawiać w zgodzie z możliwościami finansowymi miasta. Propozycje finansowe omówione przez pana radnego P. Alexandrowicza zostały przeanalizowane przez Wydział Oświaty. Gdyby zostały przyjęte, miasto musiałoby wygospodarować od razu ponad 8 mln zł. Zgodnie z propozycją Komisji, dodatek motywacyjny dla nauczycieli wzrósłby o 2.350.241 zł w stosunku do 17 mln zł, które dziś na ten cel ponosi budżet miasta. Dodatki funkcyjne dla dyrektorów miałyby wzrosnąć z 1.800.000 zł do 4.423.000 zł, natomiast według propozycji prezydenckiej miałyby to być 3 mln zł rocznie. Dodatki funkcyjne dla innych stanowisk kierowniczych miałyby wzrosnąć o ponad 142 tys. zł, dodatki funkcyjne za wychowawstwo – o ponad 3 mln zł, dodatki funkcyjne za opiekę nad stażem – o 835 tys. zł, dodatki dla doradców metodycznych – o 20 tys. zł, dodatki za pracę w warunkach trudnych – o 474.500 zł, a dodatki za pracę w warunkach uciążliwych – o 19 tys. zł. Łącznie daje to kwotę 8.800.000 zł. Trudno w tej chwili zdecydować o takich środkach nie znając założeń do budżetu na rok 2016. Pan prezydent M. Wiśniewski dodał, iż nad propozycją rekomendowaną dziś przez Wydział Oświaty pracował jeszcze jego poprzednik, a w tej kadencji była ona konsultowana ze związkami zawodowymi. Dlatego z pełną odpowiedzialnością pan prezydent rekomenduje

Radzie PU 134/15 wraz z autopoprawką nr 2, uwzględniającą część propozycji korekt zgłoszonych przez Komisję Oświaty i Wychowania.

Pan Jacek Jaśkowiak – prezydent Miasta Poznania, uznał postulaty podwyżek dla dyrektorów za jak najbardziej słuszne. Jednak miasto musi kierować się możliwościami w zakresie budżetu i to, co proponuje pan prezydent M. Wiśniewski jest pewnym kompromisem. Należy zająć się problemem płac – rację ma pani radna K. Kretkowska zwracając uwagę na kwestię niskich uposażeń np. w kulturze. Problem ten dotyczy również Straży Miejskiej i opieki społecznej. Miasto chciałoby znaleźć rozwiązanie kompleksowe i w miarę możliwości doprowadzić do tego, by osoby najgorzej uposażone lub ponoszące największą odpowiedzialność (dyrektorzy szkół) zarabiali więcej. Jednocześnie pan prezydent podzielił opinię pana radnego T. Kaysera co do konieczności zachowania dyscypliny budżetowej i uzyskania nadwyżki operacyjnej.

Na zakończenie, pan prezydent zachęcił radnych do przyjęcia propozycji przedłożonej przez swego zastępcę, pana M. Wiśniewskiego. Zadeklarował, iż sugestie Komisji postara się uwzględnić w projekcie budżetu na 2016 r. i Wieloletniej Prognozie Finansowej na kolejne lata.

Pan Jacek Leśny – wiceprezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, podkreślił, iż licząc od 2010 r., po czteroletniej przerwie tj. w drugiej połowie 2014 r. nastąpił moment rzetelnych negocjacji płacowych w oświacie. Jak wiadomo, do tego czasu związek napotykał na mur niemożności pod hasłem „napiętego do granic możliwości budżetu, który nie pozwala na jakiegokolwiek ruchu”. Aczkolwiek jak wiadomo, budżet ten pozwalał na opłacenie rachunków za nierzetelne inwestycje lub odszkodowań za niechlujstwo czy niekompetencję Urzędu.

Związek apeluje o to, by Rada podjęła uchwałę po to, by zmienione warunki regulaminu wynagrodzeń mogły obowiązywać od 1 września br. Związki podjęły ryzykowną decyzję w kwestii propozycji procentowego naliczania dodatków, zamiast dotychczasowego kwotowego. Stawki kwotowe obowiązują bez zmian od 2012 r. Oczywiście odniesienie do płacy nauczyciela mianowanego oznacza, że (w myśl rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie minimalnych stawek wynagrodzenia według stopnia awansu zawodowego) może być przez lata stałe. Co zresztą pani minister Joanna Kluzik – Rostkowska ogłosiła już na 2016 r. Istnieje ryzyko, że gdyby rząd RP obniżył płace zasadnicze w budżetówce, to zmniejszeniu ulegną również w/w dodatki. Związek liczy jednak na to, że taka sytuacja nie nastąpi. Apeluje natomiast do Rady Miasta o najwyższą uwagę w sprawie zwiększenia dodatków dla dyrektorów placówek. Pan J. Leśny wspomniał, iż zna większość z nich, gdyż brał udział w pracach komisji konkursowych, które ich wybrały. Jednak musi z przykrością stwierdzić, iż obniża się poziom kandydatów na te stanowiska. Jest to efekt sytuacji, którą przed chwilą opisał pan radny A. Szczuciński w swej prezentacji. Poznań musi w interesie swych obywateli i ich dzieci tą sprawą się zająć. Ponadto pan J. Leśny zwrócił się do radnych, by podczas prac nad projektem budżetu na 2016 r. pochyłili się na losem płacowym pariasów wśród pracowników samorządowych czyli pracowników obsługi w placówkach oświatowych. Stan zatrudnienia w oświacie w wyniku różnorodnych procesów restrukturyzacyjnych, oszczędnościowych uległ już i tak zdecydowanemu zmniejszeniu. Ci, którzy pozostali pracują w niezwykle trudnych warunkach, otrzymując niskie płace. Tę kwestię należałoby wziąć pod uwagę w pracach nad przyszłorocznym budżetem miasta. Jak zaznaczył pan J. Leśny, nie czuje się kompetentny, by rozpatrywać w tej chwili zasadność propozycji pana przewodniczącego P. Alexandrowicza. Może jedynie powiedzieć, że Związek Nauczycielstwa Polskiego uważa projekt podwyższenia dodatków od stycznia 2016 r. za słuszny i warty uwagi.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz poprosił Wydział Oświaty o przedstawienie kwot będących skutkiem poprawki Komisji Oświaty i Wychowania. Tabele pan radny otrzymał, lecz nie do końca jest dla niego jasne, dlaczego zestawia się w drugiej tabeli aktualne kwoty z propozycją Komisji, podczas, gdy w pierwszej mówi się, że aktualne kwoty są nieco zwiększone przez propozycję Wydziału Oświaty i Prezydenta. Zdaniem pana radnego, należałoby odnosić się do propozycji, która i tak będzie obowiązywała od 1 stycznia 2016 r. Z pobieżnych obliczeń wynika, że mowa tutaj o różnicy rzędu 9.338.000 zł czyli o 1,46 % wydatków osobowych w oświacie planowanych na rok obecny.

Pan Przemysław Foligowski – dyrektor Wydziału Oświaty, wyjaśnił, iż propozycja Komisji została zestawiona z aktualnymi kwotami, ponieważ to od decyzji radnych zależy przyjęcie lub odrzucenie danego projektu. Obecny roczny koszt dodatku motywacyjnego dla nauczycieli wynosi 17.317.567 zł i w tym zakresie Prezydent nie przewiduje zmiany. Natomiast propozycja Komisji Oświaty i Wychowania zakłada wzrost tego dodatku w skali rocznej o 2.350.241 zł tj. do kwoty 19.667.808 zł. Dodatek funkcyjny dla dyrektorów rodzi w skali rocznej koszt 1.828.157 zł. Propozycja Prezydenta zakłada jego wzrost do 2.751.104 zł tj. o kwotę 922.947 zł. Natomiast Komisja wnioskuję o jego podwyższenie o 4.423.063 zł czyli ta różnica w stosunku do stanu obecnego wynosi 2.594.906 zł. Dodatek funkcyjny dla wicedyrektorów kosztuje obecnie 1.107.604 zł. Prezydent nie zakłada w tym zakresie zmiany, podczas, gdy propozycja Komisji zakłada wzrost o 770.206 zł tj. do kwoty 1.877.810 zł. Dodatek funkcyjny dla innych stanowisk kierowniczych rodzi dziś koszt 188.463 zł. Propozycja Prezydenta zakłada wzrost o 26.044 zł tj. do kwoty 214.507 zł, natomiast zgodnie z wnioskiem Komisji ten dodatek miałby wzrosnąć o 142.604 zł tj. do kwoty 331.067 zł. Dodatek za wychowawstwo kosztuje obecnie miasto 8.649.694 zł. Prezydent nie przewiduje tu wzrostu, z kolei propozycja Komisji zakłada wzrost o 3.078.704 zł czyli do kwoty 11.728.398 zł. Kwota łączna dodatku funkcyjnego dla opiekuna stażu wynosi 942.280 zł. Prezydent nie zakłada w tym zakresie zmiany, natomiast Komisja proponuje podwyższenie tej kwoty o 835.607 zł tj. do kwoty 1.777.887 zł. Koszt dodatku dla doradcy metodycznego wynosi dziś 35.663 zł – Prezydent nie zakłada tutaj zmiany, natomiast Komisja proponuje wzrost o 20.927 zł czyli do kwoty 56.560 zł. Dodatek za pracę w trudnych warunkach rodzi koszt 4.997.744 zł – Prezydent nie zakłada zmiany, z kolei Komisja zakłada wzrost nakładów o 474.500 zł tj. do kwoty 5.472.244 zł. Dodatek za pracę w warunkach uciążliwych kosztuje 107.560 zł – propozycja Prezydenta nie zawiera zmiany, natomiast propozycja Komisji skutkuje wzrostem nakładów o 19.208 zł tj. do kwoty 126.768 zł.

Jako podsumowanie, pan dyrektor wskazał, iż w chwili obecnej na wszystkie dodatki dla nauczycieli miasto wydatkuje kwotę 35.174.702 zł. Propozycja Prezydenta zakłada wzrost do kwoty 36.123.693 zł, z kolei propozycja Komisji przewiduje wzrost o 10.286.903 zł tj. do kwoty 45.461.605 zł.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poprosiła pana dyrektora Foligowskiego o przekazanie radnym tego materiału wraz z liczbą osób uprawnionych do otrzymania dodatku. Następnie stwierdziła, iż gdyby Poznań był małym miastem powiatowym z jedną szkołą średnią, dwiema szkołami podstawowymi i jednym przedszkolem, dyrektorzy tych placówek już mieliby dodatki w kwotach wyższych niż dziś proponowane. Jednak Poznań jest metropolią i dlatego kwota dodatków nawet tylko dla osób prowadzących placówki oświatowe jest wysoka. Jednak nie są to kwoty duże jeśli się weźmie pod uwagę wydatki osobowe w oświacie – 1 % w przypadku dodatków funkcyjnych dla dyrektorów oraz 1,5 % w przypadku pozostałych dodatków. Ponadto, w odróżnieniu od nauczycieli, którzy mogą dorabiać do swych nie najwyższych pensji, dyrektorzy wykonują

pracę nienormowaną, ponosząc odpowiedzialność za organizację i majątek placówki oraz remonty. W związku z tym nie mają możliwości dorobienia. Nauczyciel mianowany zarabia ok. 2,5 tys. zł, otrzymując dodatek wysokości 180 zł brutto. Taki sam dodatek otrzymuje dyrektor przedszkola, co powoduje, że przy ogromnej odpowiedzialności zarabia on nieco powyżej 2,5 tys. zł miesięcznie. Zdaniem pani radnej, trzeba to zmienić. Dla porównania, pani radna wskazała płace w Zarządzie Transportu Miejskiego – widełki dla licznego zastępu kierowników wynoszą od 4 do 11 tys. zł.

Pan radny Dariusz Jaworski zaznaczył, iż wydawało mu się, że publicystyczne wystąpienia przedstawicieli związków zawodowych nie powinny go już dziwić. Jednak wypowiedź pana przewodniczącego Jacka Leśnego zdumiała go, gdyż jest po prostu nieprawdziwa. Pan radny postanowił sprostować podane fakty. Nieprawdą jest, że w poprzednim okresie nie było prowadzonych prac dotyczących dodatków funkcyjnych i motywacyjnych. Obecny projekt jest dokumentem, który został w dużej mierze przygotowany w ubiegłym roku i był efektem dyskusji w ramach komisji powołanej 2 lata temu. W jej skład wchodził przedstawiciel Wydziału Oświaty oraz Prezydenta, jak również poszczególnych placówek oświatowych. Projekt ten został opracowany jeszcze przed wyborami. Zawarto wówczas porozumienie i przyjęto zasadę rewaloryzacji procentowej, zamiast kwotowej. Zatem twierdzenie, że w tym czasie nic się nie wydarzyło jest mówieniem nieprawdy. Prosił, by takich sformułowań nie rozpowszechniać, gdyż kompromitują one osoby, które je wypowiadają.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zwrócił uwagę, iż nawet po podwyżkach dodatków w Poznaniu będą one nieco przekraczać średni poziom dla 12 miast polskich, jaki miał miejsce 4 lata temu. Pan radny dodał, iż na ogólny wzrost kwoty rzędu 10.287.000 zł, o 2.295.000 zł rosną dodatki dla dyrektorów szkół i placówek, natomiast o 7.500.000 zł mają wzrosnąć rozmaite dodatki dla osób pełniących pozostałe funkcje kierownicze oraz pełniących funkcje wychowawców i opiekunów stażu czy pracujących w trudnych warunkach np. w szkołach dla dzieci ze znacznym stopniem upośledzenia. Spoglądając z tej perspektywy, pan radny zachęcił Radę do poparcia poprawki Komisji Oświaty i Wychowania. Może ona spokojnie zostać przez Prezydenta włączona do przyszłorocznego budżetu. Mowa jest tutaj o kwocie 10.287.000 zł czyli o 1,61 % osobowych wydatków w oświacie, które w tym roku wynoszą, według planu, 638 mln zł.

Pan radny Janusz Kapuściński wyraził zażenowanie, że Poznań prowadzący szkoły na wysokim poziomie ma mieć dodatki na poziomie sprzed 4 lat. Trudno uwierzyć, by tak dużego miasta nie byłoby stać na odpowiednie wynagradzanie nauczycieli.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, uznała wypowiedź pana radnego D. Jaworskiego pod adresem pana Jacka Leśnego za niesprawiedliwą i obraźliwą.

Pani radna Lidia Dudziak stwierdziła, iż miasto musi się wreszcie określić, czy chce mieć oświatę na wysokim poziomie czy woli usłyszeć (jak w tym roku), że Poznań ma jeden z najgorszych wyników egzaminacyjnych. Jedną z przyczyn tej sytuacji jest fakt, iż nauczyciel w naszym mieście nie jest doceniany.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zgłosił wniosek formalny o przedłużenie sesji, jednak nie dłużej niż do godz. 21⁰⁰.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz opowiedział się za przedłużeniem czasu trwania sesji, jednak nie o 3 godziny.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie wniosek o przedłużenie sesji, nie dłużej niż do godz. 21⁰⁰.

Wniosek został przyjęty: **za – 24, przeciw – 10, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 161).

Pan radny Dariusz Jaworski zaznaczył, iż jego wypowiedź dotyczyła elementarnej uczciwości: pan J. Leśny po prostu publicznie powiedział nieprawdę.

Pani radna Joanna Frankiewicz uznała wypowiedź pana J. Leśnego była niesprawiedliwa wobec byłego zastępcy Prezydenta, pana D. Jaworskiego, który włożył mnóstwo wysiłku w prace na rzecz reformy dodatków. Nieuczciwością jest mówienie, że nastąpiły pierwsze prace od wielu lat. Wydział Oświaty przedstawił informację o tym, jak kształtowały się te prace od 2005 r.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zdementował, jakoby mówił, że są to pierwsze prace od kilku lat.

Pan Jacek Leśny – wiceprezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, wyraził zdumienie atakiem personalnym na jego osobę. W swej wypowiedzi nie odnosił się ani do osoby byłego zastępcy Prezydenta, pana D. Jaworskiego ani do towarzyszącej mu ekipy. Oświadczył, iż progresywny etap zwiększania dodatków motywacyjnych dla nauczycieli został przyjęty w rozmowach z prezydentem S. Hincem w 2010 r., z progresją na 2011 i 2012 r., a zakończył się stawką 140 zł na 2012 r. Obowiązuje ona od roku 2012. Te same stawki, z progresją od 2010 r., dotyczą wzrostu dodatków funkcyjnych związanych z wychowawstwem oraz innych dodatków. Wszystkie one zatrzymały się w roku 2012. Od tego czasu nie było żadnej podwyżki dodatków motywacyjnych czy funkcyjnych w oświacie. Uczestniczy w spotkaniach na ten temat od wielu lat, więc prosi, by nie zarzucać mu niekompetencji. Jest nauczycielem z 40 – letnim stażem, pełnił mandat radnego oraz był wiceprzewodniczącym Komisji Oświaty i Wychowania. Dodał, iż w okresie sprawowania przez pana radnego D. Jaworskiego urzędu zastępcy Prezydenta ani razu się z nim nie spotkał, prócz kurtuazyjnego spotkania po objęciu stanowiska.

Pan radny Dariusz Jaworski zwrócił uwagę, iż radni nie dyskutują w tej chwili o dodatkach dla nauczycieli, lecz o dodatkach funkcyjnych i motywacyjnych dla dyrektorów. Wspomniał także, iż pamięta spotkania z panem J. Leśnym.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poddała pod głosowanie poprawki Komisji Oświaty i Wychowania do PU 134/15:

- 1) w § 3 dopisać ust. 10 a o treści: „10 a. Od dnia 1 stycznia 2016 r. dodatek motywacyjny dla dyrektora szkoły lub placówki przyznaje Prezydent Miasta Poznania, na podstawie kryteriów ustalonych przez Radę Miasta Poznania w odrębnej uchwale, podjętej po zasięgnięciu opinii związków zawodowych”. Poprawka nie została przyjęta: **za – 16, przeciw – 18, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 162).
- 2) w § 3 dopisać ust. 2 a o treści jak w załączeniu (vide: zał. nr 160) – z uwagi na obszerność poprawki, pani przewodnicząca K. Kretkowska jej nie odczytała, uznając,

iz treść wszyscy radni mają przed sobą. Poprawka nie została przyjęta: **za – 12, przeciw – 20, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 163).

Następnie pani przewodnicząca K. Kretkowska poddała pod głosowanie **PU 134/15** w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest Miasto Poznań.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 35, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 164). Uchwała stanowi zał. nr 165 do protokołu.

Punkt 31

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 152/15**) w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania udzielonej dotacji.

PU 152/15 przedstawiła **pani Wanda Musiol – zastępca dyrektora Wydziału Oświaty** (vide: PU 152/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 166). Projekt uchwały został przygotowany w związku ze zmianami w systemie oświaty, które nastąpiły 20 lutego 2015 r., jak również z obowiązku uporządkowania zapisów dotychczasowej uchwały oraz zwiększenia przejrzystości i funkcjonalności załączników do obowiązującej do tej pory uchwały. Zgodnie z art. 34 ustawy z 20 lutego 2015 r., uchwały dotychczasowe podjęte na podstawie art. 80 i 90 mają moc obowiązującą wyłącznie do 31 grudnia 2015 r. Ponadto ustawodawca rozszerzył zapis art. 80 ust. 3e oraz art. 90 ust. 3e w zakresie możliwości kontroli prawidłowości pobrania przyznanej dotacji – do tej pory słowo „pobranie” nie figurowało w ustawie. W związku z tym słowo to znalazło się zarówno w tytule uchwały, jak i w § 1 oraz w § 7 dotyczącym kontroli, również w oparciu o istniejące orzecznictwo sądowe w tym zakresie. Rozszerzono zapisy art. 90 ust. 3 ustawy o konieczność potwierdzania uczestnictwa uczniów w obowiązkowych zajęciach edukacyjnych ich własnoręcznym podpisem – owa zmiana dotyczy szkół dla dorosłych i została ujęta w § 5 ust. 8 projektu uchwały. W § 4 i § 5 tj. w części dotyczącej podstawy obliczenia dotacji jest tekstem jednolitym zapisów uchwał wcześniejszych (z 2013 i 2014 r.). Dokonano także rozdzielenia podstaw obliczenia dotacji osobno dla placówek publicznych i placówek niepublicznych prowadzonych przez inne podmioty niż jednostka samorządu terytorialnego – ujęto to w 2 paragrafach tj. § 4 i § 5. Taki zapis ułatwi organom prowadzącym korzystanie z zapisów uchwały. Ponadto w § 4 ust. 2 i § 5 ust. 3 zapisano wyraźnie, że z dniem 31 sierpnia 2016 r. miasto zaprzestaje dofinansowania oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, ponieważ z mocy ustawy o systemie oświaty oddziały te stają się przedszkolami. Określono do 31 sierpnia 2016 r. podstawę obliczenia dotacji dla niepublicznych przedszkoli, które zapewniają dzieciom bezpłatny pobyt w czasie ustalonym przez miasto Poznań dla przedszkoli miejskich oraz stosujących zasady odpłatności, jak w przedszkolach prowadzonych przez miasto. Pozostałe korekty zostały przygotowane we współpracy z organami prowadzącymi placówki dotowane: zmieniono zał. nr 1 czyli wniosek o udzielenie dotacji, wprowadzając tabelę z planowaną liczbą uczniów w 2 okresach (od stycznia do sierpnia i od września do grudnia), w zał. nr 5 dotyczącym rozliczenia wykorzystania dotacji dodano wiersz dotyczący kwoty dotacji pobranej w nadmiernej wysokości z tytułu liczby uczniów nie uczestniczących w co najmniej 50 % obowiązkowych zajęć edukacyjnych w grudniu lub ostatnim miesiącu działalności szkoły. Podmiot będzie mógł dobrowolnie zwrócić część dotacji bez decyzji administracyjnej. Dodano także zał. nr 2 dotyczący liczby słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych., co pozwoli na bardziej

precyzyjnie określenie kwot dotacji na kolejne lata budżetowe. Ponadto dodano zał. nr 4 dotyczący informacji o liczbie uczniów w szkołach i placówkach, w których nie realizuje się obowiązku szkolnego lub nauki – połączono tę informację z danymi o frekwencji uczniów, co spowoduje ograniczenie ilości dokumentów przekazywanych do Wydziału Oświaty. Oznacza to, że zamiast 2 załączników będzie 1.

Następnie pani dyrektor zgłosiła **autopoprawkę** do PU 152/15 (vide: zał. nr 167).

- 1) w § 2 ust. 5 wprowadza się zapis: „Termin, o którym mowa w ust. 2, nie dotyczy szkół i placówek publicznych z wyłączeniem wniosku o dotację na wczesne wspomaganie rozwoju dziecka składanego przez organy prowadzące szkoły lub placówki publiczne;
- 2) w § 4 ust. 1 zamiast: z zastrzeżeniem ust. 2 i 3 wprowadza się: z zastrzeżeniem ust. 2.
- 3) w § 5 ust. 1 zamiast: z zastrzeżeniem ust. 2-4 wprowadza się: z zastrzeżeniem ust. 2-5.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 152/ 15 (vide: karty obiegowe – zał. nr 168).

Pan radny Artur Różański występując w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości**, podkreślił, iż wiązał z osobą zastępcy Prezydenta, pana Mariusza Wiśniewskiego, pewne nadzieje. Działania związane ze Strażą Miejską pokazują, że owe nadzieje nie były całkowicie złudne. Jednak obecny projekt uchwały jest nieco rozczarowujący: rutynowe podejście (wynikające z zapisów ustawy) powinno zostać zastąpione przez podejście krytyczne. Analizując § 7 dotyczącym trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji, można zauważyć, że skupia się on ewidentnie na obowiązkach kontrolowanego, pomijając jego prawa. Pan radny zaznaczył, iż skoro obowiązuje roczny tryb rozliczania dotacji, to może się zdarzyć, że niektóre podmioty będą kontrolowane w sposób permanentny, co może zakłócać proces dydaktyczny. Tak dzieje się w momencie prowadzenia kontroli w okresie matur. Dlatego pan radny zamierza zgłosić dwie poprawki: pierwsza z nich dotyczyłaby ograniczenia czasu kontroli np. do 3 miesięcy w okresie roku szkolnego, a druga – zapisu, że kontrola nie może dezorganizować procesu dydaktycznego (problem ten dotyka zwłaszcza małych szkół). Pan radny zasugerował, by skonsultować zapisy uchwały z placówkami niepublicznymi i wrócić do niej we wrześniu. Pokazałoby to, że w oświacie nastąpiła zmiana jakościowa.

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, zwrócił uwagę, iż pewne zapisy muszą wejść w życie od 1 września. Jednocześnie pan prezydent zapowiedział, iż zostanie przygotowany projekt uchwały uwzględniającej cały proces udzielania dotacji od kolejnego roku szkolnego tj. 2016/2017. Wówczas będzie można uwzględnić aspekty kontroli, o których mówił pan radny A. Różański. Miasto postara się zracjonalizować kontrole, by nie zakłócały one funkcjonowania placówki oświatowej.

Pan radny Artur Różański zaznaczył, iż oparł się na dzisiejszej deklaracji pani dyrektor W. Musioł, że obecny stan prawny obowiązuje do 31 grudnia 2015 r.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 152/15 w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania udzielonej dotacji.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 21, przeciw – 0, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 169). Uchwała stanowi zał. nr 170 do protokołu.

Punkt 22 – c.d.

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 139/15) w sprawie powołania Doraźnej Komisji Statutowo - Regulaminowej Rady Miasta Poznania - ciąg dalszy.

Jak poinformował **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, wszystkie kluby akceptują taki stan rzeczy, aby skład Doraźnej Komisji Statutowo – Regulaminowej był 5 – osobowy. Należy zatem zweryfikować liczbę zgłoszonych kandydatur.

Pan radny Tomasz Lewandowski wycofał swoją kandydaturę i w imieniu Klubu SLD poparł kandydaturę pana radnego T. Wierzbickiego.

Pan radny Michał Boruckowski podporządkowując się decyzji swego klubu tj. PiS, również wycofał swą kandydaturę.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał proponowany skład Komisji: Przemysław Alexandrowicz, Krzysztof Skrzypinski, Tomasz Wierzbicki, Tomasz Kayser, Grzegorz Ganowicz.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 139/15 w sprawie powołania Doraźnej Komisji Statutowo - Regulaminowej Rady Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 171). Uchwała stanowi zał. nr 172 do protokołu.

Punkt 32

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 138/15) w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do publicznych placówek oświatowo-wychowawczych i publicznych placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania, prowadzonych przez Miasto Poznań, wraz z liczbą punktów za każde z kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia.

PU 138/15 zreferował **pan Przemysław Foligowski – dyrektor Wydziału Oświaty** (vide: PU 138/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 173). Projekt uchwały został sporządzony w związku ze zmianą ustawy o systemie oświaty. Kryteria zostały wypracowane wspólnie z przedstawicielami wszystkich zainteresowanych jednostek. Wszystkie te kryteria mają wartość jednego punktu.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 138/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Oświaty i Wychowania (karta obiegu – zał. nr 174). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 138/155 w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do publicznych placówek oświatowo-wychowawczych i publicznych placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania, prowadzonych przez Miasto Poznań, wraz z liczbą punktów za każde z kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 175). Uchwała stanowi zał. nr 176 do protokołu.

Punkt 33

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 161/15) zmieniającej uchwałę Nr XXXI/471/VI/2012 Rady Miasta Poznania z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie statutu Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu.

PU 161/15 przedstawił **pan Marcin Kostaszuk – zastępca dyrektora Wydziału Kultury** (vide: PU 161/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 177). Zmiana dotyczy § 2 ust. 2 załącznika nr 1 do statutu: "2. Terenem działania Centrum jest Miasto Poznań, jednakże w celu realizacji zadań Centrum może również działać na pozostałym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza jej granicami. W szczególności miejsce działania Centrum stanowią: obiekt Sceny Wspólnej Centrum Sztuki Dziecka i Teatru Łejery, obiekt Centrum Kultury Zamek oraz w zależności od potrzeb inne obiekty na terenie działania instytucji". Wcześniejszy ogólny zapis został uszczegółowiony na prośbę dyrektora Centrum. Intencją owej zmiany jest lepsze umotywowanie wniosków dotyczących np. doposażania Sceny Wspólnej Centrum Sztuki Dziecka i Teatru Łejery.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 161/15 (karty obiegowe – zał. nr 178). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 161/15) zmieniającej uchwałę Nr XXXI/471/VI/2012 Rady Miasta Poznania z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie statutu Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 27, przeciw – 1, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 179). Uchwała stanowi zał. nr 180 do protokołu.

Punkt 34

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 122/15) w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Nr XLI/620/VI/2012 Rady Miasta Poznania z dnia 20 listopada 2012 roku w sprawie nadania nazw ulicom.

PU 122/15 przedstawił **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 122/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 181). Projekt uchwały ma charakter porządkowy. W 2012 r. ulice: Kolorowa i Pastelowa miały inny przebieg, jednak w 2013 r. został on zmieniony. W związku z powyższym istnieje obowiązek przedstawienia Radzie tekstu jednolitego i ogłoszenia go w formie obwieszczenia.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 122/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 182). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 122/15 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Nr XLI/620/VI/2012 Rady Miasta Poznania z dnia 20 listopada 2012 roku w sprawie nadania nazw ulicom.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 183). Uchwała stanowi zał. nr 184 do protokołu.

Punkt 34 A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 168/15) zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału Miasta Poznania w realizacji zadania publicznego pn. „Koordynacja Szlaku Piastowskiego na terenie województwa wielkopolskiego” w 2015 r.

PU 168/15 zreferował **pan Patryk Pawełczak – zastępca dyrektora Gabinetu Prezydenta** (vide: PU 168/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 185). Jak poinformował, zmiana uchwały Nr X/82/VII/2015 Rady Miasta Poznania w sprawie wyrażenia woli udziału Miasta Poznania w realizacji zadania publicznego pn. "Koordynacja Szlaku Piastowskiego na terenie województwa wielkopolskiego" w 2015 r. wynika z błędu pisarskiego w kwocie dotacji przekazywanej Powiatowi Gnieźnieńskiemu na prowadzenie ww. zadania publicznego. Prawidłowa kwota dotacji - 12 872 zł - została wyznaczona na podstawie prac realizowanych przez Radę Programowo-Naukową ds. Szlaku Piastowskiego i wynika z liczby oraz rangi obiektów Szlaku zlokalizowanych na terenie miasta Poznania i powiatu poznańskiego. Pozostałe jednostki samorządowe zaangażowane we wspólną koordynację Szlaku Piastowskiego przekazują Powiatowi Gnieźnieńskiemu dotacje w proporcjonalnym wymiarze. Kwota przeznaczona na dotację została zarezerwowana w budżecie Oddziału Promocji Gabinetu Prezydenta.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 168/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki (karta obiegu – zał. nr 186). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 168/15) zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału Miasta Poznania w realizacji zadania publicznego pn. „Koordynacja Szlaku Piastowskiego na terenie województwa wielkopolskiego” w 2015 r.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 1, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 187). Uchwała stanowi zał. nr 188 do protokołu.

Punkt 35

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 118/15) w sprawie nadania ulicy nazwy Powozowa.

PU 118/15 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 118/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 189). Ulica, o której mowa jest położona na Szczepankowie i została wytyczona zgodnie z planem miejscowym „dawna wieś Sławie”. Jej nazwa zakorzeniona jest w tradycji nazewniczej tego rejonu. Rada Osiedla Szczepankowo-Sławie-Krzesinki pozytywnie zaopiniowała nazwę „Powozowa”.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 118/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegu – zał. nr 190). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 118/15 w sprawie nadania ulicy nazwy Powozowa.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 191). Uchwała stanowi zał. nr 192 do protokołu.

Punkt 36

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 141/15) zmieniającej uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy.

PU 141/15 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 141/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 193). Celem uchwały jest dostosowanie zasięgu nazwy Stanisława Hejmowskiego do rzeczywistego przebiegu ulicy tj. do ul. Kościuszki. W ostatnim okresie ulica została przedłużona o nowy odcinek, co powoduje konieczność zmiany zasięgu jej nazwy w sposób przedstawiony w załącznikach Nr 1 i Nr 2 do niniejszej uchwały. Rada Osiedla Stare Miasto pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 141/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 194). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 141/15) zmieniająca uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowana – zał. nr 195). Uchwała stanowi zał. nr 196 do protokołu.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zwrócił uwagę, iż na wydruku głosowania dotyczącym PU 118/15 w sprawie nadania ulicy nazwy Powozowa pojawił się błędny numer projektu tj. PU 152/15, który był już głosowany wcześniej.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, obiecał skorygować w protokole tytuł w/w głosowania. Zdaniem pana przewodniczącego, nie ma sensu powtarzać głosowania, które było prawidłowe.

Punkt 37

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 142/15) w sprawie nazwania drogi wewnętrznej imieniem Antoniego Kotowicza.

PU 142/15 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 142/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 197). Droga, o której mowa znajduje się na Świerczewie, pomiędzy ulicami Kołłątaja i Leszczyńska. Rada Osiedla Świerczewo pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Patron ulicy, Antoni Kotowicz urodził się 20 grudnia 1879 r. w Witebsku. W latach 1897-1899 studiował na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Lwowskiej. W 1902 r. został asystentem w katedrze Mechaniki i Teorii Maszyn na Politechnice Lwowskiej. Rok później rozpoczął pracę w Miejskim Zakładzie Wodociagowym we Lwowie jako zastępca dyrektora. W latach 1920 -1939 pełnił funkcję dyrektora Wodociągów Miejskich w Poznaniu. Przyczynił się do rozbudowy poznańskich wodociągów. Odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi (1938 r.) i Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległości (1929 r.). W 1940 r. został aresztowany przez hitlerowców, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen i tam zamordowany.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 142/15 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 198). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 142/15 w sprawie nazwania drogi wewnętrznej imieniem Antoniego Kotowicza.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 199). Uchwała stanowi zał. nr 200 do protokołu.

Punkt 38

Przedmiot: Projekt stanowiska (PU 137/15 S) w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu umożliwienie skutecznej walki z tzw. dopalaczami.

Projekt stanowiska przedstawił **pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk** – w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości** (vide: PU 137/15 S wraz z uzasadnieniem – zał. nr 201). Jak zaznaczył pan radny, projekt stanowiska bazuje na uchwale podjętej przez Radę Miasta Wrocławia 24 maja 2015 r. Za przyjęciem w/w stanowiska przemawiają 2 względy: 1) Poznań jako miasto, w którym występuje problem dopalaczy powinien wyrazić swój głos w odniesieniu do zmian ustawowych i skierować apel do rządu; 2) za tydzień odbędzie się posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich, na którym wspólnie z burmistrzami Śremu i Kępna przygotowywany jest projekt takiego samego stanowiska, który po przyjęciu ma zostać wysłany do rządu.

Projekt stanowiska zawiera 5 postulatów:

1. Wprowadzenie do Ustawy o Przeciwdziałaniu Narkomanii prócz środków odurzających i substancji psychotropowych pojęcia analogu strukturalnego, który swoją definicją obejmował będzie substancje wykorzystywane w dopalaczach a nie ujęte w załącznikach do Ustawy, a także umocowanie w przepisach wykonawczych tej Ustawy odpowiedzialności karnej za handel, posiadanie, udzielanie i wytwarzanie wspomnianych analogów.
2. Wprowadzenie zapisu w Ustawie o Swobodzie Działalności Gospodarczej możliwości cofnięcia pozwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej dla podmiotów, u których ujawniono sprzedaż analogów strukturalnych w postaci dopalaczy.
3. Podjęcie próby dokonania zmian w Kodeksie Karnym w zakresie art. 165§1 pkt. 2 k.k. tj. (...) *sprawdzenia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób poprzez wprowadzenie do obrotu szkodliwych substancji (...)* w celu stosowania go wobec osób, podmiotów gospodarczych, które zajmują się dystrybucją dopalaczy.
4. Modyfikację art. 44b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 52a ust. 1 tej samej ustawy, tak aby osoby posiadające środki zastępcze miały świadomość, iż może grozić im za to odpowiedzialność prawna. Aktualna treść art. 44b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii brzmi następująco: - „*Zakazuje się wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej środków zastępczych*”. Natomiast art. 52a ust. 1 tej samej ustawy – „*Kto wytwarza bądź wprowadza do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej środek zastępczy podlega karze pieniężnej w wysokości od 20.000 zł do 1.000.000 zł*”.
5. Modyfikację zapisu dotyczącego miejsca wprowadzenia środków zastępczych do obrotu. Obecnie sankcjonowane jest wprowadzanie środków zastępczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast odpowiedzialność prawna teoretycznie nie dotyczy przywozu środków zastępczych z zagranicy, a także wysyłania środków zastępczych przez obywatela Polski do innego kraju.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż projekt stanowiska PU 137/15 S uzyskał pozytywną opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Publicznego (karta obiegowa – zał. nr 202). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, poddał pod głosowanie projekt stanowiska (PU 137/15 S) w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu umożliwienie skutecznej walki z tzw. dopalaczami.

Rada Miasta stanowisko przyjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 203). Stanowisko jest zał. nr 204 do protokołu.

Punkt 39

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 73/15 A) w sprawie swobody rozmieszczania materiałów wyborczych.

PU 73/15 A przedstawił **pan radny Michał Boruckowski** (vide: PU 73/15 A wraz z uzasadnieniem – zał. nr 205). Projekt uchwały dotyczy możliwości rozmieszczania podczas kampanii wyborczej określonych materiałów na wyznaczonym terenie i mieniu miejskim, za niewielką opłatą i w sposób określony w uchwale, z uwzględnieniem pewnych ograniczeń ustawowych. Pan radny przytoczył argumenty przemawiające za podjęciem w/w uchwały. Po pierwsze, możliwość rozmieszczania materiałów wyborczych jest ugruntowanym w demokracjach elementem systemu wyborczego. Po drugie, materiały te dostarczają społeczeństwu informacji o kandydatach – na podstawie szerszego spektrum wiadomości wyborca może dokonać lepszego wyboru. Po trzecie, materiały wyborcze umożliwiają kandydatom zaprezentowanie się. Ma to szczególne znaczenie dla osób, które dotychczas nie sprawowały mandatu. Wówczas większego znaczenia nabiera uzyskanie poparcia mieszkańców, a nie tylko liderów politycznych w ramach własnego ugrupowania, którzy decydują o kolejności miejsc na liście wyborczej. Umożliwienie rozmieszczania materiałów w przestrzeni miejskiej jest urealnieniem zasady równości w demokracji. Wybory mają realnie, a nie tylko nominalnie pozwalać na wymianę władzy. W polskim systemie wyborczym owa równość kandydatów jest silnie ograniczona poprzez kolejność miejsc na liście. W tym momencie możliwość posługiwania się plakatami wyborczymi w jakimś stopniu wyrównuje te szanse. Ponadto, podjęcie w/w uchwały pozwoli wyeliminować uznaniowość podczas wydawania zgód na wieszanie plakatów wyborczych – wszystkich obowiązywać będą jednolite zasady. Pan radny przywołał także swe osobiste doświadczenie z poprzedniej kampanii wyborczej. W tej chwili obowiązuje zarządzenie nr 196/2012/P Prezydenta Miasta Poznania z dnia 26 marca 2012 r. w/s zasad umieszczania urządzeń reklamowych lub szyldów na nieruchomościach miasta Poznania. To zarządzenie dzieli Poznań na dwie strefy: strefę pierwszą obejmującą ścisłe centrum, w którym obowiązują bardziej rygorystyczne zasady w zakresie wywieszania reklam i plakatów, oraz strefę drugą obejmującą okręg wyborczy pana radnego tj. okręg VII. W momencie, gdy pan radny wystąpił do ZDM o zgodę, został poinformowany, że ze względu na ustne polecenie z Placu Kolegiackiego ta zgoda nie zostanie wydana. Było to złamanie przez miasto własnego zarządzenia. Pan radny miał przygotowane plakaty na cały okręg wyborczy, lecz z uwagi na w/w bezprawne działanie Urzędu mógł je rozwiesić tylko na 1/10 okręgu wyborczego. Stąd powstało takiego nagromadzenie jego plakatów w jednym miejscu. Powyższa uchwała gwarantuje brak arbitralności w wydawaniu decyzji odnośnie plakatów wyborczych. Pan radny powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2011 r., który dotyczył m.in. zakazu umieszczania plakatów i haseł wyborczych o gabarytach większych niż 2 m². Trybunał uznał ten zakaz za sprzeczny z konstytucją, natomiast odnośnie zasad korzystania z plakatów wyborczych w czasie kampanii postawił kilka tez ogólnych mających szersze zastosowanie. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, prezentacji materiałów wyborczych „nie można pogodzić ze standardem swobodnej rywalizacji wyborczej w państwie demokratycznym, zaś uniemożliwienie kandydatom agitacji za pomocą materiałów wyborczych stanowi nieuzasadnione

i dyskryminujące ograniczenie wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Wyroki mówią również, iż „zwłaszcza w okresie wyborów przedstawiciele do organów kolegialnych i monokratycznych, a więc w okresie najbardziej intensywnego istnienia i działania demokracji, swobodny szeroki przepływ poglądów i informacji od partii i komitetów wyborczych do obywateli – wyborców jest szczególnie ważny. Poglądy można wyrażać w różny sposób, nie tylko słownie, mówiąc lub pisząc, lecz także za pomocą obrazów, w tym różnego rodzaju plakatów. Wolność wyrażania swoich poglądów i wolność rozpowszechniania informacji w kontekście praktykowania demokracji, zwłaszcza w okresie wyborów, ma znaczenie przede wszystkim dla partii politycznych (...), a wolność pozyskiwania informacji to przede wszystkim prawo obywateli jako wyborców, którzy powinni jak najwięcej wiedzieć o podmiotach biorących udział w wyborach i o kandydatach, jeśli mają ich świadomie wybrać”. Formułując wnioski ogólne na podstawie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzono, że zasady dotyczące umieszczania plakatów i haseł wyborczych „niewątpliwie ograniczają zarówno wolność wyrażania swoich poglądów i rozpowszechniania informacji przez partie i komitety wyborcze, jak i wolność pozyskiwania informacji przez wyborców” oraz, że zakazy prezentacji materiałów wyborczych „mogą prowadzić do uzyskania przewagi nad opozycją parlamentarną i pozaparlamentarną przez partie będące przy władzy. Partie rządzące mają na co dzień wiele okazji, aby przedstawiać w mediach bezpłatnie swoje dokonania i zamierzenia za pośrednictwem swych członków czy zwolenników reprezentujących różne organy i agendy państwowe”. Trybunał Konstytucyjny wypowiada się także odnośnie kontrargumentów w sprawie wieszania plakatów: 1) plakaty zaśmiecają miasto, są nieestetycznym elementem w przestrzeni publicznej; 2) plakaty czynią przekaz informacji prostackim: ludzie głosują na „ładne buzie”, a nie na osoby kompetentne; 3) możliwość wieszania plakatów wyborczych powoduje, że partie polityczne niepotrzebnie wydają środki budżetowe na materiały wyborcze, a nie np. na badania. Trybunał wskazuje, że ustanowienie zakazu odnośnie materiałów wyborczych nie uzasadnia ani ogólna klauzula porządku publicznego ani argumenty, jakoby zakazy miały służyć poprawie jakości prowadzonego dyskursu politycznego ani racjonalizowania sposobu wydatkowania środków przeznaczonych na kampanię wyborczą, pochodzących w przypadku partii głównie z dotacji budżetowych. Te ograniczenia dotyczą jednej z fundamentalnych wolności osobistych i politycznych, jednocześnie zasady ustrojowej. Toteż uznanie ich konstytucyjności wymagałoby istnienia mocnych przesłanek, których w tej sprawie brakuje.

Zdaniem pana radnego, wieszania plakatów wyborczych nie można oceniać według kategorii estetyki, gdyż ich wieszanie ma na celu przekaz informacji i prawidłowe działanie mechanizmów demokracji. Jest to ważniejsze od doznań estetycznych. Pan radny posłużył się tutaj przykładem karetki, która zakłóca ruch w mieście, lecz jej przejazd służy ratowaniu życia.

Pan radny dodał, iż plakat wyborczy jest pewnym zbiorem elementów, których ułożenie i akceptacja przez kandydata świadczy o samym kandydacie, jego roztropności, pomysłowości i intuicji, a także o jego wyczuciu oczekiwań społecznych. Podobnie sprawa ma się z ulotką, listem do wyborców czy profilem na facebooku.

Odnosnie argumentu ekonomicznego, pan radny zaznaczył, iż co do zasady kandydaci sami płacą za swoje plakaty, a nie partia. Po drugie, partia jest zobligowana przepisami ustawowymi do wydawania określonej części środków na kampanię. Pan radny zgodził się, że dzięki plakatom wybory będą wygrywali bogaci, gdyż będzie ich stać na wywieszenie dużej ilości plakatów. Co do zasady jest to prawda, jednak zaproponowany projekt uchwały jest właśnie odpowiedzią na ten zarzut – zawiera bowiem górny limit liczby plakatów przypadających na danego kandydata. Zasady te mają dotyczyć wszystkich kampanii wyborczych na terenie Poznania tj. do Rady Miasta, na Prezydenta Miasta, do Sejmiku

Województwa, do Sejmu i Senatu, do Parlamentu Europejskiego, na Prezydenta RP oraz do organów jednostek pomocniczych.

W rozumieniu projektu uchwały, do materiałów wyborczych należą 4 kategorie: banery, plakaty, afisze i ulotki. Okres ich rozmieszczania rozpoczyna się od 45 dnia przed dniem wyborów do końca drugiego dnia przed dniem wyborów. Plakaty mogą wisieć do końca 30 dnia po wyborach (termin wynikający z Kodeksu wyborczego). Projekt przewiduje umieszczanie ich w 5 miejscach: na ogrodzeniach (płoty, łańcuchy, słupki, barierki), słupach latarni, słupkach od znaków drogowych, pniach drzew i słupach ogłoszeniowych. Zgodnie z Kodeksem Wyborczym (art. 114), „wójt niezwłocznie po rozpoczęciu kampanii wyborczej zapewni na obszarze gminy odpowiednią liczbę miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów wszystkich komitetów wyborczych oraz poda wykaz tych miejsc do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty oraz w Biuletynie Informacji Publicznej”. Klauzula ta wyprzedza uprawnienia Prezydenta wynikające z tego projektu uchwały. Następnie pan radny omówił zasady rozmieszczania materiałów wyborczych. Po pierwsze, to rozmieszczenie nie może zagrażać bezpieczeństwu publicznemu.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zaznaczył, iż od dłuższego obserwuje proces powstawania w/w projektu uchwały – mimo różnych wersji projekt uzyskał jedynie negatywne opinie prawne (vide: zał. nr 206 do 208). Komisja Samorządowa również wydała opinię negatywną – tylko jedna osoba poparła PU 73/15 A (karta obiegu – zał. nr 209). Jest zatem mało prawdopodobne, by pan radny M. Boruckowski przy pomocy swego szczegółowego wykładu zdołał dziś przekonać więcej osób do tego projektu. Pan przewodniczący prosił więc, by pan radny M. Boruckowski przedstawił założenia PU 73/15 A w sposób ogólny i syntetyczny.

Pan radny Michał Boruckowski zapewnił, iż agitacja nie będzie mogła być prowadzona na terenie szkół czy urzędów. Wprowadzony zostanie limit, zgodnie z którym jednemu kandydatowi przysługiwać będzie prawo do wywieszenia jednego plakatu B1 na każde rozpoczęte 1000 mieszkańców. Opłaty ustalać będzie Prezydent, natomiast ich maksymalną wysokość określi uchwała. W przypadku wyborów do Rady Miasta opłata ta może wynosić maksymalnie 100 zł. Służby porządkowe będą mogły usunąć plakaty w przypadku niespełnienia warunków uchwały czy ustawy. Pan radny przyznał, iż niektórych plakatów rażą w oczy – powstaje jednak pytanie, czy w imię komfortu można odebrać społeczeństwu to demokratyczne narzędzie. Należy się również zastanowić, czy osoby już wybrane posiadają określone cnoty demokratyczne, by dać szansę także innym osobom chcącym wystartować w wyborach. Niedługo odbędą się wybory parlamentarne: pan radny zachęcił Radę do podjęcia zaproponowanej uchwały. Pan radny dodał, iż w wersji A PU 73/15 uwzględnione zostały wszystkie uwagi prawne. Jednak potem wydane zostały negatywne opinie prawne.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zaznaczył, iż PU 73/15 był modyfikowany kilkakrotnie i za każdym razem otrzymywał negatywną opinię prawną (vide: zał. nr 206 do 208). 3 autopoprawki do projektu stanowią zał. nr 210 do 212 do protokołu.

Jak wspomniał **pan radny Michał Boruckowski**, te autopoprawki wprowadzały drobne zmiany i nie dotyczyły późniejszych negatywnych opinii prawnych.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, podkreśliła, iż nie rozumie zachowania niektórych radnych na sali wobec osoby prezentującej projekt uchwały.

W opinii pani przewodniczącej, założenia projektu uchwały są uzasadnione. Niezdrowa jest bowiem sytuacja, jaka ma miejsce w Poznaniu od szeregu lat. W pewnym momencie urzędująca władza wykonawcza wprowadziła barierę finansową w zakresie wywieszania wizualnych informacji o kandydatach. Zatem chcąc ubiegać się o mandat w naszym mieście trzeba wydać duże pieniądze. Jest to niewłaściwe i antydemokratyczne, gdyż blokuje dostęp do informacji o kandydatach. Pani radna opowiedziała się za rozwiązaniem praktykowanym w krajach o ugruntowanej demokracji: na 2 czy 3 tygodnie przed wyborami na każdej latarni wiszą bezpłatnie nieduże, lecz widoczne wizualizacje kandydatów. Tydzień po wyborach materiały zostają uprzątnięte. W Poznaniu natomiast zyskują tylko kandydaci dysponujący dużymi funduszami na kampanię. Pani radna zaznaczyła, iż nie rozumie atmosfery kpiny towarzyszącej powstawaniu omawianego projektu uchwały. W naszym mieście osoby chcące powiesić plakaty mają jedynie do dyspozycji nieestetyczne plansze ustawione przez Urząd. Pani radna zaapelowała o przegłosowanie takiego rozwiązania, które pozwoliłoby na wprowadzenie w krótkim czasie kampanii raz na 4 lata możliwości bezpłatnego wywieszenia informacji o kandydatach.

Pan radny Tomasz Wierzbicki uznał, iż obecne rozwiązania zakazujące rozwieszania banerów w przestrzeni publicznej są prawidłowe. Należałoby się jednak zastanowić nad zwiększeniem liczby miejsc wyznaczanych przez Urząd Miasta na umieszczanie plakatów lub dostępnością słupów ogłoszeniowych. Pan radny jest zdecydowanie przeciwny obwieszaniu Poznania banerami i plakatami wyborczymi. Jednocześnie zachęcił, by kandydaci posługiwali się także innymi formami reklamowania się przed wyborami: mogą wydrukować ulotki lub porozmawiać z mieszkańcami.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, zgodził się z opinią pani radnej K. Kretkowskiej. Przypomniał, iż podczas swej pierwszej kampanii nie uzyskał zgody MPK na wywieszenie plakatów na przystankach z uwagi na zakaz ówczesnego Prezydenta Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka. Jednak tydzień później na wszystkich przystankach wisiały plakaty Prezydenta W. Kaczmarka i kandydatów „Samorządnej Wielkopolski”. Pan przewodniczący uznał, iż niektórzy kandydaci z wieszania plakatów uczynili parodię np. poseł Jacek Tomczak. Zwrócił ponadto uwagę, iż mimo, że w wyborach do Rady Miasta obowiązywały zakazy, to podczas wyborów parlamentarnych owe zakazy nie były tak jasne: plakaty kandydatów do sejmu wisiały na przystankach i w innych miejscach. Zgodę otrzymali przede wszystkim posłowie sprawujący już mandat. Warto przyjrzeć się więc jesiennej kampanii do parlamentu. Pan przewodniczący sugerował, by nie przekreślać projektu uchwały pana radnego M. Boruckowskiego, chyba, że wypracowany zostanie system miejskich tablic. Przyznał, iż odwiedzenie mieszkańców jest dobrym sposobem na kampanię, jednakże istnieje potrzeba przypomnienia się wyborcom w formie tańszej niż spot telewizyjny czyli poprzez wywieszenie plakatu. Być może dziś pan radny Boruckowski wybiegł za bardzo do przodu: Rada powinna mieć więcej czasu na wypracowanie zasad.

Pan radny Tomasz Lipiński zgodził się z ideą przyświecającą panu radnemu M. Boruckowskiemu, lecz nie może poprzeć projektu uchwały, gdyż nie jest on wolny od błędów. Wspomniał także, iż do jego okręgu wyborczego przydzielone były 3 tablice reklamowe: jedna znajdowała się poza okręgiem, druga zlokalizowana była w miejscu, w którym mieszkaniowiec owego okręgu bywa średnio raz w życiu, natomiast trzecia była w takim miejscu, że cała została obwieszona plakatami.

Pan radny Marek Sternalski zaproponował, by porozmawiać z przedstawicielami służb porządkowych w gminach, w których plakaty wyborcze dopuszczone są do obrotu. Tam

wykonywanych jest wiele telefonów do sztabów wyborczych ze skargami na sposób powieszenia plakatów zagrażający bezpieczeństwu na drodze. Mieszkańcy oczekiwali więc decyzji o likwidacji bałaganu związanego z plakatami. Pan radny dodał, iż kampania wyborcza jest zwieńczeniem pracy kandydata. Prosił także, by unikać hipokryzji i przyznać, iż wywieszanie plakatów jest jedną z najdroższych form reklamy. Należy wziąć pod uwagę koszty dyktu, przylepienia do niej plakatu oraz wniesienia opłat za zajęcie pasa drogowego. Poza tym, kandydaci po wyborach nie sprzątają nawet 10 % tych materiałów, które wywiesili. Za pomocą tej formy reklamy zwyciężają ci, którzy nie do końca przestrzegają zapisów ustawy oraz ci, którzy zainwestują w to najwięcej pieniędzy. Kandydaci do Rady Miasta dysponujący limitem 600 czy 800 zł nie są w stanie powiesić więcej niż 20 czy 30 dykt.

Pan radny Tomasz Lewandowski wyraził nadzieję, iż dyskusja na w/w temat będzie kontynuowana, niezależnie od wyników dzisiejszego głosowania. Często wybory wygrywają osoby o zasobnym portfelu, co nie jest sprawiedliwe i kłóci się z dobrymi zasadami demokracji. Rada powinna ustalić obiektywne kryteria dotyczące miejsc, w których wieszanie plakatów jest dozwolone. Natomiast pan radny nie może poprzeć PU 73/15 A, gdyż projekt ten wprowadza „wolną amerykankę”. Wybory nie są świętem demokracji, podczas którego wszystko wolno. Pan radny zgodził się z panem radnym M. Sternalskim w kwestii bałaganu związanego z plakatami. Buntował się co prawda przeciw ograniczeniom wprowadzanym przez ówczesnego Prezydenta, R. Grobelnego, jednak dziś nie wyobraża sobie powrotu do tamtej sytuacji. Zdaniem pana radnego, większość międzytorzy tramwajowych mogłoby służyć wywieszaniu plakatów. Być może warto by wrócić do pomysłu eksponowania reklam w pojazdach komunikacji miejskiej w oparciu o sprawiedliwe zasady, estetycznie i mądrze. Klub SLD również przystąpi do rozmów na w/w temat.

Pan radny Mateusz Rozmiarek stwierdził, iż dzięki plakatom znacznie więcej ludzi dowiadywało się o nadchodzących wyborach, co wpływało na wzrost frekwencji. Dlatego uważa przynajmniej część zapisów PU 73/15 A za zasadne.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zwróciła uwagę, iż czasy dykt z plakatami już minęły. W jej przypadku (1994 r.) najlepszy efekt przyniosło chodzenie po domach i zostawianie ulotek. W opinii pani radnej, wieszanie plakatów powinno być bezpłatne. Ci, których rażą plakaty to najczęściej osoby, które nie chodzą głosować.

Pan radny Grzegorz Jura zaproponował odesłanie PU 73/15 A do Komisji Legislacyjnej.

Pan radny Michał Boruckowski podkreślił, iż miasto nie wydaje pieniędzy z budżetu na stelaże. Odnosząc się do zarzutu pana radnego T. Lipińskiego o błędy w projekcie, pan radny zaznaczył, iż mimo prośby nie dotarła do niego żadna uwaga ze strony Klubu PO. W nawiązaniu do obaw pana radnego M. Sternalskiego, podkreślił, iż jego projekt wprowadza określone rygory w zakresie bezpieczeństwa, a opłaty od kandydatów będą służyć sfinansowaniu roboczogodzin Straży Miejskiej związanych z plakatami. Ponadto należy zaznaczyć, iż plakat – choć droższy - ma większą skuteczność niż ulotka. Pan radny zwrócił ponadto uwagę, iż w przypadku wyborów do Rady Miasta limity finansowe są niekonstytucyjne. Natomiast zawarte w projekcie limity powierzchni mają zapobiec temu, by wybory wygrywali jedynie bogaci kandydaci. PU 73/15 A ma być pewnym „złotym środkiem” pomiędzy dwiema skrajnościami: zakazem plakatowania a „wolną amerykanką”.

Pan radny Janusz Kapuściński wyjaśnił, iż jego zamiarem nie było atakowanie wystąpienia pana radnego M. Boruckowskiego. Jednocześnie prosił, by wystąpienia radnych były syntetyczne, w przeciwnym wypadku dojdzie do paraliżu pracy Rady.

Pani radna Ewa Jemielity zgłosiła wniosek o zamknięcie listy mówców. Jednak nikt się do głosu nie zapisał, więc wniosek nie był głosowany.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 73/15 A** w sprawie swobody rozmieszczania materiałów wyborczych.

Rada Miasta uchwaliła nie podjęła: **za – 4, przeciw – 21, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 211).

Punkt 39 A

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 174/15**) w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania.

PU 174/15 zreferował **pan radny Tomasz Lewandowski – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej** (vide: **PU 174/15** wraz z uzasadnieniem – zał. nr 212). Obie skargi R.K., ta i kolejna, dotyczyły niezadowolenia skarżącego ze sposobu reprezentowania miasta, MPGM i ZKZL, we wspólnotach.

Skarga p. R.K. wpłynęła do Rady Miasta Poznania w dniu 13 maja 2015 r. Przedmiotem skargi jest j brak nadzoru nad MPGM SA. Skarżący wskazuje, że zwracał się do Biura Nadzoru UMP o podjęcie działań nadzorczych wobec spółki w celu spowodowania zaprzestania przez nią działalności zarządczej wobec komunalnego zasobu mieszkaniowego miasta. W ocenie Skarżącego spółka zarządza wspólnotami mieszkaniowymi chociaż utraciła w 2013 r. status administratora komunalnego, a Prezydent Miasta nielegalnie toleruje tę działalność (wskazano niezgodność z uchylonym już przepisem art. 190 ustawy).

Przewodniczący Rady Miasta Poznania przekazał skargę do zbadania Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej, która rozpoznała skargę na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2015 r. Materiały wyjaśniające w sprawie skargi wpłynęły do Rady Miasta Poznania w dniu 22 czerwca 2015 r.

W odpowiedzi Prezydent Miasta odnosząc się do zarzutów skargi wskazał, że MPGM SA nie jest obecnie zarządcą budynków i lokali komunalnych. Zarządcą wybranym w toku postępowania przetargowego jest Zespół Zarządców Nieruchomości Sp. z o.o. aczkolwiek postępowanie nie obejmowało zarząd częściami wspólnymi nieruchomości będących własnością wspólnot mieszkaniowych.

Wskazał również, że w przypadku małych wspólnot mieszkaniowych zarząd nieruchomością wspólną odbywa się na podstawie przepisów KC i KPC o współwłasności, natomiast członkowie dużej wspólnoty mają obowiązek podjąć uchwałę o wyborze zarządu. Właściciele lokali mogą określić sposób zarządzania nieruchomością wspólną, a w szczególności powierzyć zarząd osobie fizycznej lub prawnej w drodze uchwały. Zatem każda wspólnota mieszkaniowa może powierzyć zarząd nieruchomością wspólną, zawierając stosowną umowę i nie stoi to w sprzeczności z ustawą o gospodarce nieruchomościami (szczególnie z jej art. 185 ust. 2).

Prezydent wskazał, że MPGM SA prowadzi na wolnym rynku działalność polegającą na zarządzie częścią wspólną nieruchomości. Zatem każdy podmiot będący właścicielem nieruchomości może swobodnie powierzyć spółce zarząd swoją częścią wspólną nieruchomości. Prezydent Miasta nie ma uprawnień aby ingerować w zawarte umowy o zarząd nieruchomości. Nie ma także podstaw do unieważnienia umów zawartych przez wspólnoty mieszkaniowe, w których Miasto jest jednym z właścicieli lokali.

Należy zatem wskazać odrębność zarządzania nieruchomościami komunalnymi i zarząd częściami wspólnymi nieruchomości należących do wspólnot mieszkaniowych, powierzony na zasadzie swobody zawierania umów.

Komisja może potwierdzić odrębność tych stosunków prawnych – w razie potwierdzenia, w mojej ocenie działania Prezydenta Miasta nie stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami, co wskazuje na bezzasadność zarzutu skargi.

W świetle powyższego uznaje się skargę za bezzasadną.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 174/15** w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 24, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 213). Uchwała stanowi zał. nr 214 do protokołu.

Punkt 39 B

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 175/15) w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania.

PU 175/15 zreferował **pan radny Tomasz Lewandowski – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej** (vide: PU 175/15 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 215). Skarga p. R.K. wpłynęła do Rady Miasta Poznania w dniu 11 marca 2015 r. Przedmiotem skargi jest udzielenie przez Prezydenta Miasta Poznania w dniu 6 grudnia 2013 r. Prezesowi ZKZL sp z o.o. pełnomocnictwa do reprezentowania Miasta we wspólnotach mieszkaniowych. W dalszej części skargi Skarżący dokonał wykładni terminu „pełnomocnictwo” i „delegacja”, wnioskując iż instytucje te w ocenie Skarżącego wykluczają się znaczeniowo, a spółka nie dysponuje „delegacją prawną”. Skarżący domagał się od Rady zakazania Prezydentowi „udzielania delegacji w drodze pełnomocnictwa”.

Przewodniczący Rady Miasta Poznania przekazał skargę do zbadania Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej, która rozpoznała skargę na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2015 r. Materiały wyjaśniające w sprawie skargi wpłynęły do Rady Miasta Poznania w dniu 31 marca 2015 r.

W odpowiedzi na skargę Zastępcy Prezydenta Miasta, pani Agnieszka Pachciarz wskazała, iż wskazane w skardze pełnomocnictwo Prezydenta Miasta z dnia 6 grudnia 2013 r. zostało uchylone w dniu 31 marca 2014 r. na skutek wydania pełnomocnictwa nr 410/2014.

Wskazała jednocześnie, że treść pisma p. R.K. stanowi de facto polemikę prawną, sprowadzającą się do zakwestionowania możliwości udzielania przez Prezydenta Miasta Poznania pełnomocnictwa ZKZL sp z o.o. w zakresie reprezentowania Miasta we wspólnotach mieszkaniowych z jego udziałem. Jednocześnie wyjaśniła, że przepisy ustawy o gospodarce komunalnej wprowadzają możliwość przekształcenia gminnego zakładu budżetowego

w spółkę prawa handlowego oraz statuują zasadę sukcesji generalnej, co do praw i obowiązków likwidowanego zakładu. W jej ocenie oczywistym jest, że skoro ZKZL sp. z o.o. powstała jako spółka prawa handlowego na podstawie ważnego upoważnienia ustawowego i na skutek uchwały Rady Miasta Poznania, to Prezydent Miasta ma nie tylko prawo ale i obowiązek wyposażyć powstałą spółkę w instrumenty niezbędne do prowadzenia przez nią powierzonych jej obowiązków. Jednym z takich instrumentów jest udzielenie spółce pełnomocnictwa do reprezentowania Miasta we wspólnotach mieszkaniowych z jego udziałem. Podstawa prawną ku temu jest przepis art. 96 Kc.

W świetle powyższego nasuwa się wniosek, że przedmiot skargi wynikał nie z nieprawidłowych działań organu, a z działań niezgodnych z przyjętą przez skarżącego, aczkolwiek nie znajdującą odzwierciedlenia w stanie prawnym, wykładnią instytucji pełnomocnictwa. W świetle powyższego uznaje się skargę za bezzasadną.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 175/15 w sprawie skargi R.K. na Prezydenta Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 216). Uchwała stanowi zał. nr 217 do protokołu.

Punkt 40

Przedmiot: Informacja o pracach Prezydenta Miasta Poznania.

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, podkreślił, iż *Informacja Prezydenta Miasta Poznania o ważniejszych bieżących sprawach i zamierzeniach dotyczących Miasta oraz o podjętych pracach w okresie od ostatniej sesji zwyczajnej Rady 26 maja 2015 r. została przekazana radnym w formie elektronicznej (vide: zał. nr 218). Radni nie zgłosili potrzeby wysłuchania sprawozdania oraz nie sformułowali do niej pytań.*

Punkt 41

Przedmiot: Interpelacje i zapytania.

Od czasu ostatniej sesji zwyczajnej wpłynęły następujące interpelacje:

1) **pana radnego Michała Boruckowskiego** (zał. nr 219):

- w/s uprawnień na Krzyżownicach-Smochowicach;
- w/s ekranów akustycznych;
- w/s budynku starego dworca kolejowego w Kiekrzu;
- w/s plaż Jeziora Kierskiego;
- w/s zintensyfikowania komunikacji autobusowej na Strzeszynie i Krzyżownicach – Smochowicach;
- w/s budowy kanału wodnego między Jeziorem Kierskim a Jeziorem Strzeszyńskim;
- w/s szlaków pieszych dookoła Jeziora Kierskiego;
- w/s tramwaju wodnego na Jeziorze Kierskim;
- w/s dróg na Strzeszynie Greckim;
- w/s ścieżek rowerowych dla północno-zachodniej części Poznania;

- w/s koncepcji rozbudowy kanalizacji, ulic i chodników na Podolanach;
- w/s Domu Kultury Podolan;
- w/s kursów szynobusa dla Podola i Strzeszyna;
- w/s planowanego basenu na os. Zwycięstwa;
- w/s budowy dróg dojazdowych do spalarni na Karolinie;
- w/s filii Biblioteki Raczyńskich dla Naramowic i Umultowa;
- w/s przekroczenia granic działki obiektu budowlanego na ul. Strzeszyńskiej 67 A i B;
- w/s Przedszkola „Promyczek”.

2) pana radnego Michała Grzesia (zał. nr 220)

- w/s dokończenia budowy ulicy Jasna Rola;
- w/s nieuzasadnionego zamknięcia alei prowadzącej do miejsca urodzenia Wojciecha Bogusławskiego;
- w/s gospodarki odpadami miasta Poznania;
- w/s legalizacji samowoli budowlanej w budynku Krańcowa 10 (planowane schronisko);
- w/s rozbudowy wysypiska śmieci na Morasku;
- w/s konkretnej odpowiedzi na temat opinii mieszkańców o działaniu pana Józefa Rapiera podczas zbierania przez mieszkańców śmieci na terenie Antoninka;
- w/s zatwierdzonej przez Miejskiego Inżyniera Ruchu obsługi komunikacyjnej budowy prowadzonej przez SGI;
- w/s zmiany pozwolenia na budowę dla inwestycji SGI przy ul. Warszawskiej i Krańcowej;
- w/s bałaganu w fosie II a Fortu;
- w/s dzików spacerujących po lesie i cmentarzu;
- zapytanie w/s remontu w szpitalu na Krysiowiczach;
- w/s parkowania samochodów wokół budynku niepublicznego żłobka „Wesołe koziołki”;
- w/s coraz gorszego stanu przystanków tramwajowych;
- w/s wyburzenia budynku po przedszkolu na Płockiej i włączenia terenu do parku;
- w/s miejskiego pustostanu w spółdzielni mieszkaniowej;
- w/s ruin miejskich przy Blacharskiej 5 i Krańcowej 3;
- w/s Krańcowej 10 – działań niezgodnych z prawem;
- w/s indywidualnych kotłowni w budynkach ZKZL-u;
- w/s dofinansowania miejskich i niemiejskich domów pomocy społecznej;
- w/s zatrudniania pracowników przez ZTM;
- w/s sprzątnięcia miejskich ulic w pobliżu budów;
- w/s kontroli prawidłowego oznaczenia wyjazdu z budowy SGI na Krańcowej;
- w/s ograniczenia prędkości na stronie północnej Osiedla Warszawskiego;
- w/s budowanej biokompostowni w Morasku.

3) pani radnej Marii Lisieckiej – Pawełczak (zał. nr 221):

- w/s częstotliwości pojawiania się koziołków na Ratuszu;
- w/s zwrotu Ratusza.

4) pani radnej Moniki Danelskiej (zał. nr 222):

- w/s opuszczenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 na os. Władysława Łokietka przez placówkę MOPR;
- w/s budowy estakady w ciągu ulicy Krzywoustego;
- w/s oczyszczenia fosy w forcie II a.

5) pani radnej Małgorzaty Woźniak (zał. nr 223):

- w/s nieprzestrzegania zakazu palenia tytoniu w miejscach publicznych w mieście Poznaniu;
- w/s kontroli placów zabaw w mieście Poznaniu przez Straż Miejską;
- w/s wycinki drzew i nowych nasadzeń drzew oraz wysokości kar za nielegalne wycinki w mieście Poznaniu.

6) pana radnego Zbyszko Górnego (zał. nr 224):

- zapytanie w/s betonowych ścian przy wejściach do podziemnego przejścia pod Rondem Kaponiera w Poznaniu;
- zapytanie w/s dostępu do działek miejskich i Skarbu Państwa;
- w/s zróżnicowania wysokości podatku od nieruchomości w Poznaniu;
- w/s przywrócenia ładu przestrzennego na terenach zabudowy jednorodzinnej w Poznaniu;
- w/s remontu chodnika przy pętli tramwajowej Stomil;
- w/s budowy brakującego odcinka ulicy Ożarowskiej;
- w/s przebudowy autostrady A2 na poznańskim odcinku;
- w/s zasad przyznawania mieszkań do remontu przez ZKZL;
- w/s uprawnień do Biletu Metropolitalnego.

7) pani radnej Małgorzaty Dudzic – Biskupskiej (zał. nr 225):

- w/s poprawy infrastruktury na terenie rezerwatu Żurawiniec;
- w/s możliwości odkorkowania ulicy Lechickiej.

8) pana radnego Tomasza Kaysera (zał. nr 226):

- w/s przebudowy Ronda Rataje;
- w/s budowy bezkolizyjnego przejazdu kolejowego Poznań – Wola;
- w/s harmonogramu realizacji inwestycji miejskich;
- w/s budowy chodnika wzdłuż ul. Czarna Rola;
- w/s przygotowania Miasta Poznania do wejścia w życie ustawy o rewitalizacji;
- w/s pozostałości budowli przy ul. Koszalińskiej;
- w/s zaawansowania realizacji zadania „Basen na Os. Zwycięstwa”.

9) pana radnego Mateusza Rozmiarka (zał. nr 227):

- w/s zmienionego systemu zapowiedzi przystanków w poznańskich tramwajach;
- w/s naprawy nawierzchni drogowej na ul. Smolnej w Poznaniu;
- w/s postępowania wyjaśniającego dot. nieruchomości przy ul. Czartoria w Poznaniu;
- w/s poprawy bezpieczeństwa drogowego przy wjeździe na ul. Wyszyńskiego;
- w/s dostępu do internetu w pojazdach komunikacji miejskiej;
- w/s funkcjonowania przycisków sygnalizacji świetlnej dla pieszych na terenie Poznania.

10) pana radnego Tomasza Wierzbickiego (zał. nr 228):

- w/s zmiany niewykorzystywanego buspasa na ul. Pułaskiego na pasy rowerowe oraz rozważenia wyznaczenia buspasów na alei Niepodległości;
- w/s kontroli funkcjonowania klimatyzacji w pojazdach przewoźników realizujących przejazdy na zlecenie Zarządu Transportu Miejskiego;
- w/s odpowiedzi na interpelację w/s działań prowadzonych przez Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych w blokach przy ul. Okrzei 46/48 i Sempołowskiej 10/12;
- w/s przekazania środków na dokończenie prac przy budowie chodnika w ul. Kołłątaja;
- w/s usunięcia z pętli autobusowej na Dębcu punktu handlowego, w którym są sprzedawane substancje psychoaktywne („dopalacze”);
- w/s bałaganu na miejskiej działce pomiędzy ul. Kołłątaja a Lelewela (przy ul. Korczaka);

11) pani radnej Klaudii Strzeleckiej (zał. nr 229):

- w/s Systemu Wspierania Obsługi Sesji Rady Miasta oraz systemu mobilnego;
- w/s wspólnego konta internetowego dla kart PEKA w przypadku osób niepełnoletnich;
- w/s ładowarek telefonicznych w pojazdach komunikacji miejskiej;
- w/s stowarzyszenia Kupców Kwiatowych;
- w/s częstotliwości sprzątania Centrum Poznania;
- w/s planu miasta i rozkładu jazdy przy Moście Teatralnym.

12) pana radnego Szymona Szyrkowskiego vel Sęk (zał. nr 230):

- w/s możliwości nabycia przez wspólnotę mieszkaniową Plac Wielkopolski 10-11 ABCDE terenu przyległego do nieruchomości wspólnej (działki 22/3 i 17/11);
- zapytanie w/s remontu chodnika przy ul. Szczepanowskiego;
- w/s składania propozycji lokalu socjalnego w hotelu robotniczym;
- w/s braku chodnika przy ul. Bobrownickiej w Poznaniu;
- w/s realizacji kursów linii 54 w wakacyjne weekendy przez zbyt krótkie pojazdy autobusowe;
- w/s regulacji udziałów lokali sprzedanych lub oddanych w użytkowanie wieczyste przed 1995 r. w części wspólnej nieruchomości;
- zapytanie w/s niebezpiecznej zwężonej ścieżki rowerowej przy zjeździe z wiaduktu Franowo;
- zapytanie w/s braku wiat przy przystankach Gospodarska/Szczepankowo i Oliwkowa;
- w/s czystości wód Jeziora Strzeszyńskiego, stanu kąpieliska nad tym jeziorem oraz dróg rowerowych w jego okolicy;
- zapytanie w/s umowy zawartej z fundacją Familijny Poznań na zarządzanie kąpieliskiem i terenem przyległym nad Jeziorem Rusałka;
- zapytanie w/s ładu i porządku w okolicach sklepu spożywczo-monopolowego w pawilonie przy ul. Rogera Sławskiego 19 (os. B. Śmiałego);
- w/s poziomu realizacji wydatków z budżetu miasta na rok 2015 w pozycjach wprowadzonych do budżetu miasta autopoprawką w związku z uwzględnieniem przez prezydenta zgłoszonych przez radnych poprawek do projektu budżetu.

13) pani radnej Karoliny Fabiś – Szulc (zał. nr 231):

- w/s uchwały Nr LXV/1036/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 08.04.2014 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Poznań oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów;
- w/s kontenerów na odzież używaną rozstawianych w mieście.

14) pani radnej Dominiki Król w/s nieprawidłowego parkowania samochodów w okolicy INEA Stadion w czasie trwania meczów (zał. nr 232).15) pani radnej Lidii Dudziak (zał. nr 233):

- w/s przeniesienia Wydziału Działalności Gospodarczej i Rolnictwa z ul. Matejki 50 do nowej siedziby w Poznańskim Parku Technologiczno – Przemysłowym przy ul. 28 czerwca 1956;
- w/s wykupu mieszkań w budynku przy ulicy Mottego 10-11-11a.

16) pani radnej Haliny Owsianej (zał. nr 234):

- w/s odpowiedzi udzielonej na interpelację z dnia 5 maja 2015 r. (dot. mieszkań przy ul. Ugory 89);
- w/s odpowiedzi udzielonej na interpelację z dnia 5 maja 2015 r. (dot. mieszkania przy ul. Owsianej 6/5);
- w/s pojemników na zbiórkę odzieży;
- w/s najmu budynku przez Wyższą Szkołę Zawodową Kadry dla Europy;
- w/s braku anteny TV w budynku przy ul. Wrocławskiej 3.

17) pani radnej Joanny Frankiewicz (zał. nr 235):

- w/s punktów handlu produktami rolnymi;
- w/s odpływu z miasta Poznania zagranicznych inwestorów;
- w/s inwigilacji skrzynek mailowych w Urzędzie Miasta Poznania;
- w/s projektu polsko – rosyjskiej wymiany młodzieży.

18) pani radnej Ewy Jemielity (zał. nr 236);

- w/s roszczeń odszkodowawczych wobec Miasta Poznania;
- w/s postępowań zwrotowych gruntów na terenie Miasta Poznania.

19) pani radnej Katarzyny Kretkowskiej (zał. nr 237):

- w/s odmowy umorzenia nienależnie pobranych świadczeń oraz odsetek od nich przez Poznańskie Centrum Świadczeń;
- w/s przejścia dla pieszych przez Most Dworcowy przed nowym Dworcem Głównym w Poznaniu;
- w/s ścieków wpływających do Cybiny w ostatnich dniach czerwca.

Interpelację dot. odmowy umorzenia nienależnie pobranych świadczeń oraz odsetek od nich przez Poznańskie Centrum Świadczeń wygłosiła **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta** (vide: zał. nr 234).

Zapytania

Pan radny Artur Różański zaznaczył, iż dotarła do niego informacja o zamiarze zamurowania siedliska nietoperzy w celu przyspieszenia oddania Ronda Kaponiera. Pan radny poprosił o sprawdzenie, czy jest to prawda, jak również zaapelował o poważne potraktowanie tej sprawy.

Pan radny zwrócił się z prośbą o przygotowanie maksymalnie szczegółowego wykazu wszystkich robót dodatkowych na Rondzie Kaponiera od początku rozpoczęcia inwestycji łącznie z opisem, czy te roboty były zlecane w trybie zamówień publicznych. Pan radny otrzymał bowiem sygnały, że znaczna część zamówień dodatkowych została udzielona z ominięciem procedury zamówień publicznych.

Pan radny Tomasz Lipiński chciał się dowiedzieć, jakie są wymogi organizacji Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata w pływaniu przez światową organizację pływania oraz których z tych wymogów nie spełniają Termy Maltańskie. Poprosił o chronologiczną informację, kiedy te warunki się pojawiały lub zmieniały i na którym etapie Termy te warunki spełniały, a od którego momentu już nie spełniają. Radni z Komisji Kultury Fizycznej dowiedzieli się bowiem, że Termy Maltańskie nie spełniają warunków do organizacji największych imprez pływackich.

Pan radny zapytał, jaka jest obecnie struktura właścicielska działek przed Teatrem Polskim przy ul. 27 Grudnia oraz jakie działania Urząd Miasta planuje w najbliższym czasie podjąć w związku ze sprzedażą tych działek.

Pani radna Joanna Frankiewicz powtórzyła w formie zapytania złożoną przez siebie interpelację: XI LO przygotowało projekt w ramach Centrum Dialogu Polsko-Rosyjskiego. Projekt dotyczący wymiany młodzieży między poznańską szkołą Gimnazjum Akademickim w Petersburgu. Tematem projektu jest „Barok w architekturze, sztuce, malarstwie, i muzyce Polski i Rosji”. Projekt ten uzyskał wsparcie w ramach postępowania konkursowego kwotą 63 000 zł. (oraz dodatkowo 10 000 ze środków Miasta). Dokonano wyboru młodzieży. Młodzież przygotowała prezentację na temat poznańskiego baroku, dodatkowo zamówiono bilety. Niestety ciągle nie jest podpisana umowa. Z tego powodu Centrum Dialogu w Warszawie wstrzymało dotację. Dlatego proszę o odpowiedź na następujące pytania:

- 1) czy Poznań stać na marnowanie potencjału i energii młodych ludzi?
- 2) czy Poznań stać na stratę 63 000 dotacji?
- 3) czy i ewentualnie jakie działania podejmie Pan Prezydent żeby uratować dotację?

Pan radny Michał Boruczkowski sformułował zapytania dotyczące trybu tworzenia projektów planów wydatków osiedli. Statuty osiedli wskazują opracowanie projektu planu wydatków osiedla jako wyłączną kompetencję zarządów (czyli organów kolegialnych). W związku z powyższym pan radny poprosił o odpowiedź na następujące pytania:

1. czy wniesienie pod obrady sesji rady osiedla projektu planu wydatków wymaga jego wcześniejszego kolegiального przyjęcia przez zarząd – i czy przyjęcia tego zarząd powinien dokonać na posiedzeniu, które jest protokołowane?
2. czy przyjęcie ostatecznej wersji projektu planu wydatków przez zarząd winno być podjęte w drodze uchwały?
3. czy jest wymagane, aby projekt planu wydatków wniesiony pod obrady rady osiedla był identyczny z dokumentem przyjętym uprzednio przez zarząd osiedla?
4. czy zagadnienia, o których mowa w powyższych pytaniach, są przedmiotem sprawowanego przez Prezydenta nadzoru nad działalnością organów osiedli? W jaki sposób zapobiegano ewentualnym uchybieniom?

5. w związku z trwającym obecnie procesem przyjmowania przez rady osiedli planów wydatków na 2016 r.:

- czy przyjęcie uchwalonych dotąd planów wydatków poprzedziło zwołanie posiedzeń zarządów, na których zatwierdzono debatowane przez radę projekty tych planów?
- czy w posiedzeniach tych uczestniczyli pracownicy WJPM i czy były one protokołowane?
- czy decyzje w tym zakresie podejmowane były przez zarządy w formie uchwał?

(prośba o podanie zbiorczej statystyki w tym zakresie: ile osiedli przyjęło już plany wydatków, w ilu przypadkach poprzedziło to posiedzenie zarządu, w ilu przypadkach zarządy przyjęły uchwały dotycząca projektu planu wydatków itd.)

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poruszyła problem ścieków wpływających do Cybiny w ostatnich dniach czerwca, o czym informowało kilka dzienników oraz telewizja WTK. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska dość rozczarowująco odpowiedział, że nie śledzi internetu, bo były to doniesienia przekazywane właśnie tą drogą. Pani radna zapytała, czy Wydział Ochrony Środowiska UM ustalił coś konkretnego w tej sprawie, czy znaleziono źródło zanieczyszczeń i czy je zlikwidowano.

Odnosząc się do kwestii przejścia dla pieszych przez Most Dworcowy przed nowym Dworcem Głównym, pani radna zwróciła uwagę, iż wykonanie tego przejścia zostało obiecanie w kampanii samorządowej 9 miesięcy temu. Jednak na razie się nie pojawiło. Pani radna chciała się dowiedzieć, jaka jest tego przyczyna. Prosiła także, by służby miejskie zadbały o lepsze niż dotąd oznakowanie istniejącego przejścia podziemnego. Rozmawiała z wieloma osobami odwiedzającymi Poznań, którym przeszkadzają uciążliwości związane z przekraczaniem Mostu Dworcowego. Nie wiedziały one, chociaż tamtędy szły, że znajduje się tam przejście podziemne. Nam to się może wydawać niepojęte, bo wiemy, że takie przejście istnieje, jednak dla gości nie jest to takie oczywiste.

Pan radny Szymon Szykowski vel Sęk wskazał na budynek przy ul. Kościuszki 80 - od lat nie remontowano tam przejścia w bramie oraz klatki schodowej. Mieszkańcy, którzy nie są osobami, które nie potrafią zadbać o wspólne dobro, wyremontowali podwórko i zorganizowali tam miejsce zabaw dla dzieci. Z zaangażowaniem opiekują się tą nieruchomością, lecz oczekują od ZKZL i ZZN przeprowadzenia inwestycji w zakresie remontu bramy i klatki schodowej. Pan radny poprosił o informację, kiedy to zostanie wykonane.

Pan radny zapytał, dlaczego mieszkaniac budynku przy ul. Garbary 30/15 czeka od 2008 r. na możliwość wykupienia lokalu. Dzisiaj Rada zdecydowała, że nie będzie można złożyć nowych wniosków. Jednak ów lokator złożył wniosek w 2008 roku, lecz do dzisiaj ze względu na różne problemy inwentaryzacyjne i różne inne sprawy nie może swojego lokalu przez 7 lat wykupić. Pan radny chciał się dowiedzieć czy kiedykolwiek otrzyma on szansę wykupu mieszkania.

Punkt 42

Przedmiot: Odpowiedzi na zapytania.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż odpowiedzi na wszystkie zapytania radnych zostaną udzielone w formie pisemnej.

Punkt 43

Przedmiot: Wolne głosy i wnioski.

Pan radny Tomasz Lewandowski w imieniu Rady Miasta powitał nowego zastępcę Prezydenta Miasta, pana Arkadiusza Stasicę. Dodał, iż liczy na dobrą współpracę z panem A. Stasicą.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż bezpośrednio po sesji odbędzie się krótkie posiedzenie Doraźnej Komisji Legislacyjnej.

Punkt 44

Przedmiot: Zamknięcie sesji.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta zamknął XV sesję RMP, dziękując wszystkim za udział w niej.

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA



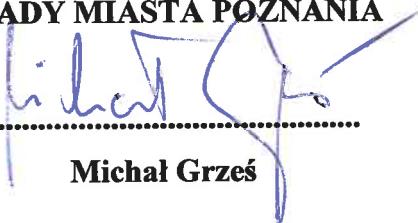
Katarzyna Kretkowska

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA



Urszula Mańkowska

Wiceprzewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA



Michał Grześ

Przewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA



Grzegorz Ganowicz

Sekretarze sesji:

Pani radna Halina Owsianka



Pan radny Mateusz Rozmiarek



Protokołowała: Natalia Malinowska

(Biuro Rady Miasta)

sporządzono dnia 13.08.2015 r.